



ROK XLVII Nr 126 (14285) Wydanie I,

DZIENNIK POLSKI

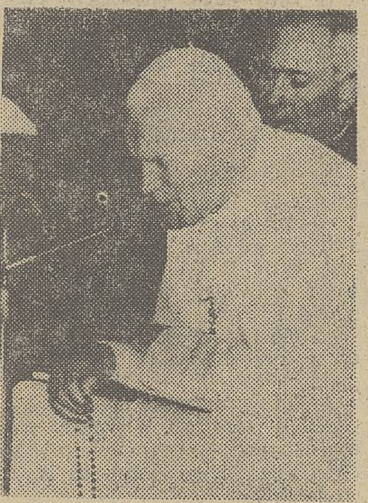
KRAKÓW Wtorek 4 VI 1991 Cena 700 zł

Papież o wartościach podstawowych

Państwo nie może ateizować • Ważniejsze „być” niż „mieć” • Dziecko poczęte nie jest agresorem • Wezwanie duszpasterzy do pracy charytatywnej

Wczoraj, w trzecim dniu swej pielgrzymki do Polski, Jan Paweł II uczestniczył przedpołudniem w mszy na lubaczowskim stadionie sportowym. Papież dokonał koronacji obrazu Matki Bożej z Łukawca.

człowieka w jego osobistym spotkaniu z Bogiem” — powiedział papież w czasie mszy w Lubaczowie. „Dlatego postulat neutralności światopoglądowej jest słuszny głównie w tym zakresie, że państwo powinno chronić wol-



ność sumienia i wyznania wszystkich swoich obywateli, niezależnie od tego, jaką religię lub światopogląd oni wyznają. Ale postulat, ażeby do życia społecznego i państwowego w żaden sposób nie dopuszczano wymiaru świętości, jest postulatem ateizowania państwa i życia społecznego i niewiele ma wspólnego ze światopoglądową neutralnością”.

„My, katolicy, prosimy, o wzięcie pod uwagę naszego punktu widzenia: że bardzo wielu spośród nas czułoby się nieswojo w państwie, z którego struktur wyrzuconoby Boga, a to pod pozostawieniem (Dokończenie na str. 2)

Quayle pod Wawelem

(Inf. wł.) Pojutrze przybywa do Krakowa wiceprezydent USA. Znanie są już szczegóły wizyty. Dan Quayle przyleci na lotnisko w Bałcach o godzinie 7.55. Godzinę później rozpocznie swoje przemówienie do uczestników Sympozjum KBWE. Później wiceprezydent z małżonką pojedzie do Oświęcimia. Po wizycie w obozie koncentracyjnym wiceprezydent powróci do Krakowa. O godz. 12.40 Air Force II odleci z krakowskiego lotniska do Pragi (sam)

Pielgrzymi z Ukrainy

(Inf. wł.) Kilkanaście tysięcy pielgrzymów z Ukrainy przybyło na niedzielną mszę św. w Lubaczowie i spotkanie z Papieżem Janem Pawłem II. Konsul RP we Lwowie poinformował nas, że przejście kilkunastu tysięcy pielgrzymów przez granicę radziecko-polską było dobrze zorganizowane, a nawet, jak zauważył, odbywało się w atmosferze godności i religijnego skupienia. Nie było

żadnych ekscesów — powiedział Andrzej Krętowski, nasz konsul. Kilkanaście tysięcy greko-katolików i wiernych Rzymskiego Kościoła złożyło na uroczystości w Lubaczowie dzięki sprawnej obsłudze na trzech granicznych przejściach w Mościskach, Chyrowie i specjalnie przygotowanym dla pieszych pielgrzymów przejściu w Gruszowie, vis a vis Lubaczowa. (graf)

Po raz pierwszy w Polsce

Bezkrwawa operacja

(Inf. wł.) Ten dzień z pewnością przejdzie do historii naszej chirurgii: wczoraj z samego rana dokonano pierwszej bezkrwawej operacji wycięcia pęcherzyka żółciowego wraz z kamieniami nie dokonując otwarcia brzucha pacjenta.

Oglądałam zabieg na pacjencie, około 50-letnim mężczyźnie, u którego już w trakcie operacji ujawniły się pewne komplikacje. Parę godzin wcześniej przeprowadzono operację u kobiety, zabieg odbył się szybko, sprawnie, a operowana już dziś będzie mogła wstawać, dostanie normalny

posiłek, a nie kropiówkę — jak byłoby po operacji przeprowadzonej tradycyjnie — a od jutra, gdyby zaistniała potrzeba, mogłaby podjąć pracę. — Jest to zabieg „oszczędny”, przede wszystkim dla pacjenta. Zmniejsza się ryzyko powikłań (Dokończenie na str. 2)

Kolejny dzień procesu zabójcy Bogdana Włosika

Ile razy strzelał kapitan A.?

(Obsl. wł.) Wczoraj, w kolejnym dniu procesu kapitana byłej Służby Bezpieczeństwa Andrzeja A., sprawy śmierci Bogdana Włosika przed 9 laty, zeznawali świadkowie. Siostra zastrzelonego, Alina W-I. mówiła przed sądem o chwilach spędzonych z bratem kilka godzin przed jego śmiercią. Jak podkreśliła, Bogdan 13 października 1982 roku wychodząc z domu po zjedzeniu obiadu miał zabandażowaną prawą

dłoń (doznał urazu kości). Także inni świadkowie potwierdzili, że widzieli Bogdana W. z bandażem na rękę. Dość interesujące zeznania złożył 27-letni Wiesław G., który owego pamiętnego dnia znajdował się w okolicy kościoła „Arka”. Kiedy wspólnie z kolegą udawał się w kierunku osiedla Teatralnego widział grupę 3-4 mężczyzn, którzy szamotali się. W chwili później usłyszał

Trzy wątki końcowego dokumentu Sympozjum KBWE

Wolność, dziedzictwo, współpraca

Dokument końcowy Sympozjum KBWE w Krakowie będzie liczył 5-6 stron i na pewno będzie zawierał trzy wątki. Pierwszy wiąże się z określeniem relacji pomiędzy wolnością a kulturą. Drugi to wyznaczenie tych obszarów dziedzictwa kulturowego, które wymagają szczególnej ochrony. Trzeci związany jest z formami współpracy w obszarze kultury.

nie i ciężko pracują. KBWE nie ma żadnych możliwości egzekucji podejmowanych przez jej członków uchwał, dokumentów. Poza Sekretariatem w Pradze, proces helsiński nie obrósł żadnymi stałymi instytucjami. Przewiduje się, iż może się zinstytucjonalizować po Konferencji Helsiński II, która zaplanowana jest na przyszły rok.

cji ratowania dziedzictwa kulturowego ludzkości. Min. Rostworowski poinformował o rozmowach dwustronnych polskiej delegacji, m. in. z delegacją niemiecką, konkretnie z burmistrzem Norymbergi, która jest zainteresowana szerszą niż dotąd współpracą kulturalną z Polską (a na dodatek ma na to środki) oraz z delegacją radziecką, która wyraziła życzenie zatrudnienia polskich historyków sztuki do akcji inwentaryzacji zabytków w ZSRR.

Te ustalenia to wynik kilkudniowych obrad plenarnych i w grupach studyjnych. Jak powiedział wczoraj członek polskiej delegacji dyrektor Departamentu Kultury w MSZ Ryszard Zóltaniecki, nie było żadnych kontrowersji pomiędzy delegacjami. To, iż przygotowano kilka wersji dokumentu końcowego (jedne szczegółowe, inne bardziej ogólne), świadczy iż delegacje intensywnie

Ryszard Zóltaniecki wyraził opinię nie tylko polskiej delegacji, że Kraków, mimo wcześniejszych nie najlepszych wypowiedzi, jest bardzo dobrze przygotowany do Sympozjum. Minister kultury i sztuki Marek Rostworowski, przewodniczący polskiej delegacji powiedział, iż jak na razie trudno powiedzieć jakie będą efekty krakowskiego spotkania. Ważne, aby to wszystko, o czym tu mówiono ująć w logiczną i zwartą formę. Po to aby dokument końcowy był początkiem międzynarodowej ak-

Wczoraj, dokładnie o 12 w godzinie zawiązała się — nieformalna jak zaznaczył min. M. Rostworowski — Grupa Przyjaciół Krakowa. Zaproszono do niej wszystkie delegacje. Ze względu na zgłoszone już deklaracje, czy też wcześniejsze kontakty, najbardziej liczą się w tej grupie przedstawiciele Francji, USA, grupa państw pentagonalnych, państwa nordyckie i Kanada (g)

Prezydent w Stoczni

Wczoraj rano prezydent Lech Wałęsa spotkał się w Stoczni Gdańskiej z robotnikami pierwszej zmiany na Wydziale Elektrycznym i Transportu, tam, gdzie niegdyś pracował.

dyktatorem — powiedział m. in. w rozmowach z dawnymi kolegami prezydent Lech Wałęsa, który poza Stocznią Gdańską, odwiedził także dwa inne zakłady, w których pracował w latach 70., po zwolnieniu ze Stoczni — „Elektromontaż” i „Zremb”. (PAP)

„Z dniem dzisiejszym, tu skąd wyszedłem — oświadczył dawnym kolegom — zaczynam spokojne wejście na arenę polską. Dotychczas otwierałem Europę dla Polski. Teraz chcę znów operatywnie działać. Od was chcę się dowiedzieć, jakie błędy popełnił na drodze reform, co mam jako prezydent zrobić”.

W Krakowie

Otwarto Konsulat RFN

(Inf. wł.) Wczoraj o godzinie 11 na maszt budynku przy ulicy Stolarskiej wciągnięto flagę, skrzypek zagrał hymn niemiecki i polski. Otwarto Konsulat Generalny Republiki Federalnej Niemiec w Krakowie. W swoim przemówieniu (w języku polskim!) minister pełnomocny Ambasady RFN, Wolf-Dietrich Vogel, jeszcze raz nawiązał do historii naszych narodów. Do tego co nas łączy jak na przykład oltarz Wita Stwosza. Mówił też o tym co dzieli — pobliski Oświęcim, Konsulat ma służyć temu co dobre, nie zapominając jednak o biedach przeszłości. „Szczególnie zależy nam na pogłębieniu stosunków gospodarczych i kulturalnych” — powiedział Wolf-Dietrich Vogel.

Andrzej Wajda o polskiej kulturze

Obawiam się imitacji

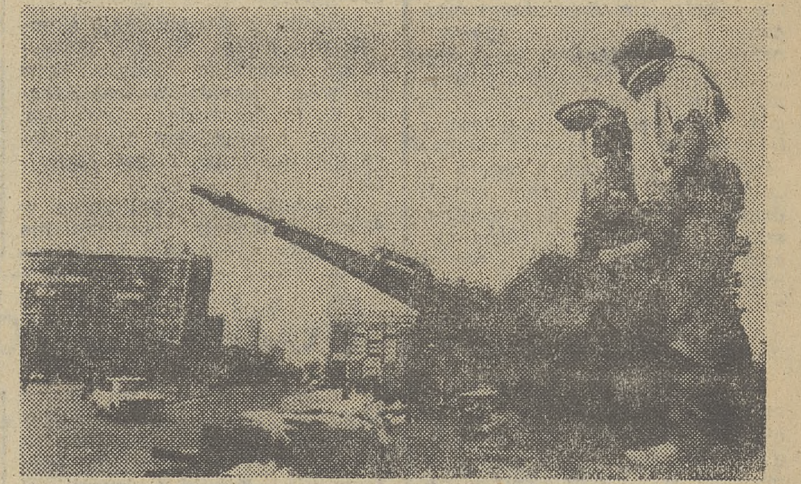
(Inf. wł.) „Nie chcę aby polskie życie artystyczne było zdominowane przez jeden kraj — po-

wiedział Andrzej Wajda zapytany o największe zagrożenia dla kultury w Polsce. — Przez 40 lat nie zagrażała nam wbrew temu co sądziło kultura i sztuka radziecka, bo nie widzieliśmy tam dla siebie wzorów do naśladowania. Proszę nie odbierać tego stwierdzenia w ten sposób, że ja nie zauważam wielkich radzieckich twórców i radzieckich osiągnięć artystycznych. Ja je znam. Natomiast miałem na myśli to, iż polskie społeczeństwo nie dostrzegało tam swojego wzoru kulturowego. Dzisiaj jest inaczej. Polacy widzą swój wzór w Ameryce, w amerykańskiej cywilizacji. W związku z tym obawiam się „imitacji”. Polacy (Dokończenie na str. 2)

Etiopia — bankrutem

— Skarbiec jest pusty, kraj nie ma się z czego utrzymać nawet przez kilka dni — oświadczył Meles Zenawi, szef tymczasowych władz w Addis Abebie, przywódca etiopskiego Ludowego Frontu Rewolucyjno-Demokratycznego (ELFRD), który obalił reżim Mengistu.

W pierwszym przemówieniu radiowo-telewizyjnym do narodu Meles oskarżył reżim Mengistu Hajle Mariama o doprowadzenie kraju do bankructwa. Tymczasem wschodnie rejony kraju oczekują pilnej pomocy w związku z następstwami klęski suszy. Mówi się, iż 7 mln osób jest zagrożonych śmiercią głodową.



Posterunek powstańców w centrum Addis Abeby

HURTOWNIA OWOCÓW I TOWARÓW KOLONIALNYCH EKSPORT PRODUKTÓW ROLNYCH AUSTRO — AGRA ZAPRASZA — ul. Skośna 16 (przecznica ul. Kobierzyńskiej), czynna codziennie 6 — 22, w sobotę 6 — 14 66-33-68, FAX 66-42-91

Na marginesie DNIA

PRZERAŻENIE W ZOO

W niedzielę we wrocławskim ZOO, przerażone strzałami z kordów i pistoletów kapiszonowych oraz pękaniem dmuchanych baloników w panikę wpadły stada antylop i zebry; z trudem udało się je umieścić w zamkniętych zagrodach. Co płochliwsze zwierzęta muszą więc przebywać w zamknięciu. Przyczyną jest jarmarczny handel przed bramami ZOO: największym powodzeniem cieszą się właśnie kordowce, kapiszonowce, baloniki, a także gwizdki i piszczałki kupowane przez dzieci przed wizytą w ZOO.

NOWOJORSKIE LEKI

Oprócz przestępczości, narkomanii i AIDS nowojorczyki obawiają się trzech nowych niebezpieczeństw, zagrażających ich miastu: epidemii różyczki, wścieklizny i trzęsienia ziemi. Epidemia różyczki, która wybuchła wiosną 1990 r. dotknęła wszystkie stany, a w Nowym Jorku zanotowano w tym roku dwa tysiące nowych przypadków. Następnym niebezpieczeństwem jest wścieklizna, której coraz więcej przypadków występuje w okolicach Nowego Jorku. Jej nosicielami są szopy pracze, zwierzęta żyjące blisko ludzi i często przez nich oswajane. W Nowym Jorku wiele szopów pracze mieszka w parkach i nad brzegami zbiorników wodnych, stwarzając zagrożenie dla 600 tys. domowych psów i kotów. Groźba bardziej odległa w czasie, lecz równie przerażająca, jest zapowiedź wielkiego trzęsienia ziemi. Dziennikarz NBC Chuck Scarborough wydał nawet powieść pt. „Aftershock” której akcja rozgrywa się w 1994 r., podczas silnego trzęsienia ziemi, niszczącego Nowy Jork. Sejsmolodzy uznali, że taki kataklizm może naprawdę nawiedzić miasto.

BEZWONNY CZOSNEK

Brytyjski botanik Murat Oscoy po trzech latach doświadczeń i setkach nie zawsze udanych krzyżówek wyselekcjonował wreszcie odmianę czosnku, oznaczającą nie nikłą wonią. Pod względem smaku nie różni się od dotychczasowych odmian. Pozbawiony ostrego aromatu czosnek — jak zakomunikował brytyjski botanik — wyselekcjonowano na życzenie konsumentów japońskich, którzy wysoko cenią tę przyprawę jako środek czyszczący krew i antyobstrukcyjny.

REKORDZISTKA

15-letnia krowa zwana Dora z kantonu Jura stała się setną rekordzistką w historii Szwajcarii pod względem ilości wytworzonego mleka od chwili, gdy notuje się codzienny udój. Tytuł zdobyła krowa, która daje ponad 100 ton mleka w życiu, wspomnianą Dorę, dojona przez 13 lat, dała 100.507 kg mleka. Ma szansę na ustalenie rekordu Szwajcarii, gdyż nadal jest w dobrej formie.

BANDYTA LECZY

Niektórzy psychiatrzy w Singapurze zainstalowali w gabinetach prywatnych i klinikach automaty do gry zwane potocznie „jednorekimi bandytami”. Nie dlatego jednak, aby grać z pacjentami, lecz aby leczyć ludzi chorych na manię hazardu. Wiadomo bowiem, że jest to taka sama choroba, jak narkomania, alkoholizm, czy nikotynizm. Psychiatrzy przy pomocy „jednorekich bandytów” przekonują pacjentów, że są one tak urządzone że szanse wygrania są minimalne. W momencie, gdy klient przekona się o tym, a lekarze demonstrują cały mechanizm tych urządzeń, z reguły są „uleczeni”. W ten sam sposób demonstruje się hazardzistom szanse wygrania w różne gry karciane. Tam również, nawet przy dużej wiedzy, szanse wygrania są w sumie minimalne.

FARMACEUCI RADZĄ

W aptekach Ostrołęki i województwa pojawiły się informacje, że ponieważ od przeszło dwóch miesięcy wydłuża zdrowia nie zwraca im pieniędzy za recepty bezpłatne i ulgowe, wszystkie leki wydawane są jako niepłatne. „Na życzenie wydajemy rachunek, a reszcie prosimy dochodzić na własną rękę” — piszą farmaceuci. Przed czy po wyzdrowieniu?

Redaktor wydania: **MARIAN NOWY**
 Redaktor deszczowy: **MACIEJ SABATOWICZ**
 Redaktor techniczny: **JANUSZ LAPPE**
 Klerownik korekty: **ZOFIA MRZEWIŃSKA**

Papież o wartościach podstawowych

(Dokończenie ze str. 1)

rem światopoglądowej „neutralności” — dodał Jan Paweł II. „Nigdy nie trzeba w taki sposób dążyć do dóbr materialnych, ani w taki sposób ich używać, jak gdyby były one celem same w sobie” — powiedział Jan Paweł II w homilii w czasie mszy na stadionie w Lubaczowie. „Też reformie gospodarczej, jaka dokonuje się w naszej ojczyźnie, powinien towarzyszyć wzrost zmysłu społecznego, coraz bardziej powszechna troska o dobro wspólne, zauważanie ludzi najbardziej potrzebujących, a również życzliwość dla cudzoziemców, którzy przyjeżdżają tutaj w poszukiwaniu chleba” — dodał papież.

Jan Paweł II o godz. 12.20 przybył do Kielc. Z ławiska na miejscowym stadionie sportowym „Budowlani” Ojciec Święty udał się do Katedry pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, gdzie dokonał zamknięcia trzeciego synodu diecezjalnego rozpoczętego w 1984 r.

Na spotkaniu z przedstawicielami ponad 35-tys. społeczności zakonnej w Polsce, na placu przy Bazylice Katedralnej pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, Jan Paweł II wezwał ich do późnoszenia kwalifikacji nauczycielskich jak i gorliwości duszpasterskiej.

Powiedział, że szczególnie wiele ich ofiarności potrzebuje Kościół w dziedzinie pracy charytatywnej, gdyż wyrosły nowe, nieraz bardzo dotkliwe potrzeby, jak potrzeba zajęcia się ofiarami narkomanii, czy dotkniętymi chorobą AIDS. Do potrzeb, które dziś lepiej dostrzegamy niż dawniej, papież zaliczył potrzebę „podania ręki kobiecie w błogosławionym stanie, której trudno

Protest „Małopolski”

W związku z wprowadzoną przez rząd RP podwyżką cen energii elektrycznej i gazu prezydium Zarządu Regionu Małopolska NSZZ „S” postanawia: 1. Zwrócić się do Komisji Krajowej NSZZ „S” o wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego o uchylenie wzmiankowanej decyzji rządu; 2. Względem naruszenia przepisów ustawy o związkach zawodowych w punktach dotyczących trybu konsultacji projektów aktów prawnych ze związkami zawodowymi. 3. Zważyć na dzień 5 czerwca nadzwyczajne posiedzenie Zarządu Regionu w celu wypracowania stanowiska związku w sytuacji spowodowanej ww. podwyżką.

Demonstracje w Albanii

Tysiące Albańczyków uczestniczyło w demonstracji, żądającej rezygnacji komunistycznego rządu i wyrażając poparcie dla strajku generalnego, który trwa już 19 dni. Protest, w którym — zdaniem policji — wzięło udział ponad 6 tys. osób, zorganizowano przed rozpoczęciem wieczornej sesji parlamentu. Zgromadzenie Narodowe ma rozpocząć wybór nowego apolitycznego „rządu ocalenia narodowego”. Uczestnicy demonstracji skandowali: „Enver, Hitler”, porównując zmarłego stalinowskiego przywódcę komunistycznej Albanii do nazistowskiego dyktatora. Protest, z wyjątkiem niewielkiego incydentu, przebiegał spokojnie. W sobotę partie polityczne w Albanii osiągnęły porozumienie w sprawie utworzenia Rządu ko-

Bezkrwawa operacja

(Dokończenie ze str. 1) pooperacyjnych, które często wiązały się z samym cięciem — mówił prof. Tadeusz Popieła, kierownik I Kliniki Chirurgii Ogólnej i Gastroenterologii AM w Krakowie, gdzie odbywała się owa sensacyjna operacja. — Nie mówiąc już o kosztach związanych z miejscem w szpitalu, lekami, dniami wolnymi od pracy pacjenta itd. Na pewno jest to obrzydliwy postęp w chirurgii i to taki, który dokonuje się na naszych oczach. Czas rozstrzygnie ewentualne powikłania, jakie mogą pojawić się przy tych metodach. Ale myślę, że należy podjąć te próby zastępowania agresywnej chirurgii chirurgią fizjologiczną, nieinwazyjną, zwłaszcza, że od roku cały cywilizowany świat to robi. Tej pierwszej operacji dokonał prof. Salvador Pascual Sanchez-

przyjął swoje poczęte dziecko z radością.

Jan Paweł II wyraził satysfakcję, że biskup kielecki Czesław Kaczmarek — kiedyś niesłusznie i bezpodstawnie skazany „został teraz w wolnej Polsce w pełni zrehabilitowany”.

Jan Paweł II wziął w obronę dziecko poczęte, które, jak powiedział z pasją w Masłowie, „nigdy nie jest intruzem ani agresorem”.

W homilii wygłoszonej po południu na podkieleckim lotnisku w Masłowie, w strugach deszczu, — który przerwał na dłuższą chwilę transmisję telewizyjną — papież z naciskiem sprzeciwił się egoizmowi i naruszeniu ładu moralnego w małżeństwie, rozwodom i alkoholizmowi.

Trzeba zmienić stosunek do dziecka poczętego, bo „jest ludzką osobą, zatem ma prawo do tego, aby rodzice nie skapili mu daru z samych siebie, choćby wymagało to od nich szczególnego poświęcenia”.

„Świat zmieniłby się w koszmara, gdyby małżonkowie znajdujący się w trudnościach materialnych widzieli w swoim poczętym dziecku tylko ciężar i

13 lat temu

Lektor KC do lektorów KW

(Inf. wł.) Podobno 13 lat temu w Polsce panowała duża swoboda religijna. Można się o tym dowiedzieć, studiując wystąpienia towarzysza doktora Józefa Żurawskiego, prezesa Sądu Najwyższego, który 25 października 1978 roku przyjechał jako lektor Komitetu Centralnego PZPR do Tarnowa i wygłosił tu parę słów prawdy do lektorów KW PZPR. Obywatel ten powinien przejść do historii najnowszej jako autor bardzo ciekawego wniosku. Jest fenomen — powiedział 13 lat temu odkrywcza — że w tysiącletniej katolickiej Polsce dopiero Polak z Polski komunistycznej został papieżem. Świadczy to o swobodzie religijnej w Polsce.

Swoboda religijna w Polsce miała miejsce, przypomnę raz jeszcze, 25 października 1978 ro-

ku, około godziny 13. Pewnie z powodu tej „swobody religijnej” państwo nasze, jak parę zdań wcześniej pisał doktor Żurawski, nie dało paszportów wielu przeciwnikom naszego ustroju na uroczystości do Rzymu (chodziło o papieski ingres). Doktor powiedział także lektorom KW, że naciski, by powołać teraz, czyli po wyborze Karola Wojtyły na papieża wydziały teologiczne przy niektórych uniwersytetach są niemożliwe do zrealizowania. Nie wyjaśnił jednak, czy jest to świadectwo swobody religijnej, czy też może czegoś innego.

Wyrażnie poruszony, Ojciec Święty odszedł od przygotowanego tekstu homilii i dodał z mocą: „Może dlatego mówię tak jak mówię, ponieważ to jest moja Matka — ta Ziemia. To jest moja Matka — ta Ojczyzna. To są moi bracia i siostry. I zrozumcie wy wszyscy, którzy lekko myślnie podchodzicie do tych wszystkich spraw! Zrozumcie, że te sprawy nie mogą mnie nie obchodzić! Nie mogą mnie nie boleć! Was też powinny boleć”.

Rzeczniczka parlamentu litewskiego poinformowała w Wilnie, że prezydent Litwy Vytautas Landsbergis chce się w środę spotkać w Polsce z papieżem — Janem Pawłem II. Landsbergis ma zamiar przekroczyć polską granicę wraz z pielgrzymami litewskimi i białoruskimi. Oczekuje się, że pielgrzymów tych będzie ponad 25 tys. Papież spotka się z nimi w Łomży i Białymstoku.

(Inf. wł.) Podczas Sympozjum KBWE spotkali się w Krakowie przewodniczący i działacze 8 największych Międzynarodowych Komitetów Hitlerowskich Obozów Koncentracyjnych. Z niepokojem konstatają daleko niekiedy idące zmiany wprowadzane w miejscach kaźni narodów — by-

Apel do sumienia Europy

li więźniowie obozów koncentracyjnych wystosowali apel do obradujących w Krakowie Sympozjum KBWE.

W dokumencie nazwanym Apellem Krakowskim — zwracając się do KBWE oraz do rządów poszczególnych państw, resortów i właściwych instytucji o włączenie miejsc deportacji do zasobów europejskiego dziedzictwa kulturowego, o zachowanie ich w historycznym kształcie, zgodnym z prawdą, o zdecydowane przeciwstawienie się wszelkim próbom wymazania odpowiedzialności hitlerizmu.

Apel Krakowski zostanie przedstawiony uczestnikom KBWE. Wczoraj z dokumentem tym i faktami, które legły u jego podstaw, zostali zapoznani dziennikarze na konferencji prasowej. (an)

Z importu — taniej

(Inf. wł.) Niektóre towary importowane są mimo nałożonych cel, dużo tańsze od identycznych lub bardzo zbliżonych z produkowanych w kraju. „W niektórych grupach paliw płynnych, niektórych wyrobach hutniczych i niektórych wyrobach chemicznych

Podajemy wybrane przykłady średnich cen za I kwartał (jednokowych jednostek wagowych): Paliwa silnikowe benzynowe (bez lotniczych): cena sprzedaży w imporcie 3689 zł, cena krajowa 4680—4804 zł. Oleje napędowe do silników szybkoobrotowych: cena sprzedaży w imporcie 2659 zł, cena krajowa 2900—3060 zł. Żelazo-krzemomangan: cena sprzedaży w imporcie 6650 zł, cena krajowa 7450—9200 zł. Blachy grubości od 4,75 do 3 mm ze stali k. I: cena sprzedaży w imporcie 3321 zł, cena krajowa 3480—5630 zł. Ołów — P8: cena sprzedaży w imporcie 6485 zł, cena krajowa 6760 zł. Siarczan miedziowy: cena sprzedaży w imporcie 5160 zł, cena krajowa 9500 zł. Metanol: cena sprzedaży w imporcie 1673 zł, cena krajowa 2274 zł. Nitroceluloza lakierowa: cena sprzedaży w imporcie 24204 zł, cena krajowa 36000—41300 zł. Sole kwasu mrówkowego: cena sprzedaży w imporcie 2540 zł, cena krajowa 3930 zł. (A.W.)



Chłodniej

Polska południowa od zachodu przechodzi pod wpływ słabego klina wyżowego. Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje, że dziś będzie zachmurzenie duże, od zachodu postępujące większe przejaśnienia i roz pogodzenia. Miejscami zwłaszcza na wschodzie opady deszczu i możliwe burze. Temperatura maksymalna w dzień od 14 do 16 st., w nocy od 4 do 8. W Tatrach około 1 st. przez całą dobę. Wiatr umiarkowany z kierunków zachodnich, tylko na wschodzie początkowo dość silny, porywy z kierunków południowych.

Prognoza orientacyjna na następną dobę: miejscami przelotny deszcz, możliwe burze, temperatura dniem od 15 do 19 st., a w nocy od 4 do 8. Od 5 do 9 bm. wzrost temperatury. Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z opadami i burzami. Wzrost temperatury maksymalnej od 14 i 19 do 18 i 23 st., na wschodzie do 26, a minimalnej od 4 i 9 do 5 i 12 st. Wiatr umiarkowany z kierunków zmieniających się.

WCZORAJ W KRAJU I NA ŚWIECIE

▲ EMERYCI PRZECIWI PROJEKTOWI. Krajowe Przedstawicielstwo Emerytów i Rencistów w przekazanym stanowisku odrzuciło rządowy projekt ustawy emerytalnej, ocenając go jako rozwiązanie gorsze od dotychczas obowiązującego w systemie ubezpieczeń społecznych.

▲ SZANSA NA UGASZENIE KONFLIKTU? Po raz pierwszy od trzech lat trwania konfliktu w Nagorno-Karabachii, przedstawiciele ormiańskiej większości w tym obwodzie wyrazili gotowość do dialogu z władzami Azerbejdżanu, przy udziale parlamentarzystów ZSRR.

▲ WYCOFYWANIE WOJSK. Na Węgrzech pozostało mniej niż 1 tys. żołnierzy radzieckich. ZSRR wycofał już z tego kraju cały sprzęt bojowy. Poinformował o tym rzecznik węgierskiego Ministerstwa Obrony. Porozumienie radziecko-węgierskie podpisane w marcu ub. r. przewiduje całkowite wycofanie wojsk ZSRR z Węgier do 30 czerwca br.

▲ BARTOSZCZE NADAL PRZESESEM. — Nadal jestem prezesem i zrobię wszystko, aby PSL przeszło bezpiecznie do wyborów parlamentarnych — powiedział Roman Bartoszcze, bezpośrednio po obradach Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stronictwa, którym przewodniczył.

▲ PARYŻ PODPISZE TRAKTAT. Rząd francuski zapowiedział, że przystąpi do traktatu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej z 1968 roku i zaproponował globalny program kontroli zbrojeń.

▲ W 2 ROCZNICĘ MASAKRY. Studenci chiński w związku z drugą rocznicą masakry na placu Tiananmen zorganizowali demonstracje w miasteczku akademickim i wygwizdali interweniujących policjantów.

Spór o Karmel zakończony

(Inf. wł.) Przekazując Kościół Najświętszego Serca Jezusowego na wieczystą własność Wam drodzy Bracia i Siostry obrządku grecko-katolickiego. Kościół ten ustanawiam dziś katedrą diecezji biskupa Waszego obrządku — powiedział Jan Paweł II w niedzielę wieczorem do Ukraińców, którzy przybyli do Przemysła na spotkanie z Papieżem.

Tym samym rozwiązany został problem kościoła katedralnego dla obrządku bizantyjsko-ukraińskiego. Zakończył się również trwający od ponad 3 miesięcy spór o przemyski Karmel.

Przypominamy, że zgodnie z umową podpisaną 15 lutego br. przez ordynariuszy przemyskich obu obrządków, księdza prymasa i prowincjała Karmelitów kościół św. Teresy będący własnością Karmelitów, miał być na 5 lat przekazany greko-katolikom do czasu wybudowania przez nich katedry. 24 lutego grupa wierznych zawiązała społeczny Komitet obrony polskiego kościoła Ojciec Karmelitów. Protest przeciwko decyzji hierarchii kościelnej przejawiali się początkowo w manifestacjach i pikietach. 7 kwietnia grupa mężczyzn zabarykadowała się w świątyni, aby uniemożliwić ingres biskupa przemyskiego obrządku grecko-katolickiego Jana Martyniaka, do tego kościoła.

Ciśnienie atmosferyczne w Krakowie na wysokości lotniska w Bałicach godz. 15: 733,8 mm, tj. 973,8 hPa, wzrost ciśnienia.

Słońce weszło dziś w Krakowie o godzinie 4.33, a zaszło o 20.43. Dzień jest już dłuższy o 8 godzin 4 minuty i ma 16 godzin 9 minut.

Jaki będzie czerwiec?

Jak wynika z prognozy długoterminowej w tym roku czerwiec będzie prawdopodobnie chłodny i deszczowy. Na początku miesiąca temperatura maksymalna od 14 do 20 st., a minimalna od 10 do 5. Opady. Do około połowy miesiąca temperatura maksymalna od 20 do 26 st., z możliwością wyższej, a minimalna od 15 do 10. Okresami opady. W pozostałym okresie temperatura maksymalna od 17 do 24 st., możliwa wyższa, a minimalna od 15 do 7. Okresami opady. W tym miesiącu możemy się spodziewać tylko 7 dni z temperaturą maksymalną powyżej 25 st., 10 z temperaturą minimalną poniżej 10 st., a 17 dni z opadem, a 7 z zachmurzeniem średnim. Warto przypomnieć, że 21 czerwca rozpocznie się kalendarzowe i astronomiczne lato. (k)

ła. Trwającą prawie 2 miesiące, okupację zakończono w sobotę, 1 czerwca. Jednak już 29 maja społeczny komitet wystosował do Jana Pawła II list, w którym zapowiadał zakończenie protestu i składał losy kościoła św. Teresy w ręce Papieża. „Wierzmy, że Twoja Ojciec Święty, decyzja w sprawie dalszych losów tej świątyni, zostanie podjęta w duchu sprawiedliwości i prawdy. Przyjmujemy tę decyzję z pokorą i wyrazem naszego bezgranicznego zaufania do najwyższego autorytetu Kościoła katolickiego” — napisano.

Słowa Papieża wywołały burzę oklasków. Cieszyli się zarówno „obrońcy polskiego kościoła”, jak i greko-katolicy, którzy po 45 latach znów mają własną katedrę. Mimo powszechnego, odczucia ulgi i radości, dały się jednak słyszeć głosy niezadowolenia. Część greko-katolików, szczególnie tych przybyłych z Ukrainy, z tęsknotą spoglądała na kościół św. Teresy i zapowiadała, że nadal się będzie domagać zwrotu tej własnej świątyni, która przez 160 lat do roku 1946 pełniła funkcję katedry unickiej. Część zaś Polaków „z głębokim żalem” przyjęła decyzję oddania Ukraincom polskiego kościoła garnizonowego. **BOGDAN WASZYŁ**

Obawiam się imitacji

(Dokończenie ze str. 1)

w ogóle mają talent do bezkrytycznego naśladowania. W XVIII wieku np. naśladowaliśmy Francuzów. Teraz wystarczy dać przykład i ponad 90 proc. filmów w naszych kinach to produkty amerykańskie. Te filmy są popularne, pociągają naszą widownię. Chciałbym jednak oglądać na ekranach również filmy francuskie, włoskie, inne.

(...) Co do polskiej kultury, powiem z całą stanowczością, że potrzebny jest jej protekcjonizm państwowy. We wszystkich cywilizowanych krajach światła sztuka jest w ten czy inny sposób dotowana. Nigdzie nie ma tak aby kina czy teatry utrzymywały się tylko ze sprzedaży biletów. W Polsce jest jeszcze wiele „martwych” instytucji utrzymywanych z budżetu resortu kultury. Trzeba w tej sprawie podjąć energiczne decyzje, dotu-

jąc jedynie te, które rzeczywiście wnoszą do kultury jakieś wartości.

Andrzej Wajda poinformował wczoraj dziennikarzy, że prawdopodobnie w przyszłym roku rozpocznie się budowa pawilonu zaprojektowanego przez jednego z najlepszych architektów japońskich. Znajdzie się tam wspaniała kolekcja sztuki japońskiej (15 tys. eksponatów) подарowana w 1926 r. Muzeum Narodowemu w Krakowie przez znanego kolekcjonera Feliksa Jasińskiego.

Muzeum powstanie dzięki darowiźnie Andrzeja Wajdy, który przeznaczył na ten cel wysoką nagrodę pieniężną otrzymaną od miasta Kioto w Japonii. Wspaniałe miejsce pod muzeum (pod po drugiej stronie Wisły, naprzeciw Wawelu) przydzieliły władze Krakowa. (g)

Jesteśmy uczniami Polski

Z EDVARDASEM BORISOVASEM, przedstawicielem Republiki Litewskiej w RP rozmawia Grażyna Starzak

— Podczas obrad plenarnych Sympozjum KBWE, minister kultury ZSRR dość ostro potraktował nas — gospodarzy spotkania za to, iż polska delegacja zaprosiła Litwinów do Krakowa. Czy zdziwialiście się takiej reakcji?

— Mówiąc szczerze spodziewaliśmy się wystąpienia jeszcze ostrzejszego. W środę podczas obrad plenarnych już właściwie było po burzy. Zasadniczą jej część rozegrała się w poniedziałek wieczorem, kiedy to szefowie delegacji omawiali procedurę Sympozjum, status gości i poszczególnych delegacji. Wtedy wystąpiła kwestia naszej obecności tutaj. Było bardzo, bardzo gorąco.

— Słyszałam, iż groziło nawet zerwanie obrad...

— Tak, gdyż procedura jest taka, iż jeśli tylko jeden członek helsińskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy Europejskiej nie uczestniczy w Sympozjum, to nie jest możliwe przyjęcie żadnego dokumentu a więc konferencja staje się nieważna.

— Jakie argumenty przekonały ministra Gubienkę i radziecką delegację, aby jednak pozostała w Krakowie?

— Myślę, że zdecydowało to, iż minister Gubienko jest szefem kultury, a nie politykiem. To właśnie pogląd ministra Gubienki aby jednak pozostać na Sympozjum był decydujący. Myślę, że cała ta sprawa mogła się zakończyć tylko dlatego, że do Krakowa przyjechała delegacja litewska i estońska na niższym szczeblu niż na szczyt Paryża, gdzie jak wiadomo byli przywódcy naszych krajów i gdzie po wystąpieniu Gorbaczowa, delegacje państw bałtyckich wyprowadzono.

— O intencjach ministra Gubienki świadczyły również toasty, jaki wygłosił na dziedzińcu wawelskim z ministrem kultury Litwy. Wnie-

siono go zdaje się za... wolną Litwę? Czy to prawda?

— To prawda. Pan minister kultury Kudys wychodzi z założenia, że my możemy uczestniczyć w Sympozjum nawet w składzie delegacji ZSRR. Chodzi po prostu o poszanowanie naszej podmiotowości. Spotkanie na Wawelu odbywało się w bardzo miłej atmosferze. Ja myślę, że między panami Kudysem a Gubienką było nawet zrozumienie. W czasie krótkiej rozmowy wzniesiono toast od którego już nie można się odzegnać, „za wolną Litwę i nowoczesną Europę”.

— Czy wiadomo dlaczego nie przyjechała delegacja Łotwy?

— Z tego co wiem, delegacja Łotwy nie przyjechała z przyczyn czysto technicznych.

— Co sobie obiecujecie pod udziałem w krakowskim Sympozjum? Jakcie cele chcecie osiągnąć poza przypomnieniem, że są takie państwa, które jak powiedzieliście na konferencji prasowej, znajdują się jeszcze w „okupowanej Europie”?

— Chcemy pokazać, że kultura litewska jest odrębna od pozostałych kultur Europy wschodniej, że jest inna od tych kultur. Przygotowaliśmy wystąpienie na podstawie badań prowadzonych przez naszych archeologów w dolnej części Zamku w Wilnie. Kolejna sprawa — chcielibyśmy pokazać, że Litwa ma swój pogląd na nowoczesną Europę, na Europę, którą buduje. Europa nie kończy się bowiem na granicach wschodnich Polski czy Czechosłowacji, są też inne państwa, z odrębnymi kulturami, które też mają co dodać, włożyć do skarbcza kultury europejskiej. Chcę podkreślić, że przyjechalibyśmy tu przede wszystkim aby osiągnąć właśnie kulturalne cele a dopiero później aby zaznaczyć, że jest jeszcze ta-

ka Europa, która do tej pory nie jest całkiem wolna.

— Proszę pana, dochodzą do nas ostatnio niepokojące wieści z Litwy. Z jednej strony o uchwaleniu przez polskich deputowanych do rad obwodów polskiego w rejonie Wilna i Solecznik, z drugiej o bezpardonowych akcjach radzieckich komandosów. Czy na Litwie może dojść do nowej konfrontacji?

— Co do wspomnianego przez panią ogłoszenia „kraju wileńskiego” myślę, że jest tu dużo żądań nie do wypełnienia ze strony rządu Litwy, który jak pani wie, ma niebawem przyjąć ustawę regulującą kwestię Litwy Wschodniej. Ale ja tu nie widzę problemów nie do rozstrzygnięcia, tym bardziej, że wielu działaczy Związku Polaków na Litwie rozumie i aprobuje poczynania naszego rządu.

Natomiast działania „omowców” — radzieckich komandosów to jest etap przejściowy. Władze ZSRR muszą dojść do przekonania, że to droga donikąd, że może dojść do sytuacji, iż z tej drogi nie będzie powrotu.

— Zaczynacie się prywatyzować. Jakie są najważniejsze przeszkody na Waszej drodze do prywatyzacji?

— Najważniejsze przeszkody związane są z ludzką mentalnością. Przez ponad 50 lat ludzie przyzwyczaili się myśleć, że wszystko co ich otacza jest państwowe, że mają prawo żądać tego i owego od państwa. Z drugiej strony trzeba patrzeć na naszą realną sytuację ekonomiczną, brak kapitału itd.

— Jak w tej chwili wygląda zaopatrzenie sklepów na Litwie? Czy nie macie kłopotów z chlebem, z benzyną?

— Na pewno mamy mniejsze kłopoty, niż inne republiki, gdyż inna była struktura naszej gospo-

darki. U nas nigdy nie brakowało chleba, mięsa. Teraz kierunek naszej gospodarki to urynkwienie jej, wolne ceny. Pierwszym etapem była ostatnia podwyżka cen. Następny etap to będzie właśnie ogólne zwolnienie cen. Skoro człowiek może zapłacić za telewizor na bazarze tyle a tyle, niech płaci tyle samo w sklepie, aby nie traciło na tym państwo. My jesteśmy teraz uczniami Polski i innych krajów Europy środkowej. Patrzymy i uczymy się.

— Na Litwie powstaje nowa ustawa o obywatelstwie. Zdaje się, że nie przewiduje ona podwójnego obywatelstwa, tak jak postulowali niektórzy przedstawiciele Polaków na Litwie?

— Uchwalając wspomnianą ustawę wzorowaliśmy się na innych krajach europejskich, w których nie ma zasady podwójnego obywatelstwa. Wprowadzenie zasady podwójnego obywatelstwa dla Polaków na Litwie byłoby precedensem. A co zrobić z przedstawicielami innych narodowości, np. z Rosjanami? Ten precedens dotyczyłby również Polski. Czy Polska jest zainteresowana w podwójnym obywatelstwie osób pochodzenia polskiego mieszkających na wychodźstwie?

— I na koniec jak się Pan czuje jako przedstawiciel Republiki Litewskiej w Polsce? Na czym polega Pana rola w naszym kraju?

— Jest nas dwóch. Spełniamy rolę normalnych pracowników dyplomatycznych, tyle, że nie mamy statusu dyplomaty i nie chroni nas immunitet dyplomatyczny. Robimy to co robią wszyscy dyplomaci. Nasza placówka — mam nadzieję że przejściowa — mieści się w pomieszczeniach Komitetu Obywatelskiego w Alejach Ujazdowskich w Warszawie.

— Dziękuję za rozmowę.

Liczący 78 lat, Carl Friedrich von Weizsaecker, jedna z najwybitniejszych postaci nauki XX wieku, należał do grona niemieckich fizyków skupionych wokół Otto Hahna i Wernera Heisenberga. Syn oficera marynarki, już w wieku 24 lat jako docent wykładał fizykę teoretyczną i wcześniej niż większość jego kolegów fizyków dostrzegł możliwość budowy bomby atomowej. Po wojnie objął w Hamburgu katedrę filozofii, później kierował Instytutem Maxa Plancka, zajmującym się badaniami nad pokojem.

Wywiad z Carlem Friedrichem von Weizsaeckerem, poświęcony możliwości zbudowania przez Niemców bomby atomowej podczas drugiej wojny światowej, zamieścił tygodnik Der Spiegel w nr 17 z 22 kwietnia 1991 roku.

Najtajniejsza z tajnych broni

— Sztuka telewizyjna „Komic Niewinności” (Ende der Unschuld) na temat próby niemieckich fizyków zbudowania bomby atomowej podczas drugiej wojny światowej wywołała ponownie spór: czy naukowcy niemieccy mogli, czy też nie chcieli jej zbudować?

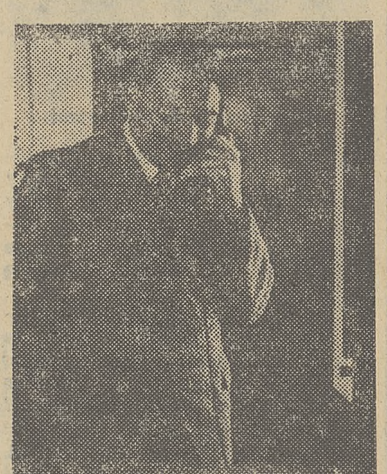
— Realia są takie: Amerykanie podczas drugiej wojny światowej na budowę bomby wydali dwa miliardy dolarów, Niemcy tylko osiem milionów marek. Według ówczesnego kursu jest to wartość dwóch milionów dolarów, a więc dokładnie jedna tysięczna tego, co zainwestowali Amerykanie. Amerykanie mieli jednakże gotową bombę dopiero wtedy, kiedy Niemcy byli już pokonani.

— A więc zależało to tylko od pieniędzy?

— Nie, gdyby Niemcy próbowali podjąć podobny wysiłek, to mimo to nie zrobiliby tego lub zrobiliby to gorzej niż Amerykanie. Całkiem pospolitą przyczyną były naloty. Można rzeczywiście powiedzieć: Niemcy nie mogli tego zrobić. Nasz błąd polegał tylko na tym, że wcale nam nie przyszła do głowy myśl, że Amerykanie podejmą również takie próby.

— Mimo to zarówno żyjący w owym czasie, jak i późniejsi obserwatorzy byli porywowani zachowaniem niemieckich fizyków. I tak, na przykład, szpieg gospodarczy Paul Rosbau postawił następujące pytanie: „Czy umyślnie zataili oni przed rządem nazistowskim możliwość zbudowania bomby? I przyznali się w ten sposób do klęski swojego kraju? Czy zrobiliby to również, gdyby wiedzieli, że ich kraj jest poważnie zagrożony atakiem atomowym?”

— Klęska Niemiec, jak to się później okazało, była zaprogramowana i nieunikniona. Co do tego przez pewien czas myliliśmy się. Byłoby jednak interesujące pozostać na chwilę przy tym punkcie. Werner Heisenberg, który w filmie telewizyjnym został



Czy Hitler wiedział...?

— Kto dysponuje funkcjonującym reaktorem, ten może „wyprażyć” pluton i wykorzystać go jako atomowy materiał wybuchowy — byliście więc panowie pośrednio na drodze do bomby plutonowej...

— ...rozumując kategoriami historii świata, ale nie niemieckiej polityki tamtych lat. Było dla nas oczywiste, że reaktora nie można było mieć natychmiast. Enrico Fermi zbudował go w USA w grudniu 1942 roku. My potrzebowaliśmy na to na pewno więcej czasu.

— W 1942 roku stawialiśmy sobie pytanie, czy ma sens budowanie teraz „maszyn”. Mówiliśmy: po wojnie będzie przecież istniało pewne zapotrzebowanie na energię. I byłoby bardzo dobrze, gdyby wtedy miało się taką maszynę. Może Amerykanie i inne państwa zachodnie tego nie wyprodukowały. Wtedy ewentualnie będziemy mieli nawet przewagę.

— Czy nie odnosił panowie nigdy wrażenia, że przy użyciu wszelkich środków i przy naprawdę szalonym zaangażowaniu byłoby jednak możliwe postąpienie się o zbudowanie bomby?

— We wrześniu 1941 roku nie wykluczaliśmy całkowicie, że bomba może być wyprodukowana. Mniej więcej wtedy doszliśmy do takiego przekonania.

dyskusję. W pierwszych latach, między rokiem 1939 i jesienią 1941 roku był to prawdziwy problem dla Wernera Heisenberga i dla mnie, tak samo dla Otto Hahna, który został w filmie właściwie przedstawiony. Później wiedzieliśmy, że nie możemy tego zrobić i przyniosło to nam dużą ulgę.

— Jednakże dla Heisenberga najwyraźniej problemy zaczęły się właściwie dopiero jesienią 1941 roku. W swoich eksperymentach z reaktorami osiągnął wtedy tak znaczne postępy, że po raz pierwszy dostrzegł „wolną drogę do bomby atomowej”.

— Zgadza się: pod koniec 1941 roku było widać, że droga jest otwarta. Ale z drugiej strony było widać przecież także niezwykłą trudność realizacji całego przedsięwzięcia. I niedługo potem, w roku 1942, Urząd Uzbrojenia Armii (Heereswaffenamt) postanowił po prostu zrezygnować z planu budowy bomby.

— Ale przecież jeszcze w czerwcu 1942 roku odbyła się wielka konferencja z czolowymi osobistościami wojska i rządu...

— ...Z udziałem Speera, Milcha i kogo tylko się dało. Ja zresztą nie byłem na niej obecny. O tej konferencji słyszałem tylko od Heisenberga.

— Podczas tego spotkania minister zbrojeń Speer chciał gwałtownie rozpocząć realizację projektu budowy bomby.

— Speer powiedział: możecie mieć tyle pieniędzy, ile chcecie. Heisenberg stwierdził: przedstawie zapotrzebowanie. To zapotrzebowanie na 50 000 marek — bądź nieco więcej — nie zostało na szczęście złożone w tej samej minucie, lecz kilka dni później na piśmie. Na skutek tego Speer doszedł do wniosku: no tak, a zatem w tym nie ma.

— Speer, rozczarowany, uważał, że jest to śmiesznie mało. Przekazał potem z własnej inicjatywy półtora miliona marek. Ocenił, że widocznie więcej „nie można przerobić”.

— Właśnie tak. Ale jest to przecież także całkiem zrozumiałe. Heisenberg udał się na konferencję po tym, jak to uprzednio uzgodniliśmy. Powiedziałem: jeśli ci ludzie są rozsądni, nie zażądają teraz, żeby budować bombę — tego przecież nie można zrobić. Wystąpił tylko o tyle pieniędzy, ile potrzeba, żeby przygotować i zbudować maszynę uranową — słowo „reaktor” u nas jeszcze nie istniało.

— Kto dysponuje funkcjonującym reaktorem, ten może „wyprażyć” pluton i wykorzystać go jako atomowy materiał wybuchowy — byliście więc panowie pośrednio na drodze do bomby plutonowej...

— ...rozumując kategoriami historii świata, ale nie niemieckiej polityki tamtych lat. Było dla nas oczywiste, że reaktora nie można było mieć natychmiast. Enrico Fermi zbudował go w USA w grudniu 1942 roku. My potrzebowaliśmy na to na pewno więcej czasu.

— W 1942 roku stawialiśmy sobie pytanie, czy ma sens budowanie teraz „maszyn”. Mówiliśmy: po wojnie będzie przecież istniało pewne zapotrzebowanie na energię. I byłoby bardzo dobrze, gdyby wtedy miało się taką maszynę. Może Amerykanie i inne państwa zachodnie tego nie wyprodukowały. Wtedy ewentualnie będziemy mieli nawet przewagę.

— Czy nie odnosił panowie nigdy wrażenia, że przy użyciu wszelkich środków i przy naprawdę szalonym zaangażowaniu byłoby jednak możliwe postąpienie się o zbudowanie bomby?

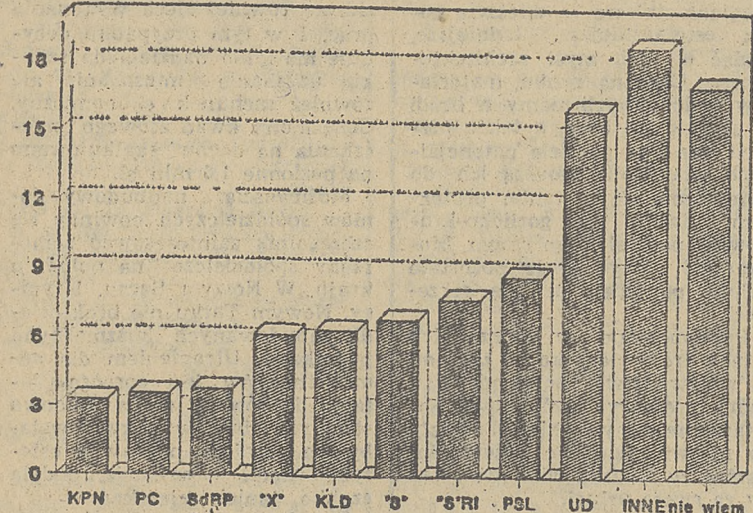
— We wrześniu 1941 roku nie wykluczaliśmy całkowicie, że bomba może być wyprodukowana. Mniej więcej wtedy doszliśmy do takiego przekonania.

— Czy nie było to również fascynujące wyzwanie dla

(Ciąg dalszy na str. 4)

Klasówka dla posłów

Deklarowane poparcie wyborców



Tak wg CBOS głosowalibyśmy dziś...

Początek marca br. 53 plenarne posiedzenie Sejmu. Posiowie mają postanowić o skróceniu swojej kadencji, terminie wyborów. Na sali posiedzeń „iskrzy” raz po raz. Grozi „wojna” prezydenta z Sejmem, Sejmu z Senatem, rolników z prezydentem Sejmem, Senatem i rządem...

Posiowie dyskutują na sali, w kuliarach, przy obiedzie... Nie brak wypominania, podejrzeń, spekulacji. Baczenie patrzy się na ręce politycznym przeciwnikom, precyzyjnie analizuje każde ich wystąpienie. Nie brak insynuacji, dopisywania „wrogom” niemych intencji, gry politycznej bez zachowania jakichkolwiek reguł.

Posiowie raz po raz powołują się na opinię społeczną, odwołują do odczuć wyborców. Niektórzy bez żadnych wątpliwości wiedzą najlepiej co jest najlepsze dla elektoratu, czego ten oczekuje...

W kuliarach poprosiłem posłów o rozmowę nt. możliwego scenariusza rozwoju wydarzeń w naszym kraju. Te kilka tygodni, jakie upłynęły od tamtego czasu, weryfikują zdolność przewidywania moich rozmówców...

ju, zyskali kartę przetargową i będą z niej korzystać: widzieliście, była szansa zmian, ale to nie my ją zaprzepaściliśmy... Sytuacja gospodarcza kraju nie będzie się polepszać, a pogarszać. Poprawa przez „przyspieszenie”, to puste słowa. W konsekwencji strajkom, popiwkowi i wszystkim innym nieszczęściom będzie winny kontraktowy Sejm. Oczywiście, w tej grze niewielu zauważy i powie, że same wybory niczego nie rozwiążą. Od nich nie przybędzie towarów w sklepach, pieniędzy w portfelach.

Henryk Sienkiewicz, poseł z okręgu jastrzębskiego. — Przeciętnego Polaka najbardziej interesuje siła nabywcza jego pensji. Jesteśmy wszyscy biedni i te biedę dzielimy... Po 1,5 roku działalności tego Sejmu, Sejmu, który nie spełnił pokładanych w nim nadziei, obywateli z ulgą przyjmują jego odejście. Sama zmiana parlamentu też czasem może coś dać.

— Nie obawia się Pan fali strajków?

— Nie wykluczam.

— Strajki przeciwko „swojemu” rządowi?

— Tak. Ten rząd też składał obietnice, a ludzie nie mogą doczekać się efektów...

BRONISŁAW WILK — poseł z opolskiego. — Nie, nie boję się „dyskusji na ulicach”. Jestem o-

ptymistą. Uważam, że zwycięży poczucie zbiorowej odpowiedzialności. Jesteśmy dopiero na etapie budowania demokratycznego systemu przedstawicielskiego i płacimy za tę naukę. Płacimy budując w trudzie system partii politycznych. Płacimy na posiedzeniach Sejmu, które mogą wyglądać na kłótnie polityczne, wygrywanie partykularyzmów, instrumentalne traktowanie narodu...

JÓZEF JUNGIEWICZ — poseł z województwa nowosądeckiego. — Trudno przewidywać, jak się potoczą wydarzenia, ale obniżenie stopy życiowej obywateli ma swoją wymowę, a cierpliwość ludzka swoje granice. Wielu siłom zależy na tym, by podsycać nastroje niezadowolonych zamiast je gasić. Jest to często brutalna gra polityczna ubrana w nośne hasła, za którymi kryją się ambicje i ci którzy rządzą przez 45 lat. Tak, ludziom jest obojętne kto nimi rządzi, ale tak się dzieje w normalnym, demokratycznym kraju. W naszym przypadku jeszcze do tego nie doszliśmy.

JACEK KURON: — Tak, mam własny scenariusz wydarzeń w naszym kraju. Sytuację mamy arcyciekawą. Zawalili się stary porządek. Nowego nie zbudowaliśmy i w gruncie rzeczy nie bardzo wiemy na czym on ma polegać. Gdy jako minister jeździłem do zakładów pracy przekonałem się, że stopień zrozumienia nowego ładu jest znikomym. Komunizm dawał maksymalne bezpieczeństwo socjalne. Ale można powiedzieć, że jest to takie samo bezpieczeństwo jak w więzieniu. Człowiek wie, że musi dostać śniadanie, obiad, kolację, koc, koję, dach nad głową. Ludzie, którzy odsiedzieli wyższe wyroki boją się wolności, dygocą ze strachu, gdy zbliża się pora wyjścia. Wiedzą, że za krótkimi będą musieli myśleć gdzie zamieszkać, co będą jeść, za co... I to jest przejście z gospodarki komunistycznej do rynkowej. A tu jeszcze mamy do czynienia ze społeczeństwem, w którym kolejne pokolenia rozdzieliły się w tamtym systemie i nie mają pojęcia, jak może być inaczej. W związku z tym konflikty o tę drogę, którą mamy kroczyć będą trwałe i będą się zaostrzały. Pytanie, czy politycy potrafią wyjść naprzeciw społecznym oczekiwaniom, czy potrafią mediować.

— Czy nie uważa Pan, iż na początku tej drogi popełniony został błąd, że nie zapytano społeczeństwa na ile daje przyzwolenia na to nowe, o którym niewiele wiemy?

— Zgadzałem się. Proponowałem Tadeuszowi Mazowieckiemu, by przeprowadzić referendum. Tadeusz odpowiedział, że o tym myśli. Można zapytać, dlaczego ja, kiedy zostałem ministrem, nie drażyłem tego zagadnienia. Kiedy wszedłem w ten kierat, odrzuciłem ten pomysł. Byliśmy bardzo spóźnieni. Całą państwową maszynę przejmowaliśmy w biegu. Nie można jej było zatrzymać.

— Na Słowacji, już po roku, ludzie pytają: co nam, poza kłopotami, dała „aksamitna” rewolucja?

— Oni są i byli w innej sytuacji. Nie sięgnęli gospodarczego dna. U nich do końca były pełne półki. Jesteśmy w tej chwili w najlepszej sytuacji w byłym obozie „demoludów”. Próby reform zaczęły się u nas najwcześniej. U nas można powiedzieć, choćby patrząc na sklepy, co nam rewolucja dała. Czesi, Słowacy dopiero zaczynają mieć te problemy, które my mamy za sobą. Tylko mało mnie to pociesza, bo i tak jesteśmy w złej sytuacji. Ludzie to wytrzymają, bo muszą wytrzymać, bo nie ma innego wyjścia. Będą się na różne sposoby buntować, tylko, że ten bunt nie będzie się sumował. Nikt u nas nie chce komunizmu. Chociaż, gdybyśmy zsumowali wszystkie żądania jakie są wysuwane, to musielibyśmy wrócić do tej niechcianej formacji. Nastroje społeczne będą falować, zwalniać i przyspieszać.

MIECZYSLAW GIL — przewodniczący OKP. — Przeżywamy rewolucję bez rewolucji. W związku z tym wszystkie procesy przemian muszą być wydłużone. Nie wierzę, by ludzie strajkowali, z tego powodu, że jest im obojętne kto rządzi. Strajkują, bo popełniono ileś błędów. Są też strajki polityczne. Ludzie do nich są „podpuszczani”. To tematy zastępcze. Raz po raz widzimy elementy ostrej gry politycznej. Zmienia się ustrój a ludzie nie wiedzą na czym polega istota przemian. Boją się, ale to wynika z niewiedzy.

Zebrał: Saw

Najtajniejsza z tajnych broni

(Ciąg dalszy ze str. 3)

naukowca Weizsäckera — Robert Oppenheimer określili przecie przedsięwzięcie z bombą jako „technically sweet” ...

— „on potem to przeredagował: „If it is technically sweet, you just do it”. Jest to szczere wyznanie bardzo mądrego człowieka. Muszę tylko powiedzieć: nawet co się tyczy Amerykanów wątpliwe, że nie pomyśleli oni o skutkach. U Heisenberga i u mnie dominowały rozmowy na temat skutków. Tu nie chodziło o to, czy to jest „technically sweet”.

— Co panów osobliście skłoniło do zajęcia się tym projektem?

— Jest to splot czynników. Mówimy o trzech osobach, a mianowicie o Hahn, Heisenbergu i o mnie. Mogę na to powiedzieć, że u każdego motywacja była inna. Hahn jest tym, który w filmie telewizyjnym został przedstawiony całkiem prawdziwie. Z jakiegoś powodu jest faworytem ludzi, którzy zrobili ten film, i on też na to zasłużył. Hahn dostarczył możliwość wyprodukowania bomby. Bardzo go to przerażało już w lutym 1939 roku. Potem przyszła wojna. Założone zostało Stowarzyszenie Uranowe (Uranverein) — natychmiast się w nim znalazłem.

Chętnie powiem o okolicznościach, w jakich natychmiast się znalazłem. Wkrótce po założeniu tego stowarzyszenia poszedłem do Hahna i powiedziałem mu: „Raz chciałbym panu spowodoować przyjęcie pana instytutu do tego stowarzyszenia. Niech pan robi spokojnie dalej to, co pan zresztą i tak by robił. Nie potrzebuję pan zajmować się niczym innym, jak chemią składników powstających w wyniku rozszczepienia. Wtedy pa na przedsiębiorstwo będzie miało znaczenie dla wojska. I przez to uratuje pan swój instytut dzięki wojnie”.

Hahn w tej rozmowie powiedział mi: „Tak, sądzę, że pan ma rację. Myślę, że to zrobię”. Potem był jednak bardzo wzburzony. Nie mogę teraz w aktorski sposób oddać jego wzburzenia. Powiedział: „Jeśli dzięki mojej pracy Hitler dostanie bombę uranową, wtedy zabije się”. Powiedział mi to w październiku 1939 roku.

— Mimo tej groźby samobójstwa ze strony Hahna powiedział pan, że pana życzeniem było możliwie najbardziej zbliżyć się do bomby.

— Właśnie, teraz kolej na mnie. Chcę jeszcze tylko szybko coś powiedzieć o Heisenbergu. Z natury był tak stworzony, że miał ambicje sportowe. Jeżeli już coś robił, starał się to zrobić dobrze. S'ęgało to aż po grę w ping-ponga i jazdę na nartach. Odnosiło się to oczywiście również do nauki.

— A jakimi pobudkami pan się kierował?

— Ze mną było inaczej. To co wtedy robiliśmy należało do tych działań w moim życiu, których później jeszcze raz bym nie powtórzył. Postępowałem źle. Nie interesowała mnie w ogóle strona techniczna, pod względem naukowym uważałem inne sprawy za dużo bardziej interesujące. Uznałem jednak, że ważna jest polityka. I wyobrażałem sobie, że mógłbym uzyskać wpływ polityczny, gdybym był kimś, z kim nawet Adolf Hitler musiałby rozmawiać.

— Czy może pan to bliżej wyjaśnić. Nie możemy nadążyć za tym tokiem myśli.

— W dniu, w którym dowiedziałem się od Hahna, że prawdopodobnie możliwe jest uzyskanie bomby, udałem się do mojego przyjaciela Georga Pichta. Rozmawialiśmy o tym przez całą noc. Nasz wniosek był mniej więcej taki: jeśli uzyskanie tej bomby jest możliwe, to znajdzie się ktoś, kto ją wyprodukuje. Jeśli ona powstanie, znajdzie się ktoś, kto ją zrzuci. I jeśli do tego wszystkiego dojdzie, ludzkość nie będzie mogła na dłuższy czas utrzymać instytucji wojny. Nie będzie chyba mogła bomby do prostu sprzątnąć. Doszliśmy do wniosku, że licząc 6000 lat instytucja wojny jest czymś, co nie da się już pogodzić z dalszym istnieniem ludzkości — w każdym razie ewilizowanej ludzkości.

— Były to rozważania sięgające daleko w przyszłość. Jednak w czasie rozmowy panów u władzy był Hitler.

— Jest to całkiem słuszne. Był to również problem dla Pichta i dla mnie. Między nami skończyło się to mniej więcej tak, że powiedzieliśmy: „on tak Hitler prawdopodobnie rozpocznie w tym roku wojnę. Bomba jest raczej

sprawą trochę dalszej przyszłości.

Jest więc bardzo możliwe, że bomba powstanie dopiero wtedy, kiedy Hitlera już dawno nie będzie. Problemem jest bomba. Hitler jest również problemem — ale innym.

— Jakie było wtedy podsumowanie pana rozważań?

— Uważałem — i to był mój wielki błąd — że mogłoby tak być, iż może nakloniłoby się Hitlera do prowadzenia polityki pokojowej. Może pan oczywiście na to powiedzieć, że byłem szalony. I jestem gotów przyznać: byłem szalony.

— Chciał pan więc realizować politykę pokojową, kiedy w lipcu 1940 roku poinformował pan Urząd Uzbrojenia Armii (Heereswaffenamt) o swoim odkryciu, że ze składników powstających w wyniku rozpadu plutonu można wyprodukować atomową ładunek wybuchowy.

— Po prostu rozważałem, że jest możliwe łatwe dokonanie rozszczepienia powstającego z uranu składnika, który dzisiaj nazywa się plutonem. Musiało być więc możliwe zrobienie również z plutonem tego, co poza tym można było zrobić tylko z uranem 235, ponieważ nie da się tego zrobić z 238. Wtedy powstało pytanie: czy mam to dla siebie zachować, czy napisać o tym raport? Napisałem raport, a potem go również przekazałem.

Jeśli pan mnie teraz zapyta, jaka była tego przyczyna, wtedy odpowiem: myślałem, że jeżeli w ten sposób możliwa jest budowa bomby, to wówczas stanę się kimś, z kim musi się o tym rozmawiać. I wtedy będę starał się znaleźć drogę do rzeczywistych decydentów, żeby omówić z nimi coś, czego ci niżsi rangą chłopcy i tak nie rozumieją.

— Co to mogłoby być konkretnie?

— Myślałem, że jeśli będę rozmawiał z Hitlerem, to wtedy mu powiem to, czego nie przed-



Amerycanie byli pierwsi

stawiają mu wszyscy jego podwładni. I wtedy musielibyśmy zobaczyć, czy ten Hitler, który jest wprawdzie straszny, ale jest również wielce uzdolniony, nie zainteresuje się tym.

— Czy są też dane, że Hitler miał jakieś pojęcie o możliwościach nowoczesnej fizyki atomowej — a więc również o bombie atomowej?

— Hitler sam sobie tego nie mógł wyobrazić, ponieważ nikt, kto nie był fizykiem, nie mógł sam sobie tego wyobrazić. Hitler jednak pracował z fachowcami i im — w wielu wypadkach nawet szluznie — wierzył.

— Przecież Speer mu pewnego razu tę ideę przedstawił i spotkało się to ze słabym oddźwiękiem.

— Powiedziałbym na to: Speer, tak jak ja to widzę, nie przedstawił tej sprawy z pasją, lecz tylko o niej napomknął. I był całkownie zadowolony, że Hitler zareagował na to niezbyt silnie.

Mogę jednak opowiedzieć coś innego. Pewnego razu miałem rozmowę z Schumannem, kierownikiem badań w Urzędzie Uzbrojenia Armii (Heereswaffenamt), który w filmie telewizyjnym przedstawiony został jedynie jako profesor od gry na trąbce: tak głupi on jednak nie był. Z nim pewnego razu rozmawiałem o tym, czy powinno się, czy też nie, poinformować jeszcze szerzej o naszej pracy instytucje rządowe wyższego szczebla. Schumann uważał, że nie należy się w to wdawać. Powiedział: niech pan sobie wyobrazi, że ta bomba musi powstać w ciągu pół roku. I bieda mi i bieda panu, jeśli ona nie powstanie!

(Dokończenie na str. 5)

Janina L. Cunnelly

Zniewolony język

KOMUNIZM, NAWIAZUJĄC DO TRADYCJI BIZANTYŃSKIEJ, wyspecjalizował się w rytualizacji wszystkich, bez wyjątku, dziedzin życia. Należeli na nie gorset celebry, który bardzo skutecznie paraliżował myśl i wolę, utrzymując ją na poziomie psycho-patologicznym. Tadeusz Kotarbiński definiując kulturę pisał, że: „wyrasta ona z dziejowej społeczności na drodze pracy i współpracy umożliwiającej przez porozumienie dochodzące do skutku za pośrednictwem języka a w toku procesów zmierzających do zharmonizowania współżycia poprzez rozkwit funkcji poznawczych i ich zastosowania w postaci techniki...”

Między tym jak mówimy, piszemy, między naszą umiejętnością przeżywania rzeczywistości, jej oceną a postępem cywilizacyjnym, istnieje bardzo ścisła więź. Budowa



wanie demokracji, dobrobytu i przestrzeni wolności zawsze idzie w parze z ewolucją języka. Utrzymuje ona relację między słowem a rzeczywistością. Język jest procesorem mentalności, najsukcesyjnym narzędziem poznania bankiem myśli, które budują rzeczywistość. Gdy wszystko przebiega zgodnie z naturalnym rytmem, powstaje spójny i zrozumiały dla wszystkich obieg informacji, którego wynikiem jest zgodność między

ten sposób powstawał świat, którego nie było. **RYTUALIZMU NIE NALEŻY RMYLIĆ Z RYUALEM**, który jest ściśle związany z wierzeniami religijnymi i jak twierdzą znawcy historii języka i mitu, powtarza on akt kreacji, który w zamierzonych czasach dokonali „nieśmiertelni”. Rytualizm jest zaś tworzeniem rzeczywistości ze słów, które nie mają żadnego pokrycia w faktach bo same pretendują do tego by nimi zostać. Powstała więc ogromna przepaść między tym co się mówiło a tym co naprawdę się działo. Dzisiaj nie zaskakuje to, że wielu aktywistów wykazywało ogromną zarliwość ducha broniąc rzeczywistości, którą kreował język pozbawiony zupełnie desygatów, a i poczucia humoru. Humor bowiem wymaga dystansu do rzeczy opisywanej a słowa, które tworzyły rzeczywistość z pominięciem doświadczenia, takiego dystansu mieć nie mogły. Słowa działały więc bezpośrednio na świadomość i była to najsukcesyjniejsza forma indoktrynacji, przed którą nie było możliwości obrony.

Postępując się językiem na co dzień nie zdajemy sobie sprawy, że jest on owocem wzajemnej interakcji sacrum i profanum. Stanowią one ramy naszej świadomości i wyeliminowanie jednego z nich powoduje zerwanie kontaktu z rzeczywistością; tworzy się wówczas świat abstrakcji, w której dobrze się czuje tyran, intencjonalizm, absurd i groteska.

Przez niemal pół wieku płynął w Polsce potok słów mówionych drukowanych, w które większość ludzi nie wierzyła bo ich doświadczanie rzeczywistości było zupełnie odmienne. Nastąpiła ogromna koroza w komunikacji między ludźmi i z biegiem czasu trzeba było na powrót ustalać sens podstawowych pojęć. „Nowomowa” nie jest konsekwencją totalitary-

zmu. Jest jego źródłem. Komunizm nie stworzył żadnych nowych pojęć bo gdyby istniał tak było, to z punktu widzenia filozofii języka, mógłby się rozwijać jako system byby reformowany.

Historicy kultury utrzymują, że proces, o którym pisze, rozpoczął się już w wieku XVIII kiedy to człowiek zaczął kwestionować prawa natury. Apogium ideologii i rytualizacji językowej przypada na wiek XX, kiedy to kraje komunistyczne wymuszają „ius naturalae”. To prawo naturalne zakodowane jest w każdym języku.

POWRÓT DO NORMALNOŚCI POZNACZA WIĘC PRZYWRÓCENIE SŁOWOM ICH PRAWDZIWEJ FUNKCJI a jest nią budowanie pojęć. Czyny to w pierwszym rzędzie prawo jeśli jest ono wykładnią społecznego konsensusu. Wiedzieli już o tym Rzymianie. Zdawali sobie doskonale sprawę z tego, że między pojęciem sprawiedliwości a sprawiedliwością, leży doświadczenie i ono jest prawdziwym źródłem mądrości prawa. Jest też najsukcesyjnym likwidatorem pojęciowej próżni epoki totalitaryzmu.

Sławomir Sikora

Lekki, tani, dla każdego

DOM ZE SZKŁA

Domek, w katalogu, prezentuje się bajecznie. Oczy uśmiechają się też do niemal ukończonego prototypu w kompleksie gorlickich osiedli. Dla Adolfa Patryna i jego kolegów jest on ukochanym dzieckiem, dzieckiem które jednak rodziło się długo, w bólach i przysporzyło więcej rozterek i problemów, niż radości i splendorów...

Jednorodzinny domek, który mój rozmówca chwala jako najtańszy w kraju, zrodził się z... biedy w 83. roku. Był to czas, gdy budownictwo mieszkaniowe znalazło się w stanie definitywnej zapaści, z której wyjść nie może do dziś.

Gorlicki oddział katowickiego Centralnego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Izolacji Budowlanej kierował Adolf Patryn szefuje, był już wówczas producentem (wg własnego pomysłu) rewelacyjnego materiału ocieplającego. Lekki i tani, bo głównym surowcem jest stłuczka szklana, miał walor, który znacząco ważył na opiniach i ocenach. Współczynnik przenikania ciepła jest dwukrotnie lepszy od obowiązującej w budownictwie normy. Te zalety są kapitałem, który procentuje obniżeniem kosztów budowy, a później eksploatacji domu. Dobre właściwości izolacyjne pozwalają na zaoszczędzenie ok. 40 proc. energii niezbędnej do ogrzania wnętrza.

Dla tego materiału krakowska grupa architektów opracowała projekt domu jednorodzinnego. Zaletą pomysłu gorlickan i krakowian było to, iż eliminował on w wielu części deficytowe wówczas materiały budowlane. Wszak jeszcze do niedawna cement, stal, cegła rozdzielało się, zdobywało, kombinowało i m. in. przez to prace ciągnęły się latami. Projektanci zaproponowali budowanie własnego domu z tego co było pod ręką i na ogół pod dostatkiem: z owego materiału izolacyjnego i drewna.

Argumenty przemawiały za trafnością pomysłu. Fachowcy zaakceptowali go. Na warszawskich, ogólnopolskich targach myśli technicznej dla budownictwa jednorodzinnego „gorlicko-krakowski dom otrzymał złoty medal. Zasiadły nań nowoczesnością architektury, dobrym rozplanowaniem powierzchni mieszkalnej, oszczędnością energii, taniością i prostotą. Jego walorem było i to, że konstruk-

torzy zastosowali powtarzalne moduły — konstrukcje ramowe. Te, w zamyśle, miał przygotowywać wyspecjalizowany zakład. Budowniczowie mieliby już prostą pracę. Składałby domek z owych „klocków” łatwo i szybko. Adolf Patryn twierdzi, iż wnoszenie takiego domku nie powinno trwać dłużej niż trzy do pięciu miesięcy! Nadto prefabrykowane elementy pozwalają na dowolne rozbudowywanie podstawowego projektu, a także łączenie w dowolnej długości szeregu. Podobno taki domek z „klocków” może zbudować każdy, kogo natura obdarzyła jakimś takim zdolnościami do majsterkowania i dysponuje podstawowymi narzędziami stolarskimi.

O gorlicko-krakowskim pomysle przez pewien czas głośno było w prasie i telewizji. Niestety, na tym się skończyło. Poza prototypem wznoszonym w mieście nad Ropą, nie powstał żaden inny domek według tego projektu.

Choć fachowcy chwaliли pomysł, nie zaakceptowali go potencjalni właściciele domków. Nic to, iż drewno jest podstawowym budulcem w krajach o wiele bogatszych od nas. Nic to, że budujemy brzydactwa energo- materiało- i złotówkochonne. Przyczyną nie zmienia się z dnia na dzień.

Przez te lata domek żył swoim ukrytym życiem. Inżynierowie z COBRPIB udoskonaliłi materiał izolacyjny. Kończąc budowę prototypu, który potwierdza teorię, Gorlickanie nie tracą nadziei. Uważają, iż poniesione na realizację projektu złotówki nie tylko zwrócą się, ale jeszcze będą procentować. Nie marnują żadnej okazji do promowania domku. Nie ukrywają, że po latach pchnęła ich do tego kroku... konieczność i bieda. Zmieniły się zasady finansowania ośrodków badawczych. Teraz i one muszą na siebie zarobić, jeśli chcą egzystować. Gorlickanie wracają do swojego domku bowiem uważają go za złotą żył-

Wolno, bo wolno, ale także na budowach widać przewartościowania świadomości właścicieli. Budynki, choć ciągle betonowo-ceglano-stalowe są wreszcie coraz estetyczniejsze, ładniejsze, widać w nich myśl architektoniczną. Choć na rynku, materiałów budowlanych mamy w bród, to jednak ich cena, a także niezbyt zasobne portfele potencjalnych właścicieli, zmuszą ich do rozejrzenia się za tanim projektem. Takim jest gorlicko-krakowski pomysł. Tym razem, biorąc pod uwagę także pozostałe zalety, powinien on „się sprzedać”.

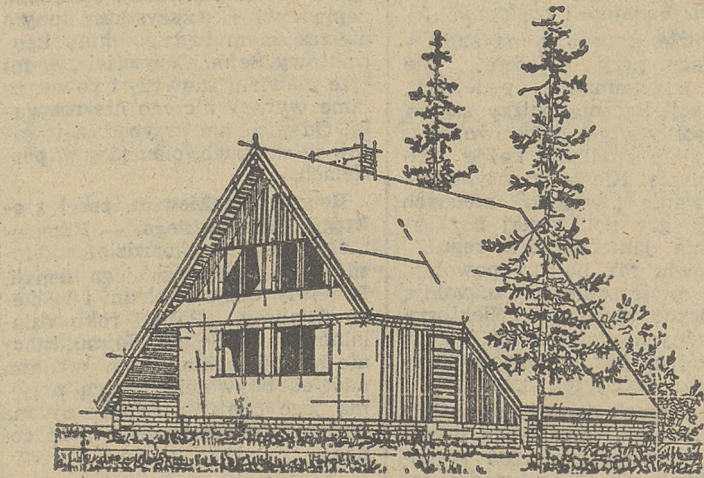
Podejmowane w poprzednich latach próby pozyskania zakładu w województwie nowosądeckim, który prefabrykowałby owe powtarzalne ramy — klocki, spełniły na niczym. Podobno potencjalni partnerzy zbytby windowali ceny za swoje usługi.

Promocyjne zabiegi gorlickan przyniosły wreszcie efekt, choć nie do końca taki jakiego oczekiwali. Po wystawie materiałów budowlanych w Gdańsku zgłosił się do COBRPIB przedstawiciel przedsiębiorstwa zagranicznego „Seeger” z Lebięna w województwie śląskim proponując wspólny interes. Pomysł kon-

okazały się być niewypałem. Czy i tym razem tak będzie? Na północny kraj coraz więcej osób nie tylko dopytuje się o szczegóły pomysłu, ale również zleca wykonanie prac. I w tym przypadku decyduje nie tylko nadzieja na szybkie uzyskanie mieszkania ale również rachunek ekonomiczny. Cena metra kwadratowego „mieszkania na dachu” skalkulowano na poziomie 1,6 mln zł.

Możliwością nadbudowy domów spółdzielczych powinny się szczególnie zainteresować samorządy spółdzielcze na południu kraju. W Nowym Sączu, Krynicy, Nowym Targu nie brak osiedli zabudowanych koszmarnymi pudełkami. Utrapieniem dla administratorów jest coroczne łatanie dachów po zimie. Budowa stromych dachów zlikwidowała by ten problem, poprawiła estetykę osiedli, i wreszcie, dodała szybko, tanich mieszkań

Z informacji prasowych można wnioskować o sporej determinacji ministra budownictwa Adama Glapińskiego. Dramatyczna sytuacja w budownictwie mieszkaniowym wymaga nadzwyczajnych rozwiązań. Oby faktem stały się propozycje kredytowania domków jednorodzinnych, nadbudowy i przebudowy



trahentów z północy jest namiastką gorlickiego: wspólnie będą budować domy, tyle że na dachach.

W przeszłości niejedni ministrowie budownictwa poimali sobie żęby na tym pomysle. Zabudowa dachów, do budowy kondygnacji na płaskich dachach miała być jedną z dróg zlikwidowania głodu mieszkań. Akcje

strychów. Jeśli propozycje szefa resortu nabiorą mocy prawnej, jeśli bezdomni dostaną tanie pożyczki, wówczas należy się spodziewać budowlanego boomu. W tym przypadku domek gorlicko-krakowski zespołu inżynierów i architektów, propozycja nadbudowy dachów gorlickiej i śląskiej firmy mogą okazać się przysłowiowym strzałem w dziesiątkę.

Poeta, eseista, powieściopisarz, „Rej polskiego reportażu” — jak nazwał go Ksawery Pruszyński — kolekcjoner sztuki polskiej, starodruków polskich, autografów, tropiciel śladów polskiej obecności w Ameryce, to właśnie Aleksander Janta.

Napoleon przed mianowaniem kogoś generałem pytał czy kandydat ma oprócz zalet bojowych także szczęście. Aleksander Janta mógłby być napoleońskim generałem.

Aleksander Janta było o dwa pokolenia młodszy od Conrada, ale łączył ich ten sam głód poznania innych światów, doświadczenia „jadra ciemności”. Różniło ich tylko to, że Conrad dla zaspokojenia swojego głodu musiał emigrować, Janta należał do pierwszego pokolenia Polaków, którzy mogli podróżować z wyboru, nie z przymusu. Podróżowanie z wyboru przez półtora wieku oznaczało emigrację. Podróżowanie z przymusu nazywało się zesłaniem. Podróżowali, emigru-

kadzieli był korsarzem królowej Elżbiety I. Potem zdecydował się „odkryć” Amerykę. Właściciel IKC-a Marian Dąbrowski, któremu oferował swoje reportaże, powiedział, że jemu reportaże zagraniczne dają Polacy, podróżujący po świecie, za darmo, nie za honoraria. Gdy więc znalazł się w Nowym Jorku zgłosił się do największego wówczas pisma polskiego „Ameryka Echo”. Tam placono mu po pięć dolarów za artykuł. Rezultatem tej podróży była książka „Odkrycie Amery-

blisko dwa lata ukrywał swoją prawdziwą tożsamość pod nazwiskiem Rene Lepédagne, a nie było to łatwe, gdyż w gospodarstwie rolnym gdzie go skierowano na przymusowe roboty było też dwoje Polaków, którzy niejednokrotnie plotkowali o Jancie-Lepédagne. Czasem prawda, którą o nim mówili była gorzka, ale uczyła pokory. Udało mu się wyostać z niewoli i po służbie w polskim podziemiu w Grenoble, skierowano go przez Pireneje i Gibraltar do Londynu. Napisał wtedy powieść „Kłamałem, aby żyć” w której opisał swoje doświadczenia jenieckie.

Był pierwszym korespondentem wojennym, który dostał się do niewoli w czasie II wojny światowej i wyostał się z niej. Książka, wydana także po angielsku w Nowym Jorku przyniosła mu duże uznanie i rozgłos. Po wojnie Janta wybrał życie na emigracji. Powstał wtedy tom poezji „Młyn w Nadolniku” w którym zawarł całą swoją tęsknotę za utraconą ojczyzną. Nieważne stało się teraz

Polski. Wśród pisarzy żyjących na obczyźnie jak nikt inny łączył twórczość z aktywną działalnością na rzecz kultury polskiej w Ameryce. Działał w Fundacji Paderewskiego, Fundacji Kościuszkowskiej, Polskim Instytucie Naukowym, Komitecie nagród Jurzykowskiego, sekretarzem przez wiele lat PEN-Clubu w zrzeszającym pisarzy wygnańców z wszystkich krajów świata.

Na kilka lat przed śmiercią, kiedy stworzył sobie podstawy niezależności finansowej prowadząc wraz z Aleksandrem Hertzem antykwariat publikacji słowiańskich i krajów słowiańskich dotyczący, powrócił do poezji. W ciągu kilku lat wydał kilka tomików poezji w których znalazł można wiele wierszy rzadkiej piękności. Są to wiersze pełne gorzkiej mądrości, chowanej czasem pod płaszczem ironii. Takim wierszem była „Pieśń o pewnym groźbie” poświęconym Lechoniowi, którym to utworem zachwycał się Wierzyński.

Najtajniejsza z tajnych broni

(Dokończenie ze str. 4)

— Sądzi pan, że wtedy sprawa ruszyłaby z miejsca? — Nie wierzę, że Schumann miałby bardzo wielkie hamulce moralne. Ale pod względem taktycznym był człowiekiem wystarczająco przebiegłym, żeby dostrzec, w jak niebezpieczną sprawę można się wdąć, jeżeli w tej dziedzinie obieca się coś, czego nie można spełnić.

— Czy nigdy nie liczył się pan poważnie z tym, że Hitler mógłby wpaść na pomysł forsowania nagłego planu budowy bomby? — Wszystko było możliwe. Do tego jednak musiałby go ktoś zachęcić. I jednym, który poza Urzędem Uzbrojenia Armii mógłby prawdopodobnie to zrobić, był wówczas minister Ohnesorge. Był ministrem poczty lub czymś takim. Miał on Manfreda von Ardenne. Ale wadziło również Ohnesorge i Ardenne też uważali, że jest zbyt niebezpieczne namówić Hitlera na coś takiego.

— Speer pisze w swoich pamiętnikach, że starał się nie budzić zbyt wielkich nadziei Hitlera, z jaką uruchamiać on fantastyczne projekty. — O to właśnie chodzi! — Może jednak nie było to tak całkiem fantastyczne. Na fermie Halla, gdzie wraz ze swoimi kolegami był pan po wojnie internowany, po zrzuceniu bomby na Hiroszimę powiedział pan o niemieckim projekcie: „Gdybyśmy wszyscy tego chcieli, mogliby się to nam udać”.

— Jak sobie przypominam, to powiedziałem: no tak, właściwa przyczyna tkwi przecież jednak chyba w tym, że my właściwie wcale tak bardzo tego nie chcieliśmy i że nie pracowaliśmy nad tym tak bardzo intensywnie. — Czy przy większym zdecydowaniu przeszody techniczne byłyby możliwe do przerezywania? — Tak. Gotów jestem również powiedzieć, że może myśliłbym się, że to było możliwe. Diebner, jako kierownik Stowarzyszenia Uranowego przedstawiony jest w telewizyjnym filmie jako człowiek może nieco bardziej przebiegły niż był w rzeczywistości. Został on w filmie — raczej trafnie — przedstawiony jako jeden z tych, który myślał: bomba, jeśli się tylko chce, można ją zrobić. Była jednakże nasza reakcja: jest bardzo nieprawdopodobne, że to można zrobić. Mój argument w odniesieniu do późniejszej fazy dotyczył nalołów. Przede wszystkim chodziło jednak o mnóstwo technicznych trudności przy podejmowaniu każdego pojedynczego kroku.

— Amerykański historyk Mark Walker postawił jednak tezę, że do 1942 roku podstawowe badania posunęły się tak daleko, iż teoretycznie w wysokim stopniu została opanowana kontrolowana reakcja łańcuchowa i jej zastosowanie, brakowało tylko przejęcia do praktyki przemysłowej. — Zasadniczo wiadomo było, że reaktory można budować. Wiadomo było również, że potrzeba do tego określonej ilości możliwej najczystszej uranu i ciężkiej wody. Z drugiej strony, nie byliśmy zainteresowani robeniem wokół tego wielkiego hałasu. Gdyby powiedziano, że robimy coś szalonego, wtedy wystawiono by nas całkowicie na pokaz. Zadawano by pytania: zrobicie to, czy też tego nie zrobicie? Chcieliśmy robić tę robotę i chcieliśmy przeżyć. Był to czysty egoizm.

— Trochę szumu się jednakże wtedy narobiło. Goebels spekuluje w swoim pamiętniku o straszliwych skutkach wojny nuklearnej. Goering mówi o najtajniejszych z tajnych badań. — Tym bardziej byliśmy zainteresowani tym, żeby ten hałas nie narastał. Kiedy jest się w laboratorium, to właśnie się pracuje. Kiedy wieczorem zasiada się razem i wypija kielszkek, to zadaje się pytanie: co ty właściwie myślisz, co z tego będzie? Z Heisenbergiem i Wirtztem robiliśmy co tydzień, że tak powiem, przegląd tego jak rozwija się ten problem.

— Pan i pana koledy z Niemczech nie zbudowaliście żadnej bomby. Mimo to napisaliście: każdy, kto pomógł „w rozszerzeniu wiedzy o jądro atomu”, jest współwinnym śmierci 90 000 mężczyzn, kobiet i dzieci w Hiroszimie. — Napisałem to po Hiroszimie,

w sierpniu bądź wrześniu 1945 roku. Tak to odczuwałem i tak to odczuwam jeszcze dzisiaj.

— Czy sądzi pan, że społeczność uczonych wyciągnęła wnioski z poczucia winy tych, którzy z fizyki atomowej uczynili naukę służącą produkcji bomb? — Poruszył pan tutaj wielki temat. Wystarczy mieć wiedzę teoretyczną, której nie można ukryć. Wtedy od strony technicznej sprawa już zostanie załatwiona. Dlatego właściwy problem, przed którym my, uczeni, stoimy, polega na tym, czy w gruncie rzeczy rozwój ludzkiej nauki i

techniki nie mówi już od czasu budowy wieży Babel o tym, iż człowiek jest konstrukcją porończoną, która zasługuje na to, żeby zginąć.

— Uważa pan, że postęp w rozwoju wiedzy jest nie do powstrzymania? — Rozwój wiedzy nie powinien być powstrzymywany, nie można go też powstrzymać. Jeśli, na przykład, zrezygnowalibyśmy z całej tej techniki, jaką rozwinieliśmy, włącznie z medycyną, doszłoby do tego, że 90 procent ludności ziemi umarłoby z głodu. Wówczas na Ziemi żyłoby tylko kilku, ilu można by wyżywić bez nauki.

— Kto jedzie na tygrysie, nie może z niego zsiąść? — Właśnie. Ja mówię: możemy dokonać wyboru między radykalnym pesymizmem a działalnością polityczną. I w ramach tej działalności politycznej można będzie wtedy powiedzieć: nad pewnymi rzeczami nie powinno się prowadzić badań. Mogłoby dojść do tego, że udało się to nawet profesorować.

Są dzisiaj uczeni, którzy mówią: nie powinno się tego robić. Można to również robić, ale tylko w ramach pewnej polityki, która pozwala decydować w każdym poszczególnym wypadku.

— Dawniej zwalczał pan wysięg zbrojeń między Zachodem i Wschodem. Teraz to się skończyło — co było może umożliwiło dopiero wojnę nad Zatoką... — To, że po 140 wojnach na południu obdarowani zostaliśmy jeszcze wojną nad Zatoką, jest po prostu kontynuacją tej polityki, jak uprawiana jest na południu. Pewną nowością jest tylko to, że sprowadzono tam 500 tys. Amerykanów. Wojna nad Zatoką była staromodną kontynuacją tego, co nie zostało jeszcze przerezywane. Nie można przez 15 lat napychać Iraku bronią, a potem się zdziwić, że rozpoczyna on wojnę.

— Powiedział pan, że rozwiązanie problemów światowych tkwi we „wspólnym odwołaniu się do rozumu”. Równocześnie obecny wiek nazwał pan „wybitnie nierzumną epoką” — przecieć to nie jest optymistyczna perspektywa? — Nie twierdzę, że jestem optymistą. Czy zna pan opowieść o trzech żabach?

Trzy żaby — optymistka, pesymistka i realistka — wpadły do beczki z mlekiem. Optymistka powiedziała: tak pięknie jest znaleźć się w mleku. Tak długo pływała w beczce, aż utonęła. Pesymistka natomiast stwierdziła: zawsze wiedziałam, że stąd się nie wydostanę. Tylko trochę popływała, zanim zginęła. Realistka powiedziała: ja też nie wiem, jak się z tego przekletego mleka wydostać. Co też jednak za ba może zrobić poza skakaniem? Po dwóch godzinach poczuła pod nogami coś miękkiego, co stawało się coraz twardsze. Zrobiła masło i była uratowana.

— Dziękuję panu za rozmowę.

Franciszek Palowski

Życie księżęce



Janta po powrocie z niewoli
Rys. F. Topolski

jąc Wielcy Romantycy. Słowacki do Ziemi Świętej, Norwid do Ameryki, Domeyko do Ameryki Południowej. Conrad należał do późnych romantyków. „Furiał podróżowania” jak nazwał Janta Kazimierz Wierzyński, podróżował na zachód i na wschód. Tę furie podróżowania Janta profesor Maria Dłuska uznała za cechę łączącą Jantę z Romantykami. Za cechę romantyzmu. Już w pierwszym tomiku wierszy „Smierć białego słońca”, wydanym w 1929 roku w Poznaniu napisał Janta:

Mówią mi ptaki lecące na wyraj
O rozkoszy dalekich podróży...
Że rozpędzonym na powietrznych wtrach
Krew się ze szczęścia burzy.

A w innym ze swoich debiutanckich wierszy zatytułowanym „Tęsknota”:
Władzie gdzie spojrze — ciasno
Dłazdę z pluskaniem —
Fal — rozbijanych silną

okrętową śrubą
Na bezkresnym przestrzeni
wolnym oceanie
Nie płynę na wyszłona
niezgubiona zgubą.

Wkrótce jego marzenia zaczęły się materializować. Pojechał do Paryża gdzie studiował dziennikarstwo. Po drodze do domu wstąpił do Anglii, gdzie mieszkała rodzina jego babki (podobno jeden z przodków Janty po

ki”. Potem pojechał do Rosji i dwa tomy reportaży, wysoko ocenione przez generała Władysława Sikorskiego, oraz... Andre Gide'a. A pisanie o Rosji i podróżowanie po niej zaledwie w 10 lat po wojnie 1920 roku nie było wcale łatwe i modne w wielu polskich środowiskach. A potem była Abisynia w czasie wojny tego kraju z Włochami, skąd przysłał reportaże do gazet codziennych, była Japonia, Mandżuria, Mongolia, Indie.

Miał Janta szczęście do rozmówców. Byli wśród nich Charlie Chaplin, z którym grał w tenisa, słynny magnat prasowy Hearst zaprosił go do swojego La Casa Grande, pałacu w Kalifornii, Andre Gide gdy wybierał się do Rosji, przepytował Aleksandra Jantę o szczegóły podróży, którą on odbył. Był pierwszym polskim dziennikarzem, jakemu udzielił wywiadu prezydent USA F. D. Roosevelt. Rozmawiał z cesarzem Abisynii i ostatnim cesarzem Chin. Pokażcie mi drugiego, który w wieku 30 lat miałby tyle w swoim dorobku. W wierszu „Autobiografia 1943”, napisanym w czasie wojny, po ucieczce z niewoli niemieckiej A. Janta tak pisze o tym okresie swojego życia:

W Nowym Jorku pewnego wtorku
kończyłem lat dwadzieścia pięć
los za obie porwawszy ręce.
Pod wysoką gwiazdą poczęta
ta kariera. To życie księżęce
i poety i korespondenta.

A potem przyszła wojna, która uczyła leką, pogardy i buntu. Wojna zastała Jantę w Paryżu. Zgłosił się do polskiego wojska. Na Linii Maginota był oficerem łącznikowym przy francuskim sztabie. I gdy po rozwiązaniu dywizji generała Bronisława Duchy otrzymał rozkaz przebijania się na południe, przyjaciele Francuzi zapatrzyli go w dokumenty poległego francuskiego żołnierza. Miał się czego obawiać. Kiedyś Niemcy zaproponowali mu napisanie książki o osiągnięciach swojego kraju pod rządami Hitlera. Kusili ekskluzywnym wywiadem z samym Fuehrerem. Odmówił. Miał teraz prawo podejrzewać, że jest na czarnej liście. Przez

podróżowanie po świecie. Uroda świata ułotniała się teraz z czymś innym:
w jeden nagle skupiona zakątek
wsi dalekiej, którą Brda opłata
wszystkich tęsknot koniec
i początek

(...)
Cóż mi świat najbogatszy,
ogromny
kiedy miejsca w nim tak mało
i to wszystko co mi dziś zostało
że żyć muszę jak nigdy
bezdomy

Zycie Aleksandra Janty, jak życie każdego emigranta-intelektualisty, nie było łatwe. Nie lubił chodzić w gromadzie. Nie zgadzał się z „jedynie słusznymi rozwiązaniami”. Na przykład protestował przeciwko decyzji Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie zalecającej przerwanie wszelkich kontaktów literackich z Polską. Uważał, że nie wolno tworzyć literackiego getta i że Mickiewicz oraz Norwid nie podpisaliby się pod taką decyzją. W 1948 roku przyjechał na kilka tygodni do Polski. Wynikiem tej podróży była książka „Wracam z Polski”. Ostatni i, jak napisał po latach, najważniejszy reportaż jego życia. Wyszła w Paryżu, wydana w polnie z Jerzym Giedroyciem. Nastawiła przeciw Jancie wielu przedstawicieli politycznej emigracji na najwyższych urzędach. Zamknęły się przed nim lamy pism na kilka lat, nawet „Wiadomości” Mieczysława Grydzewskiego, z którymi współpracował jeszcze przed wojną. Ale nie przestał pisać. Odtąd nastawił się na podróżowanie w czasie. Zaczął szukać śladów obecności polskiej w Ameryce, szczególnie intelektualnej obecności. Wynikiem jego poszukiwań w archiwach i prywatnych zbiorach były między innymi eseje o pobycie Norwida w Ameryce, szkice o Conradzie, o muzyce polskiej w Ameryce w XIX wieku. Miał w swoich zbiorach listy Chopina, Kościuszki, Mickiewicza, wyszukiwał i wykupił kilkadziesiąt stron niepublikowanych utworów Bolesława Lesmiana, nieznane źródła do historii Polski XVI wieku. Wiele z tych cennych materiałów przekazał Polsce. Działał aktywnie na rzecz powrotu skarbów wawelskich do

zaledwie grona czytelników, twórcy nie mającego oparcia w rzetelnej krytyce literackiej. To nie jest tylko los poety na emigracji, ale tym zawsze było najtrudniej. Trzeba było dużego hartu i wiary, by nie zwątpić, że droga, którą się obrało nie była pomyłką.

W jednym z ostatnich wierszy jest obraz pustej kartki papieru na stole. To obraz symbol. Symbol losu pisarza tworzącego na obczyźnie dla kilkusetosobowego profesor Maria Dłuska napisała w szkicu poświęconym Aleksandrowi Jancie, że fascynowała go śmierć. To chyba była jednak fascynacja życiem, każdym jego elementem, włącznie z tym finalnym. Tymoteusz Karpowicz tak opisuje swoje ostatnie spotkanie z Jantą:



Janta ze Smykiem
Fot. J. Kosłowski

„Niepomny bólu, poruszał się cały w fotelu, a ręce jego jakby przychyły. Rysy twarzy ścięto większe cierpienie, ale i większa radość (tak to zobaczyłem), obecność w tym cierpieniu. Jakby neokartezjański mówił (bez słów) „Czuje ból więc jestem”...”

Pozostawił po sobie około sześćdziesięciu książek: tomów poezji, powieści, dramatów, szkiców literackich, większość wydanych nakładem własnym, lub dzięki subskrybentom, których trudno było na emigracji zebrać więcej niż tysiąc. Polski czytelnik ciągle czeka na odkrycie Aleksandra Janty.

A poza tym nic w Tarnowie się nie dzieje...

W Tarnowie powtało grozą. Stała się rzecz straszna, niesamowita, która przejdzie do historii tego miasta, wierząc na niej na trwałe swe piętno. Nie wiadomo, czy po tym wydarzeniu mieszkańcy będą iicy sami, jak byli przedtem i czy samo miasto będzie takie jak dawniej. Nie wiadomo...

Zanim będziemy mogli ogarnąć naszymi zmysłami to co tu zaszło, zanim ludzie otrząsną się z tragedii — trzeba sobie jasno i wyraźnie zdać sprawę z faktu iż mamy tu do czynienia z negatywnymi skutkami społecznymi i politycznymi, że jest powszechne oburzenie całego społeczeństwa, że nie da się tego inaczej wytłumaczyć, jak tylko złą wolą, że odpowiedzialny jest z ramienia, i że winnych należy pociągnąć.

Co się stało? Wróciła komuna?! Gorzej. W czasie manifestacji przed Grobem Nieznanego Żołnierza 3 maja br. zabrał nagłośnienia, a na szarffe wieńca był nieco inny napis.

Z powodu tego mroźnego krew w zylach wydarzenia Biuro Poselsko-Senatorskie Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego w Tarnowie wystosowało do prezidenta miasta Tarnowa osty protest. Pismo liczy 18 wierszy i 4 akapity.

Akapit pierwszy rozpoczyna się z upoważnienia. „Z upoważnienia pana senatora Andrzeja Fenrycha i pana postę Karola Krasnodębskiego — pisze do prezidenta miasta dyrektor Biura Leszek Golba — oraz w imieniu własnym z prawdziwą przykrością informuję pana o zaniedbaniach urzędu miejskiego w realizacji ustalonego programu obchodów święta 3 maja”.

Czego dotyczyły zaniedbania? Zawiadamia się o tym w akapicie drugim: „Dotyczą one głównie ale nie tylko braku nagłośnienia przy Grobie Nieznanego Żołnierza, niestosownego

napisu na szarffe wieńca: wieniec miał być wyrazem hołdu „społeczeństwa miasta Tarnowa”, a nie „Urzędu miasta Tarnowa”.

Co teraz jest trudno ocenić? „Trudno ocenić negatywne skutki społeczne i polityczne tych zaniedbań. Oburzenie uczestników uroczystości — w tym roku bardzo licznych — jest powszechne”.

Spróbujmy teraz zanalizować zapadnięcie — czy to się da czymś wytłumaczyć? „Tego się nie da niczym wytłumaczyć” — pisze w dalszym ciągu, w akapicie trzecim — dyrektor biura poselsko-senatorskiego OKP do prezidenta miasta — „jak złą wolą i brakiem wyobraźni”.

Okazuje się przy tym, że odpowiedzialnym z ramienia urzędu jest urzędnik, a zaniedbania jakie są? Haniebne! „Być może — czytamy dalej w liście — odpowiedzialny z ramienia Urzędu Miasta urzędnik nie popełniłby tych haniebnych zaniedbań, gdyby chodziło o Rewolucję Październikową”.

Teraz już wystarczy, jak dawniej, znaleźć i pociągnąć winnych. „Uważam — napisał dyrektor wojewódzkiego biura poselsko-senatorskiego OKP w Tarnowie — że winnych należy pociągnąć do odpowiedzialności służbowej — o czym z pewnością zechce mnie pan powiadomić”.

Być może prezydent zechce. Ja ze swej strony zechciałem tylko Państwu powiadomić, że chyba nie jest tak całkiem źle w tym Tarnowie, skoro wojewódzkie biuro poselsko-senatorskie z prawdziwą przykrością i z upoważnienia informuje prezidenta miasta, że nic takiego się nie wydarzyło.

ZYGMUNT SZYCH

L I S T Y

Lekarze w sprawie Kobierzyna

W artykule pt. „Kobierzyn dla niewygodnych” („Dz.P.” z dn. 23. 03. 89) przeczytałem ze zdziwieniem i oburzeniem, że znaną przed Okręgowym Sądem Lekarskim w charakterze świadka — rzekomo potwierdziłem fakt sporządzenia w latach 80. przez ówczesny Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej listy obejmującej od 100 do 150 „niebezpiecznych osób”, które „były — pod pozorem zaburzeń psychicznych — zamykane w Szpitalu Psychiatrycznym w Kobierzynie”.

Stanowczo zaprzeczam tego rodzaju stwierdzenie. Nie są mi znane przypadki przyjmowania do naszego Szpitala osób bez wskazań psychiatrycznych, z innych powodów np. politycznych. (...)

Z poważaniem

dr med. EDZISŁAW WASIECZKO

ujawnia dotychczas wymuszania przez Wydział Zdrowia przewożenia i hospitalizowania w Szpitalu Psychiatrycznym w Kobierzynie osób z powodu ich przekonań i działalności politycznej?

▲ dlaczego lekarz J.P. — dopiero po 6 latach — przypomniał sobie o „sensacyjnym” istnieniu w Wydziale Zdrowia listy ponad 100 osób „niebezpiecznych” ze względu na przekonania polityczne, które były regularnie kierowane do Szpitala Psychiatrycznego w Kobierzynie i tam przymusowo hospitalizowane?

▲ dlaczego publikowane są informacje — bez choćby wstępnego ich sprawdzenia — godzące w dobre imię lekarzy, pielęgniarek i sanitariuszy Szpitala Psychiatrycznego i Pogotowia Ratunkowego w Krakowie?

Spodziewam się, że również i na te pytania odpowie postępowanie wyjaśniające prowadzone przez Prokuraturę Wojewódzką w Krakowie. (...)

lek. ZDZISŁAW WÓJCİK

Oszuści czy oszukani?

Rzecz dotyczy artykułu Pani Grażyny Starzak, który został opublikowany w nr 92 „Dz.P.” pod tytułem „Oszuści czy oszukani?”

(...) Rzeczelnosć dziennikarska wymaga, aby jeżeli pisze się tekst w konwencji zawierającej cytaty z czyichś wypowiedzi to należy czytać dokładnie notatki lub polegać na świetnej pamięci. W tym wypadku zawiadło jedno i drugie. W rozmowie jaką przeprowadziła Pani redaktor nikt nie twierdził, że w Düsseldorfie toczy się postępowanie sądowe. Według informacji posiadanych przez firmę, a także przez Prokuraturę Wojewódzką w Łodzi, prokuratura w Düsseldorfie prowadzi postępowanie wyjaśniające. Jest o tym poinformowana Ambasada Polska, która powinna w tej sprawie udzielać pomocy prawnej owemu władcom naszego kraju, a do takich zaliczają się także właściciele „Betamexu”. Od podawania szczegółów takich spraw na pewno nie jest adwokatem strony zainteresowanej.

Do tych szczegółów, które zagubiła gdzieś na drodze Pani redaktor należy także fakt, że tajemnica konta w Düsseldorfie nie polega na braku informacji kto jest jego właścicielem. Ta okoliczność jest już dawno jasna. Konto należy do firmy „Agentur-Jen”. Sens tego co z dużą pewnością siebie stwierdziła — przy tym to określenie traktując jako pozytywną cechę w moim zawodzie — był taki, że najprostszą drogą odpowiedź na pytanie tytułowe jest oficjalne wyjaśnienie kto pobiera pieniądze wpłacane przez Klientów na to konto. Firma, wspólnicy i ich adwokat z wielką chęcią chcieliaby to uczynić gdyż definitywnie oczyściłoby to ją z wszelkich zarzutów i podejrzeń. Niestety, nie będąc dysponentem tego konta nie może złożyć tajemniczy bankowiec. Mogą to uczynić wyłącznie organy do tego powołane. Dlaczego tego nie robią wystawiając ludzi na próbę cierpliwości — to jest pytanie, które należy skierować pod inny adres. Także pod inny adres należy skierować pytanie — dlaczego właściciel firmy „Agentur-Jen”, który jest znany z imienia i nazwiska nie jest tropiony i ścigany?

Dalsza drobnostką jest stwierdzenie, że prokurator w Łodzi wszczął dochodzenie przeciwko „Betamexowi”. O ile mamy dokładne informacje żadne dochodzenie przeciwko „Betamexowi” się nie toczy. Zresztą byłoby to prawnie niemożliwe, toczy się jedynie postępowanie wyjaśniające. Aby zakończyć temat adwokata wyjaśnię, że nieporozumieniem jest stwierdzenie, iż nie chciałem ujawnić swego nazwiska. Znowu zawiadła pamięć gdyż przy powitaniu przedstawiłem się Pani redaktor, tak jak nakazują to dobre obyczaje. Wyjaśniłem także na konkretny rozmyślny, że te obyczaje w moim zawodzie określane jako etyka adwokacka wykluczają publikowanie mojego nazwiska. W moim mniemaniu mogłoby to być traktowane jako reklama własnej działalności i to bez względu na to czy ocenia ją ktoś źle czy dobrze. (...) Nazwisko moje jest zaś publicznie ujawnione w dokumentach sądowych sprawy „Betamexu”, które, jak z tego wynika, nie zostały zbyt dokładnie przestudiowane przez Panią redaktor.

Mimo pozornie, wydawałoby się, dokładnego przygotowania tematu istota sprawy i jej aspekty prawne zostały całkowicie niezrozumiane przez Panią redaktor. Dlatego proszę o zamieszczenie tych kilku wyjaśnień.

Tytuły egzekucyjne przeciwko firmie „Betamex” posiadają zaledwie dwie osoby plus kilka osób, które posiadają tzw. zabezpieczenie roszczeń w różnej zresztą formie. Osoby te nie pozostaną na lodzie gdyż temu właśnie ma służyć postępowanie upadłościowe aby zostały one zaspokojone. Natomiast niczemu nie służy sugerowanie, że firma posiada zerowe konto. Pieniądze, o których była mowa we wniosku są rzeczywiste, aktualnie zabezpieczo-

ne przez syndyka do dyspozycji Sądu. Oczywiście zaś nieporozumieniem było żądanie Pani redaktor abym ujawnił do jej wiadomości numery i stan kont firmy.

Bynajmniej nie przewrotnym pomysłem lecz prawdą było zapewnienie, że roszczenia klientów „Betamexu” były zaspokajane i gdyby nie konieczność prawna zgłoszenia wniosku o upadłość byłoby zaspokojone do końca. Oczywiście nieporozumieniem polega na tym, że „Betamex” traktuje jako swoje wyłącznie roszczenia z tytułu opłat wpłaconych na jego konto za przetrzymanie sprzętu, prowadzenie serwisu gwarancyjnego, pokrycie opłat celnych. Nie są natomiast jego zobowiązaniami roszczenia jakie zgłaszają się z tytułu wpłat dewizowych na konto „Agentur-Jen”.

Istota upadłości firmy leży w tym, że przypisanie jej odpowiedzialności za firmę „Agentur-Jen” stawia pod znakiem zapytania wypłacalność roszczeń klientów „Betamexu”. Dlatego też sąd w postępowaniu upadłościowym między innymi będzie decydował czyje roszczenia i w jakim stopniu będą zaspokojone.

Zupełnie zaś niezrozumiałe jest łączenie działalności firmy „Univet” z przypadkiem „Betamexu”. Firma „Univet” działa w sposób zgodny z prawem, nikt nie ma do niej żadnych zastrzeżeń. To, że prowadząc obecnie inaczej zorganizowaną działalność gospodarczą przynosi określone zyski jej właścicielom nie jest chyba w obecnych warunkach niezgodne z prawem.

Rozumiejąc wszystkie emocje towarzyszące sprawie i rozgoryczenie ludzi należy stwierdzić, że jedynym racjonalnym rozwiązaniem jest, aby każdy płacił za swoje długi. W tym wypadku dotyczy to właściciela firmy „Agentur-Jen” oraz osób, które zawarły z nią umowy. Tym różni się przypadek „Betamexu” od innych z nim zrównanych, że firma nie miała żadnego zysku na osobach poszkodowanych i sama jest w pozycji oszukanej.

(nazwisko i adres znane Redakcji)

W związku z artykułem pani Grażyny Starzak „Oszuści czy oszukani” chcę wyjaśnić zawarte w nim nieścisłości dotyczące wypowiedzi „Sędziemu zajmującego się sprawą „Betamexu”.

Rozmawiając z dziennikarką poinformowałem ją, że prowadzi jako Sędzia-Komisarz postępowanie upadłościowe firmy „Betamex” spółki z o.o., które znajduje się dopiero w fazie początkowej. Dotychczasowe postępowanie upadłościowe (art. 1 § 1 Prawa upadłościowego) a odnośnie do zarządu spółki nie mogę wypowiedzieć się ponieważ nie posiadam żadnych danych dotyczących postępowań prowadzonych wobec firmy jak i osób ją reprezentujących. Wypowiedziałem się również, że jeżeli zostanie udowodnione naruszenie prawa przez członków zarządu, to na pewno odpowiedzą przed sądem.

Dlatego zupełnie nie mogę zgodzić się ze sformułowaniem użytym przez autorkę artykułu streszczającego moją wypowiedź następująco: „A tego typu oszki przed czy później zostaną postawieni przed sądem”.

Mam również zastrzeżenia do początkowego akapitu opisu moją wypowiedź, a odnoszące się do oceny kodeksu handlowego. Rozmowa nasza bowiem dotyczyła jedynie prawa upadłościowego, które oceniam pozytywnie, a jedynie wskazałem, że przedwojenne przepisy kodeksu karnego i kodeksu zobowiązań miały ściślejszy związek z postępowaniem upadłościowym niż obecnie.

Poza tym w artykule można wskazać błędna interpretację skutków ogłoszenia upadłości. Mianowicie zawieszenie postępowań toczących się przeciwko „Betamexowi”, nie jest zakończeniem spraw (jak sugeruje autorka) ponieważ mogą one być podjęte przeciwko syndykowi masy upadłości, który objął zarząd nad upadłym.

JANUSZ PŁOCH

OD AUTORKI: Sędzia Janusz Płoch w rozmowie ze mną najwyraźniej powiedział więcej niż mu wolno było w „fazie początkowej”. Gdy sprawa „Betamexu” będzie już w „fazie końcowej” poproszę sędziego o pozwolenie nagrania naszej rozmowy na taśmę magnetofonową. Mam nadzieję, że wówczas wiernie przekażę Czytelnikom to co pan Sędzia powiedział.

Odpowiadając zaś na zarzuty Pana Adwokata wobec mojego tekstu, mogę powiedzieć tylko tyle, że wszystkie „argumenty” którymi się mój adwersarz posługuje, są bardzo wątpliwe. Poczwszy od stwierdzenia iż „roszczenia klientów „Betamexu” były zaspokajane” aż po zdanie iż „niezrozumiałym jest łączenie

działalności firmy „Univet” z przypadkiem „Betamexu”. Jakże bowiem nie uczęć działalności obu firm skoro właścicielem i jednej i drugiej są te same osoby.

GRAZYNA STARZAK

Jeszcze o telefonizacji w Chełmie

W związku z artykułem Grażyny Lubuskiej zamieszczonym w „Dzienniku Polskim” w dniu 23. 04. 89. Społeczny Komitet Telefonizacji w Chełmie czuje się zobowiązany do podania następujących wyjaśnień:

1. Propozycja budowy Centrali Automatyk (CA) rozwiązujecej kompleksowo problem telefonizacji Osiedla Chełm, Olszanica i Wola Justowska powstała z inicjatywy byłego Komitetu Osiedlowego w Chełmie. W październiku 1989 r. zorganizował on spotkanie w Urzędzie Dzielnicy Kraków-Krowodrza, na którym Nacelnik Dzielnicy oraz Dyrektor PPTT zaakceptowali teren pod lokalizację CA. Na spotkaniu tym byli także obecni przedstawiciele Osiedli Bielan, Mydlniki i Olszanicy. W związku z tym Dyrekcja PPTT uzyskała w dniu 1 lutego 1990 r. decyzję Naczelnika Dzielnicy wskazanie lokalizacyjne. Stanowiło to podstawę do przygotowania projektu architektonicznego budynku CA oraz projektu kabla międzycentralowego, w czym również uczestniczył SKT Chełm.

2. Z wybudowanego i oddanego do eksploatacji kabla międzycentralowego w chwili obecnej 170 par zajmuje SKT Olszanica a tylko 130 par SKT Chełm, chociaż decyzją Dyrekcji PPTT z dnia 23. 08. 90 r. miał zabezpieczono 160 par.

3. Rozpoczęcie włączania członków SKT Chełm do CA Bronowice nastąpiło od dnia 11. 01. 89. po uprzednim, częściowym odbiorze sieci rozdzielczej, który obejmował ulice: Chełmską, Za Skłonom oraz Rzepichy. Odbiór pozostałej, wybudowanej sieci rozdzielczej nastąpił po przekazaniu przez wykonawcę kanalizacji telefonicznej wzdłuż ulicy Chełmskiej, Junackiej do ul. Pylnej. Koszty budowy sieci telefonicznej (rozdzielczej i abonenckiej) zostały poniesione przez członków SKT Chełm.

Mamy nadzieję, że powyższe wyjaśnienia zostaną w całości zamieszczone przez Redakcję boiemi mieszkańcy Osiedla Chełm uważają, że również dzięki ich pracy możliwe było zrealizowanie całego powyższego przedsięwzięcia.

Dr inż. K. CIMOCHOWICZ
Dr inż. B. JANOWSKI
Prof. dr hab. inż. S. RYCHLIŃSKI
Inż. L. SIERKA
Mgr inż. R. WYROBA

PTT — popiera!

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie miało okazję zapoznać się z referatem prof. Juliana Sokolowskiego z Zakładu Podstaw Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią PAN w Krakowie na temat wykorzystania wód geotermalnych na Podhalu.

Szacuje się, że tylko 10—20 proc. zanieczyszczeń atmosferycznych na Podhalu pochodzi z działań zakładów przemysłowych zlokalizowanych poza regionem. Większość zatem zanieczyszczeń powstaje na miejscu i jest skutkiem spalania węgla jako głównego źródła energetycznego i spalin wydzielanych przez pojazdy mechaniczne. Zmiana źródła energetycznego może w dużej mierze przyczynić się do zmniejszenia zanieczyszczenia atmosfery, a także wody.

Z badań Zakładu prof. Sokolowskiego wynika, że wody geotermalne można wykorzystać nie tylko do celów leczniczych i rekreacyjnych, lecz przede wszystkim dla celów energetycznych. Wykonano w regionie kilkanaście odwiertów. Badania wykazały, że pełne wykorzystanie wód geotermalnych pozwoliłoby na uzyskanie rocznej energii cieplnej równoważnej ok. 0,5 mln ton węgla kamiennego. Szacuje się, że po całkowitym zagospodarowaniu wód geotermalnych niekiedy podhalanckiej można będzie zaspokoić potrzeby ciepłej centralnego ogrzewania i ciepłej wody aglomeracji obejmującej ok. 95 tys. mieszkańców, a więc Zakopane i Nowy Targ.

Sprawa wykorzystania wód geotermalnych uzyskała poparcie Związku Podhalan oraz aprobatę władz gminnych, wojewódzkich i Ministerstwa Ochrony Środowiska. Są oferty pomocy technicznej i finansowej z Zachodu. Włochy oferują 4 mln dolarów.

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie popiera w pełni program wykorzystania wód geotermalnych na Podhalu.

Za Zarząd Główny PTT
Prezes:
inż. Maciej Miszke

Epopeja krakowskiego Archiwum

Uciążliwy petent

Minęło osiem miesięcy od decyzji wojewody krakowskiego o zamknięciu oddziału Archiwum Państwowego przy ul. Grodzkiej 54 w Krakowie, ze względu na zagrożenie pożarowe. Do dzisiaj sytuacja lokalowa tej instytucji nie zmieniła się. Kraków stał się jedynym miastem w Polsce, w którym dokumenty zgromadzone w archiwum nie są udostępniane administracji lokalnej, państwowej, wymiarowi sprawiedliwości, historykom itd. Oznacza to, że w Krakowie nie odbywają się procesy rehabilitujące osoby skazane z przyczyn politycznych. Nie można otrzymać dokumentów potwierdzających okres zatrudnienia, praw własności, pobytu na przymusowych robotach lub w obozach, zaświadczeń o repatriacji i mieniu pozostawionym na Wschodzie. Archiwum Państwowe w Krakowie od kilku już lat ubiega się o przydzielenie odpowiedniego budynku.

W piwnicach Pałacu Wielopolskich leżą od dziesiątków lat dokumenty administracji miejskiej jeszcze z połowy XIX wieku. Wystąpienia dyrekcji archiwum były, niestety, bezskuteczne. Zmieniały się ekipy rządzące miastem, niezmiennie jednak traktowały one Archiwum Państwowe jako uciążliwego petenta prowadzącego zbiornicę makulatury. Nie inaczej jest i obecnie. Władze miasta naciskane o przydzielenie odpowiedniego budynku o jakimś czasie wskazują lokal, o którym wiadomo, że nie nadaje się na przechowywanie dokumentów. Pomieszczenia archiwum wymagają nie tylko zapewnienia odpowiedniej wilgotności powietrza, bezpieczeństwa pożarowego, ale także wysokiej wytrzymałości stropów.

Wojewoda krakowski, któremu podlega formalnie Archiwum, odpowiada, że nie dysponuje żad-

nym budynkiem, gdyż sam jest sublokatorem w mieście. Rozwiązaniem jakie obie strony proponują natrętnemu petentowi jest, aby sam wybudował sobie odpowiedni do swoich potrzeb budynek. Problem w tym, że budżet państwa nie ma na to pieniędzy.

Nie pomogła nawet interwencja prezesa Sądu Wojewódzkiego w Krakowie, którego sędziowie od miesięcy bezskutecznie czekają na przekazanie im dokumentów niezbędnych do rozpatrzenia wniesionych spraw, a zamkniętych w oddziale przy ul. Grodzkiej.

Krakowskie Archiwum Państwowe zasypywane jest przez likwidowane i prywatyzowane przedsiębiorstwa żadaniami odebrania dokumentów. Niestety, archiwum ich nie przyjmuje. Dlatego część przedsiębiorstw najczęściej niszczy niepotrzebne im już akta. Jest to niezgodne z prawem, tyle, że władze nie są w tej sytuacji zainteresowane zapobieżeniem tym praktykom. W przyszłości dokumenty te mogą być jedynym źródłem potwierdzającym pracodawcę latami dla osób ubiegających się o rentę lub emeryturę.

Trwają obrady sesji KBWE poświęcone dziedzictwu europejskiej kultury, w Krakowie, posiadającym najlepiej zachowane w Europie zbiory archiwum akt miejskich. Tutaj znajduje się nie tylko historia miasta, Galicji, ale także Polski. Najstarszy dokument pochodzi z 1257 roku. Niewątpliwie zbiory zgromadzone w Archiwum Państwowym zaliczyć można do dziedzictwa kultury. Ale kultura to nie tylko przeszłość, ale także przyszłość „sztyld” odnowionego Teatru J. Słowackiego, którym można się pochwalić przed gośćmi, o czym chyba zapominają władze miasta i województwa. (d.s.)

Obyczaje

Antydetektyw

Najpierw wymyślono rakietę, a jakoś tak zaraz potem antyrakietę, do ich strącania, co tak dobrze było widać niedawno na niebie nad Zatoką Perską. Niewykluczone, że ludzkości wpadnie teraz na pomysł takiej anty-antyrakiety, która zestrzeli się sama. Oszczędziłoby to jednym trudem odpalania rakiet a drugim zabierania się do ich strącania antyrakietami i rzemiosło wojenne uległoby wówczas chwalebnie uproszczeniu.

Skoro o rzemiosło mowa, to daje się ostatnio zaobserwować upadek niektórych i gwałtowny rozwój całkiem innych usług. Podczas gdy upada, na przykład, szewstwo a nawet krawiectwo damskie lekkie, rozwija nam się bardzo ładnie sieć usług detektywistycznych. Pora wyciągnąć z tego odpowiednie wnioski.

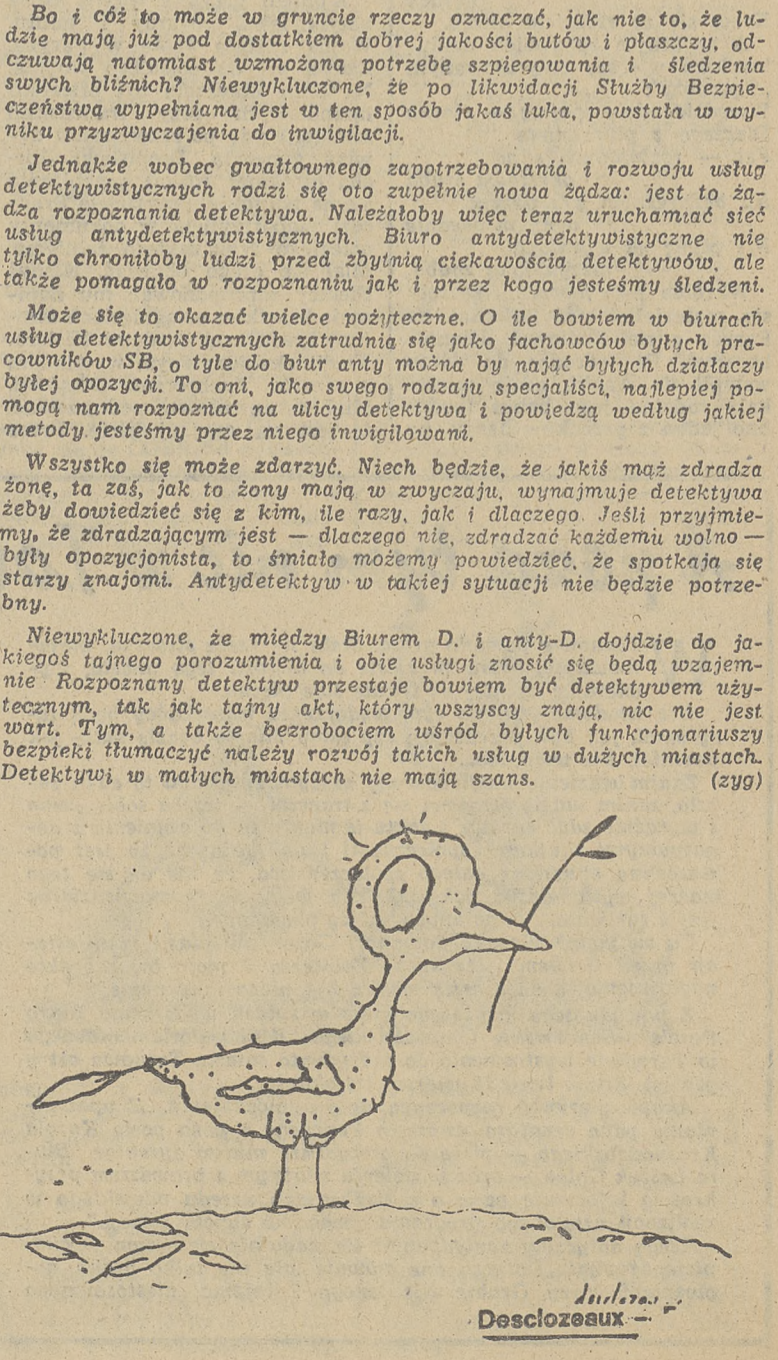
Bo i cóż to może w gruncie rzeczy oznaczać, jak nie to, że ludzie mają już pod dostatkiem dobrej jakości butów i płaszczy, odczuwają natomiast wzmogłą potrzebę szpiegowania i śledzenia swych bliźnich? Niewykluczone, że po likwidacji Stuby Bezpieczeństwa wypemiana jest w ten sposób jakaś luka, powstała w wyniku przyzwyczajenia do inwigilacji.

Jednakże wobec gwałtownego zapotrzebowania i rozwoju usług detektywistycznych rodzi się oto zupełnie nowa gałąź: jest to gałąź rozpoznania detektywa. Należałoby więc teraz uruchomić sieć usług antydetektywistycznych. Biuro antydetektywistyczne nie tylko chroniłoby ludzi przed zbyt dużą ciekawością detektywów, ale także pomagało w rozpoznaniu jak i przez kogo jesteśmy śledzeni.

Może się to okazać wielce pożyteczne. O ile bowiem w biurach usług detektywistycznych zatrudniana się jako fachowców byłych pracowników SB, o tyle do biur anty detektywa bynajmniej nie należą byłe opozycjoniści. To oni, jako swego rodzaju specjaliści, najlepiej mogą nam rozpoznać na ulicy detektywa i powiadzą według jakiej metody jesteśmy przez niego inwigilowani.

Wszystko się może zdarzyć. Niech będzie, że jakiś mąż zdradza żonę, ta zaś, jak to żony mają w zwyczaju, wynajmuje detektywa żeby dowiedzieć się z kim, ile razy, jak i dlaczego. Jeśli przyjmie, że zdradzającym jest — dlaczego nie, zdradzać każdemu wolno — były opozycjonista, to śmiało możemy powiedzieć, że spotkała się starzy znajomi. Antydetektyw w takiej sytuacji nie będzie potrzebny.

Niewykluczone, że między Biurem D. i anty-D. dojdzie do jakiegoś tajnego porozumienia i obie usługi znosić się będą wzajemnie. Rozpoznany detektyw przestaje bowiem być detektywem użytecznym, tak jak tajny akt, który wszyscy znają, nie jest wart. Tym, a także bezrobociem wśród byłych funkcjonariuszy bezpieki tłumaczyć należy rozwój takich usług w dużych miastach. Detektywi w małych miastach nie mają szans. (zgg)



W związku z notatką „Kobierzyn dla niewygodnych” Okręgowy Sąd Lekarski w Krakowie oświadcza, że w czasie postępowania sądowego dotychczas nie znalazł potwierdzenia fakt, że w latach 80. podległy Lekarzowi Wojewódzkiemu Wydział Zdrowia sporządził listy obejmujące od 100 do 150 „niebezpiecznych” osób, jak również, że pod pozorem zaburzeń psychicznych osoby te zamykane były w Szpitalu Psychiatrycznym w Kobierzynie.

Przewodniczący Komitetu Orzekającego
doc. dr hab. IGOR GOŚCINIŃSKI

W związku z informacjami prasowymi dotyczącymi kierowania i leczenia działań opozycyjnych w Szpitalu Psychiatrycznym w Kobierzynie — jako były Lekarz Wojewódzki w Krakowie pomawiany w tych informacjach o sporządzenie list „osób niebezpiecznych” rekrutujących się z kręgu opozycji politycznej i działaczy „Solidarności” oraz o zlecenie kierowania tych osób do Szpitala Psychiatrycznego w Kobierzynie przed patriotycznymi rocznicami lub w trakcie manifestacji — przekazuję następujące oświadczenie:

1. Zaprzeczam aby w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Miasta Krakowa lub Urzędu Wojewódzkiego — w czasie mojej pracy na stanowisku lekarza wojewódzkiego w latach 1971—1990 — były sporządzane lub konsultowane listy osób „niebezpiecznych” rekrutujących się z kręgu opozycji politycznej.

Wydział Zdrowia nie posiadał nigdy takiej listy i nikomu jej nie przekazywał.

2. Zaprzeczam, abym osobiście lub ktokolwiek z pracowników Wydziału Zdrowia — działając na moje polecenie — wydawał dyspozycje pisemne lub ustne podległym jednostkom służby zdrowia, a w szczególności Szpitalowi Psychiatrycznemu w Kobierzynie i Krakowskiemu Pogotowiu Ratunkowemu — kierowania, przewożenia i hospitalizacji osób nie wymagających leczenia psychiatrycznego. W szczególności dotyczy to również osób biorących udział w manifestacjach organizowanych w latach 80-tych przez opozycję polityczną.

3. Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej nie wydawał nigdy żadnych „wytocznych”, okólników lub zleceń” w tych sprawach. Jedynie w 1987 r. przekazano Szpitalowi Psychiatrycznemu w Kobierzynie treść pisma Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej zalecającego wstrzymanie wypisywania chorych psychicznie w okresie poprzedzającym oraz czasie trwania wizyty Papieża Jana Pawła II.

4. Krajowy Nadzór Specjalistyczny w/z Psychiatrii sprawujący nadzór merytoryczny nad działalnością Szpitala w Kobierzynie jak również Dyrekcja tego Szpitala i jego ordynatorzy nigdy nie sygnalizowali Wydziałowi Zdrowia przypadków hospitalizacji osób nie kwalifikujących się do leczenia psychiatrycznego.

5. W jednym przypadku próby umieszczenia w Szpitalu w Kobierzynie osoby przywiezionej przez Milicję z powodu agresywnego zachowania — o czym byłem poinformowany przez Dyrektora Szpitala — wydałem mu jednoznaczne zalecenie bezwzględnej przestrzegania przepisów obowiązujących przy kierowaniu i przyjmowaniu chorych do szpitali psychiatrycznych, które wymagały skierowania lekarskiego potwierdzonego badaniem lekarza izby przyjęć szpitala.

6. Opublikowane w Waszym piśmie informacje nasuwają szereg istotnych pytań:

▲ dlaczego, przy tak masowym i regularnym łamaniu prawa, nikt z byłej opozycji politycznej lub działaczy „Solidarności” przymusowo hospitalizowanych w Szpitalu w Kobierzynie — nie zgłosił dotychczas tego przestępstwa?

▲ dlaczego NZZZ „Solidarności” działająca w służbie zdrowia nie

L I S T Y

Więźniowie „atomowego miasteczka“

Czelabińsk był przed Czarnobylem

Od 1949 r. mieszkańcy południowego Uralu, oczywiście nie o tym nie wiedząc, stali się krótkami doświadczalnymi. W fabrykach ukryto przed oczami wszystkich „atomowego miasteczka” znanego później jako Czelabińsk-65, w 1949 roku rozpoczęto pospieszną produkcję plutonu-239 przeznaczoną dla broni atomowej.

Jak obchodziło się z płynnymi odpadami niebezpiecznej produkcji (projekt ten był realizowany pod nadzorem Berli), nikt nie miał ani czasu, ani ochoty zastanawiać się. Radioaktywne odpady spuszczano po prostu do okolicznych rzek, totalnie je zatruwając.

Wybuch czwartego bloku w Czarnobylu, jak bardzo krytycznie był tego nie osądzać, był przynajmniej dziełem nieszczęśliwego i nie zamierzonego przypadku. Na południowym Uralu natomiast o żadnym przypadku mowy nie było. Przez siedem

lat — od 1949 do 1956 roku — zgodnie z planem pozbywano się radioaktywnych odpadów, świadomie trując okolicznych mieszkańców.

W dwa lata od chwili pierwszego zanieczyszczenia uralskich rzek radioaktywnymi odpadami, zdecydowano się wprowadzić obowiązek okresowych badań lekarskich, nie informując ludności o przyczynach takiej działalności. W blisko 20 lat później, w 1968 roku, rozpoczęto rejestrację chorych, która nawiasem mówiąc, jak dotąd, niczemu pozytecznemu nie posłużyła.

Jakby nie było dość nieszcześć, przypadających na ten region, 29 września 1957 roku, na składowisku radioaktywnych odpadów przechowywanych podobno w specjalnych pojemnikach, w następstwie przegrzania chemicznego wybuchł jeden ze składowanych „ładunków”. Spowodowało to dodatkowe zanieczyszczenie pyłami promieniotwórczymi 23

tys. km kw. W tym czasie mieszkało tam 272 tysiące ludzi. Szczegóły likwidacji skutków tej katastrofy są nieznane do dnia dzisiejszego. Według jednej z wersji prace te wykonywali żołnierze i więźniowie.

Choć dziś niebezpieczna produkcja od dawna jest zatrzymana, „atomowe miasteczko” nie przetrzymało się w „bezpieczne miejsce na Ziemi”. Na przestrzeni 30 kilometrów kwadratowych ciągle znajduje się tutaj „nie rozbrojona bomba”. W dalszym ciągu przechowywane są odpady radioaktywne, pojemniki z niebezpiecznymi płynami, a pod ziemią płyną radioaktywne rzeki (na połowiczny zaledwie rozpad „dług żyjącego” plutonu-239 potrzeba 24 390 lat).

A mieszkańcy Uralu ciągle mają nadzieję, że nadejdzie kiedyś czas, gdy problem życia na atomowym cmentarzysku stanie się nie tylko ich problemem.

JOLANTA MICEL

Z krakowskiego Festiwalu Sztuki

Chwała i miłość

Z festiwalowego przemądrzania i przepychania wesziśmy do malej sali na piętrze. Tu ma zostać opowiedziana historia protopopa Awwakuma, mężczyzna wschodniej religii starowierców. Zapach kadzidła i zawożący śpiew prawosławia. Półmrok rozjaśniony jedynie światłem świec rozmywa nieco obraz: podesty i drzwi z surowego drzewa, po jednej stronie sali-izby czerwieni, po drugiej ikony, w rogu pal drewniany i półnagi człowiek, jakby wdął nań, a na ziemi kołacz z wetkniętą w środek płonącej świecy.

kultury, krótkie, gwałtowne i dotkliwe jak ekstazyjne konwulsje. A potem oddech i zdziwienie. Niespełna godzina spędzona w malej sali była jakby dłuższa i o wiele intensywniejsza niż to bywa w teatrze.

Teraz trzeba zejść na dół. Drugie przedstawienie, „Carmina Burana”, będzie grane w części hali, w której kilka dni temu gościł jeszcze Cricot 2. To trochę przeszkadza. Dwa teatry o tak dużej, a przy tym tak różnej sile oddziaływania nie mogą bezkarnie korzystać z tej samej przestrzeni, choć teraz jest ona zmniejszona czarnymi kotarami i przekomponowana. Powiększona widownia jednak najwyraźniej nie sprzyja, tym niemniej średniowieczne pieśni bronią się same. Dźwięk i ruch przenikają się w ciele aktorów. Tym razem to opowieść o Tristanie i Izoldzie, pogańskiej miłości recytowanej m. in. słowami Pieśni nad pieśniami i Hymnu św. Pawła. Postaci, na prostych konstrukcjach drewnianych, komponują przemijające obrazy bezwzględnie zhierarchizowanego średniowiecznego świata: najwyższy stoi tron, niżej Boga Ojca, jednak król na nim przyziemny, chociaż ma u stóp koło Fortuny, na którym wznosi się i opada uczucie — miłość i pudełka jar-

marcznych kuglarzy, diabłów, i ogromną balie-okręt z czarno ozdobianym masztem-krzyżem kochanków...

Tristan i Izolda są nam może kulturowo bliżsi niż egzotywny protopop, ale oba przedstawienia tak samo mówią o elementarnych wartościach życia: chwała i miłość. Wykorzystując do tego „niższą kulturę”, ludową, która bazuje na pamięci pokoleń, włączając jednocześnie naszą świadomość kulturową, bowiem tekst w spektaklu, oddziaływający w sposób niemal magiczny, przekazywany jest przy pomocy środków awangardowego teatru muzycznego.

MARIA WAŚ

Ta ascetycznie sakralna przestrzeń pulsuje coraz mocniejszym śpiewem, przerywanym obłudnym recytatywem chłopięcej mowy, bądź fragmentami zaczerpniętymi z „Drogi do Rosji” z III cz. „Dziadów”. Namienne, drapieżne etiudy skrzypcowe pochłaniają słowa recytacji. Zapamiętany rytm, wybijany rozczłapanymi buciurkami chłopięcej gromady — skulonego, przygarbionego chóru, dyszącego śpiewem — czyni wszystkie rodzaje się tu uczucia bardziej dosadnymi, wydobytymi ich sprzeżonymi, dumę Awwakuma z własnej pokory. Cała afabularna opowieść obrazów komponuje nasze (widów) doznania wschodniej

Trzecie „Wesele“ Wajdy

(Inf. wł.) Wydarzeniem wczorajszego dnia była premiera „Wesela” w Starym Teatrze, w reżyserii Andrzeja Wajdy, z muzyką Stanisława Radwana. Scenografia i kostiumy są dziełem Krystyny Zachwatowicz. Jest to trzecie inscenizacja „Wesela” dokonywana przez Wajdę (pierwsza w 1963 r. także w Starym Teatrze). Reżyser ma nadzieję, że to „Wesele” ośmieli i zainteresuje Wyspiańskim ludzi teatru ze świata.

Niczym innym imprezom nie ujmując — wczorajszy dzień w ogóle stał pod znakiem teatru. Deszcz uniemożliwił Jerzemu Zoniowi i jego teatrowi uliczny występ, ale pod dachem (w „Bagateli”) wystąpił ponownie Państwowy Akademicki Teatr Dramatyczny z Wilna z „Gettem” Sobola w reż. Jonasa Vaitkus, znanego i cenionego reżysera wileńskiego. W Teatrze Stu — benefis Jana Sawki. Nowojorskiego artystę (nie zmienił się specjalnie

od polskich i krakowskich czasów, doskonale rozwinęło się natomiast jego malarstwo) — podejmowali przyjaciele z teatru przedstawieniem „Markietanki” i ciągnącymi się w noc artystyczno-towarzystwimi atrakcjami. (an)

Przez kasety „porno” za kratki?

(Inf. wł.) „Prose” o podjęcie aktywniejszych działań w celu przeciwdziałania się gwałtownemu rozpowszechnianiu pism, druków, fotografii i innych przedmiotów o charakterze pornograficznym — to fragment okólnika przesłanego jakiś czas temu do wszystkich prokuratur w kraju przez Aleksandra Herzoga. W Krakowie są już pierwsze efekty tych „aktywniejszych działań”. Jak się dowiadujemy policja zatrzymała 34-letniego Romana P., z zawodu ślusarza, ostat-

nio parającego się handlem obwoźnym, który za odpłatnością wypożyczał kasety „video”. Wśród ponad 50 zarekwirowanych tytułów 11 miało charakter pornograficzny.

W najbliższym czasie przeciwko Romanowi P. wypnie akt oskarżenia do sądu. Czy ta precdensowa sprawa zakończy się skazaniem, dowiemy się niebawem. Oskarżonemu grozi kara do 2 lat ograniczenia wolności lub grzywny. (j)

dowodni, że komin pralni emituje dziesięciokrotnie więcej dwutlenku siarki i sześciokrotnie więcej tlenków azotu niż dopuszczają stosowne zezwolenie władz ekologicznych.

Dyr. Wertz mówi, że miarka się przebrała. Służby ochrony środowiska od lat domagały się modernizacji opalanej węglem, uciążliwej kotłowni w śródmieściu Krakowa, „Wars” zwałką, miały kolejne uzgodnione terminy. Dotychczas nie wykorzystano przydziału gazu, który przedsiębiorstwo otrzymało w grudniu ub. roku.

Pełniąc swoją funkcję trzeci tydzień nowy dyrektor krakowskiego oddziału „Warsu” Waldemar Zajkiewicz zapowiada, że odwoła się od decyzji Wydziału Ochrony Środowiska. Nie przeczy, że kotłownia jest uciążliwa

Strona polska zobowiązała się przeprowadzić analizę częstotliwości i opłacalności linii. Jeżeli kalkulacja zostanie uruchomiona w sezonie letnim 1992 roku. Linia będzie prawdopodobnie obsługiwana przez przewoźników niemieckich. (sam)

Ekologiczny wyrok na pralnię „Warsu”

(Inf. wł.) Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie Jerzy Wertz podpisał wczoraj decyzję, nakazującą wstrzymanie, od 15 czerwca, pracy kotłowni oddziału Przedsiębiorstwa Wagonów Sympialnych i Restauracyjnych „Wars”. Oznacza to wyrok na doskonale widoczną z okien Wydziału, będącą przedmiotem wielu skarg okolicznych mieszkańców komin przy placu Kolejowym, na przeciwko dworca PKP. Kotłownia służy pralni, w której pierze się pościel (w co nie wszyscy pasażerowie wierzą) do wagonów sympialnych i kuszetek pociągów odjeżdżających z Krakowa, Katowice, ale również z Kolobrzegu i Suwałk.

W nocy z piątku na sobotę ekipa Ośrodka Badań i Kontroli Środowiska dokonała pomiarów, które

dla otoczenia. Dlatego postanowił że pralnia będzie pracowała tylko w nocy, aby widok dymu tak nie raził. Teraz chce jednak zyskać na czasie i przedstawić propozycje konkretnych rozwiązań technicznych. Ewentualnie zlecenie prania pościeli wagonowej w innych, droższych pralniach stanowiłoby poważny cios finansowy w walczącej o przetrwanie przedsiębiorstwo, w którym średnia płaca wynosi 1 mln 50 tys. zł. Nie ma również pieniędzy na inwestycje, a skorzystanie z gazu wymagałoby kosztownej budowy fragmentu rurociągu. Dyr. Zajkiewicz myśli zatem o tańszej przeróbce kotłowni na olej opałowy. Na razie możemy jednak stanąć przed wyborem: czystsze niebo nad dworcem czy pościel w wagonach? (ar)

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■

SPRINTEM

▲ CHICAGO. W I finałowym meczu zawodowej ligi koszykarzy (NBA) Chicago Bulls przegrało z Los Angeles Lakers 91:93.

▲ SARAGOSSA. Podczas ME w karate kyokushinkai, Polak Morys zdobył srebrny medal w wadze lekkiej. Wygrał Gomez (Hiszpania).

▲ PRATO. 8 etap Giro d'Italia wygrał Cassani (Włochy). Liderem wyścigu jest nadal jego rodak Chioccioli.

▲ AUCLAND. Piłkarze Nowej Zelandii przegrali z Anglią 0:1.

▲ MONTREAL. Wyścig Formuły I wygrał Piquet (Brazylia) przed Modena i Patrese (obaj Włochy).

▲ PARYŻ. W 1/8 finału tenisowych mistrzostw Francji, Ederberg (Szwecja) pokonał Czerkasowa (ZSRR) 7:6, 6:4, 6:3.

▲ FOXBORO. Piłkarze USA zremisowali z Irlandią 1:1.

Triumf KKW-1929

W Nowym Sączu zakończył się 50. Międzynarodowy Splyw Kajakowy na Dunaju. Jubileuszowa impreza przyniosła dużo emocji, dostarczyła jej uczestnikom niezapomnianych wrażeń.

Główną nagrodę zespołową — „Kryształowy Puchar Dunajca” — zdobyli wodniacy z krakowskiego Kolejowego Klubu Wodnego 1929. Drugi był KTK Polcolor z Piaseczka, a trzeci KS Białka. Po raz pierwszy w historii imprezy uczestników podzielono na dwie kategorie wiekowe (do 35 i powyżej 35 lat). W tej sytuacji redakcja „Echa Krakowa” od prawie 30 lat fundująca nagrody indywidualne wyróżniła dwóch zawodników — triumfatorów w kategorii K-1 (kajaki plastikowe). Byli nimi Henryk Węglarz (Szczawinia) i Andrzej Dziura (KKW-1929 Kraków). Ten ostatni już no raz 13. wziął udział w sympatycznej imprezie.

Na sportowych arenach Małopolski

Zakończył się 26. piłkarski turniej drużyn niezrzeszonych, zorganizowany przez TS Wisła i redakcję „Gazety Krakowskiej”. W meczu o I miejsce „Biedronki” ze Skawiny (SP nr 2) pokonały „Wilgę” Gólkowice 4:1. W spotkaniu o III lokatę AC „Milan” Kraków (SP nr 96) rozgromił SP Rusocice 8:0.

Na boisku Grzegórzeckiego odbył się piłkarski turniej 10-latków. Najlepiej z futbolówką radziła sobie drużyna Wisły, trenowana przez A. Szymanowskiego.

W Skawinie odbył się szachowy memoriał J. Solonezaka. Wśród seniorów zwyciężył J. Kasperkiewicz przed M. Grządzielą (obaj Skawinka) i Cz. Michaluną (Tramwaj), a wśród juniorów M. Frey (KKS Contra '91) przed P. Gruszekim (Cracovia) i T. Pałą (Skawinka).

W Nowym Targu odbyły się 12. ogólnopolskie zawody samolotowe im. Z. Dudzika. Składały się one z 4 prób nawigacyjnych i 4 lądowań precyzyjnych

Po piłkarskim weekendzie

Video nie kłamie

Jeszcze tylko trzy kolejki czekają piłkarzy ekstraklasy do zakończenia rozgrywek. Tylko, trzy, ale jakże ważne. W tabeli może się sporo zmienić... Wprawdzie Hutnik (płaty w tabeli) pogrzebał definitywnie nadzieje na mistrzowski tytuł, ale Katowice (czwarte w tabeli) liczą jeszcze na potknięcie rywala, Wisły i Górnika dzieląc od lidera zaledwie 2 pkt. Wszystko więc przed nami...

WISŁA zainkasowała tylko punkt w meczu z Lechem u siebie. Cóż, obrońca mistrzowskiego tytułu wysoko postawił rywalowi poprzeczkę. A na domiar krakowianie przegrali pierwszą odsłonę meczu: „Zawodnicy nie wytrzymali ciężaru odpowiedzialności” — tłumaczył ich trener Adam Musiał — „Później się rozegrali i z pasją zatakowali”. Natomiast za grę w drugiej połowie pretensje do swoich zawodników miał trener gości, Henryk Apostel: „Jak można roztrwonić dwubramkową przewagę?” Obaj szkoleniowcy nie wypowiadając się na temat szczegółów jednoznacznie negatywnie ocenili pracę arbitra, p. Dardasa z Wrocławia.

Dodajmy, że nieuznane przezeń gola dla Wisły w 75 min. każdy ze sprawozdawców tłumaczył sobie inaczej: spalony, faul? Wymieniano także różne nazwiska „winowajców”. Intencji arbitra nie dowiemy się, ponieważ nie chciał z nami rozmawiać. Z nagranego, utrwalonego na taśmie video fragmentu meczu, wynika, że chodziło chyba o to, iż tuż po „główce” Dziubińskiego doszło do powietrznego zderzenia Malka ze Skrzypczakiem, w wyniku którego poznaniak wyśladował na murawie. Natomiast karnego przeciwko gospodarzom nie było, co udowodnił kadr: piłkę odbił w wykroku Matek i dopiero później, na jego nodze, przewrócił się Rzepka.

HUTNIK nie dał rady liderowi tabeli Zagłębiu Lubin na jego stadionie. Gospodarze zaprezentowali dobrą formę i zasłużenie wygrali. Kto wie jednak jak wyglądałby obraz meczu gdyby krakowianie przystąpili do gry w pełni sił. Przypomnijmy, że trzech z nich grało w srode w drużynie olimpijskiej z Walią. Do Krakowa wrócili w nie najlepszym stanie. Odnowa biologiczna niewiele pomogła. Wczoraj przeprowadzono dokładne badania i okazało się, że Bukalski ma pękniętą kość jarzmowa twarzy. Waligóra stłuczone udo i podudzie, a Koźmiński rozcięty język. Wszyscy poturbowani, poobijani. Nic więc dziwnego, że w Lubinie nie mogli tryskać energią. Na dodatek czerwoną kartkę otrzymał Węgrzyn, który ratował zespół od utraty gola po ewidentnym błędzie Wesolowskiego. A dodajmy, że w najbliższym meczu nadal za podobne przewinienie będzie pauzował Kowalik. Sytuacja w drużynie jest więc nie do pozazdroszczenia.

PEGROTUR-IGLOOPOL, również mocno osłabiony kadrowo, bez m. in. przebywających we Francji Kłaka i Bajora oraz kontuzjowanego Podbrożnego, przegrał u siebie z Katowicami. Ubytek tej klasy graczy nie mógł się nie odbić na postawie debickiego zespołu.

Zafascynowani rywalizacją o najwyższe lokaty nie zauważyliśmy, że coraz ciekawsza staje się sytuacja w... dolnej części tabeli. Zajmująca 15 lokatę Stal nie zrezygnowała z... wyprzedzenia Ruchu. Ma od chorowian 5 pkt. mniej, ale wciąż nadzieje na uniknięcie baraży. Zagra jeszcze u siebie z Olimpią i Wisłą oraz z... Ruchem w Chorzowie. Ten zaś będzie też podejmował Wisłę i wystąpi na stadionie Hutnika. Teoretycznie wszystko jest jeszcze możliwe...

W hali Wisły zorganizowano I mistrzostwa Krakowa w kick-boxingu (w wersji full contact). Oto zwycięzcy poszczególnych kategorii: piórkowa A. Zaporowski, lekka J. Piwowarski, lekkopółśrednia J. Szarek, półśrednia A. Konieczny, lekkosrednia P. Szymusiak, ciężka M. Adamczyk. Pokazowa walkę zawodową stoczyli W. Broda i A. First (wszyscy Kraków).

Na trasie Zalóż — Tyrawa odbyła się III eliminacja samochodowych wyścigów górskich. Na dystansie 5,6 km rywalizowało 44 zawodników (ukończyło wyścig 38). Klasyfikację generalną w klasie E-2 wygrał A. Godula (Kraków) w formule Mondial. Klasę E-1 wygrał R. Podolski na formule ester 1300, klasę H-3 K. Adamski na prototypie skody, klasę N-2 Ciekiera (wszyscy Kraków) na hondzie civic. Zespołowo triumfował Automobilklub Krakowski.

Rajdy i wyścigi

W Bodzowie k. Krakowa odbyła się 7 i 8 eliminacja MP w trialu (motocyklowe rajdy obserwowane). W imprezie zorganizowanej przez PKS Dębicki i Przedsiębiorstwo Moto Sport w Krakowie startowało 27 zawodników z 11 klubów. W obu eliminacjach zwyciężyli: w gr. A W. Doroba (Avia Świdnik) 94 i 77 pkt, w gr. B M. Kusehill (PKS Dębicki) 59 i 52 pkt. Kolega klubowy tego ostatniego T. Hajduk był trzeci w gr. A gromadząc 159 i 139 pkt.

W hali Hutnika zorganizowano 13. międzynarodowy turniej minikoszykówki z okazji Dnia Dziecka. Wśród dziewcząt trzecie miejsce zajęła SP nr 77 z Krakowa, a czwarte SP nr 126 z Krakowa. Wśród chłopców zwyciężył Krakus.

Z kroniki żabobnej

Po prostu „Artur”

Przed czterema dniami odszedł nagle. Serce nie wytrzymało przebiegłych trudów. Mowa o wspaniałym piłkarzu krakowskiej Wisły, mgr ARTURZE WOŹNIAKU, którego najstarsze pokolenie sympatyków piłkarskich i „Białej gwiazdy” znało pod pseudonimem „Artur”.

Piękna to była postać... sportowca i patrioty. Jako młody chłopiec trafił do sportu za sprawą ojca, także zawodnika Wisły. Wraz z bratem Andrzejem przywdziewał koszulkę z „białą gwiazdą”. „Artur” był bardziej utalentowany i zaszedł w sporcie wysoko. Pierwsze kroki stawiał wczesnie, mając niespełna 13 lat, a w pierwszej drużynie Wisły występował od 1932 r. obok takich gwiazd jak Henryk Reyman, czy Mieczysław Balcer. — „Już na pierwszym meczu — wspominał mi p. Woźniak podczas przygotowywania monografii 50-lecia Wisły — Reyman podszedł do mnie i powiedział żebym mu nie „panował” i zwracał się na boisku zwyczajnie, Henek. I było to moje najwspanialsze przeżycie...”

„Artur” dostąpił 4 razy zaszczytu gry w pierwszej drużynie narodowej i ponad 40 w reprezentacji Krakowa. Jego debiut w biało-czerwonej koszulce miał miejsce 10 września 1933 r. (miał wówczas niespełna 19 lat) w Warszawie w meczu z Jugosławią 4:3. Nie strzelił bramki, ale z jego podań padły 2 gole: Nawrota i Króla. O tym wstępie Woźniaka wiele lat później mówił Józef Kotlareczyk, wyrażając wiele pochlebnych słów o swym młodszym koleźce klubowym. Eresztą w tym samym sezonie „Artur” z 16 strzelonymi bramkami został „królem strzelców” polskiej ligi i aż do wybuchu II wojny światowej zdobywał ich dla Wisły najwięcej. Rozkwit kariery przeszkodziła „Arturowi” wojna po której zdobył jeszcze dla umiłowanego klubu, wraz z młodszymi kolegami: Gracem, Jurowiczem, Giergielcem, Kuchtem i innymi, wicemistrzostwo Polski w 1947 r.

„Artur” był wielkim patriotą. Od pierwszych dni okupacji hitlerowskiej przystąpił do organizacji podziemnej i (później już w AK) wykonywał szereg najtrudniejszych zadań. Los nie oszczędził mu bolesnych przeżyć: aresztowania i tortur. Końca wojny doznał w obozie koncentracyjnym w Mauthausen. A po powrocie do kraju wrócił też do sportu, jako zawodnik a później wychowawca i szkoleniowiec.

Już na tom trumna „Artura” pochyliła się sztafeta, w tym także ten z „białą gwiazdą”. Pożegnany jedną z najwspanialszych postaci polskiego, krakowskiego i wiślackiego sportu. Cześć Jego pamięci! (JAF)

Przed E. Różankowskim odbył się 5. mecz o godz. 11 na cmentarzu Rakowickim.

Cześć Jego pamięci.

KRONIKA KRAKOWSKA

Niektórzy absolwenci nie zamierzają szukać żadnej pracy. Kurs dla chcących rozpocząć działalność na własny rachunek

Ze szkoły — prosto do kasy

W ubiegłym miesiącu w ramach zwolnień grupowych utracilo w Krakowie pracę blisko 600 osób, a dokonano tego w siedemnastu przedsiębiorstwach. Największe redukcje objęły przemysł (prawie 130 pracowników), handel (ponad 120 osób), a także oświatę, kulturę, administrację, itp. W ostatnich dniach kolejnych pięć firm poinformowało o planowanych ograniczeniach zatrudnienia obejmujących blisko 380 osób.

Z powodu likwidacji Przedsiębiorstwa Producyjno-Handlowego „Robins” wypowiedzenia dostało 128 pracowników, a niewiele mniej osób (121) zwalnia również „Igloopol” (Zakład Przemysłowo-Budowlany). W Radiotechnicznej Spółdzielni Pracy utraci zajęcie dwadzieścia osób, a Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowej „Instal” zmuszone było do zwolnienia 19 uczniów drugiej klasy (monterów, instalatorów, itp.).

Co prezydent da Lajkonikowi?

Lajkonikiem w tym roku będzie Zbigniew Głonek, chorążym Andrzej Marcinkowski, a kapelę ma poprowadzić Albin Mazur. W czwartek o godzinie 13.30 Lajkonik ze swoim orszakiem wyruszy spod Klasztoru P.P. Norbertanek i przejdzie ulicami: Kościuski, Zwierzyniecka i Franciszkańską. Między godziną 18 i 20 ma harcować w Ryнку Głównym (co polecamy nie tylko dzieciom), a o godz. 20.30 na placu przed Magistratem (Plac Wszystkich Świętych 3/4) odbierze haracz z rąk prezydenta miasta. W tym roku jednak Lajkonik nie powinien liczyć na duży „łup”, gdyż kasa gminy jest i bez tego pusta.

myślowych. Jednocześnie Biuro dysponuje 2290 ofertami, z tym że w dalszym ciągu w zdecydowanej większości (ponad 95 procent) dla robotników. Nie mają w czym wybierać kobiety (zaledwie co dziesiąta oferta), ani absolwenci.

W minionych dniach przedsiębiorstwa nadesłały ponad 300 nowych propozycji, w tym „Elektromontaż 2”, który poszukuje dziesięciu elektryków, Szpital im. Babińskiego potrzebujący salowych (30 osób, w tym 10 mężczyzn), oraz Przedsiębiorstwo Budowlane „Komex” (20 murarzy). W sumie od początku roku — za pośrednictwem Biura — znalazło zajęcie prawie 2300 osób, w tym z górą czterysta przy robotach interwencyjnych (w ostatnich dniach skierowano do pracy 640 osób, a na razie podjęło ją nieco ponad 180). Na zasłki, które otrzymuje obecnie ok. 11,5 tys. bezrobotnych wydano już od początku stycznia ponad 37,7 mld. złotych.

Od wielu miesięcy dużą grupę spośród bezrobotnych stanowią absolwenci różnego typu szkół i w maju było ich w rejestrach całego województwa ponad 3,5 tysiąca, w tym dwie trzecie w samym Krakowie, ponad 400 w rejonie Myślenic i prawie 150 w rejonie Proszowic.

Największą grupę wśród absolwentów bez pracy stanowią osoby, które ukończyły zasadnicze szkoły zawodowe (prawie połowa), a także licealne i średnie szkoły zawo-

we. Licealistów poszukujących zajęcia było z początkiem maja nieco ponad pięciuset, ale dotyczyło to przede wszystkim Krakowa. Wielu jest także w terenie bezrobotnych absolwentów uczelni, gdyż na ok. pięciuset osób „tylko” trzydziestu nie mieszka w Krakowie. Ministerstwo Pracy wprowadza jednak nowe zasady przy rejestrowaniu absolwentów, aby unikać sytuacji, gdy osoba kończąca szkołę idzie od razu po zasłkę — nie zamierzając wcale szukać żadnego zajęcia (oficjalnego), gdyż często zasłkę jest tylko dodatkiem do innych dochodów.

Ps. W Rejonowym Biurze Pracy prowadzony jest obecnie nabór (wśród zarejestrowanych bezrobotnych), którzy w najbliższym czasie zamierzają rozpocząć działalność na własny rachunek. Tygodniowy kurs (dla ok. 30 osób) rozpocznie się 10 czerwca, a w trakcie zajęć można się będzie dowiedzieć m. in. jak prowadzić rozliczenia z bankiem, Urzędem Skarbowym, jak prowadzić księgi, itp. Przeszkolenie jednej osoby kosztuje 450 tysięcy złotych, ale bezrobotni uczestniczą w nim bezpłatnie (zapisy w pok. 29 przy ul. św. Sebastiana 9/11. (J.S.w.)

Prawie 170 osób zatruto się w szpitalu.

Pałeczka znajdowała się w paście

Nawet na okulistyce nie dostrzeżono salmonelli

Na początku było to „tylko” kilkanaście osób, ale jak się okazuje jest to jedno z większych zatruc (zbiorowych) do jakich doszło w naszym regionie.

Zachorowania objęły bowiem dwanaście klinik Państwowego Szpitala Klinicznego przy ulicy Kopernika, przy czym największą osobę cierpiało na zaburzenia żołądkowe, w Klinice Okulistycznej (27 osób), Dermatologicznej, Psychiatrycznej i Ortopedycznej. Ostatecznie na terenie PSK z... dodatkowej pomocy lekarskiej musiało skorzystać 168 osób, w tym 33 członków personelu szpitala (resztę stanowili pacjenci).

Znana jest już przyczyna zatrucia i jak poinformowała nas dr Marta Pawlik — kier. działu epidemiologicznego Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej — wywołała je pałeczka jelitowa salmonellą enteritidis.

Nie tylko wizyty oficjalne

Norymberga jest jednym z nielicznych miast partnerskich, z którymi kontakty Krakowa nie ograniczają się wyłącznie do wizyt oficjalnych. Być może najbliższe lata przyniosły jeszcze więcej konkretnych — o czym rozmawiano ostatnio w trakcie wizyty delegacji Norymbergi.

Nasze miasto zainteresowane jest m. in. współpracą firm mających siedzibę w obu grodach, w planach jest także utworzenie w Krakowie Domu Norymberskiego (byłoby to przedstawicielstwo gospodarcze i kulturalne tego regionu w Krakowie), a także otwarcie Centrum Dializy opartego na sprzęcie niemieckim. (J.S.)

„Miraculum” zmienia skórę?

W najbliższym czasie firma „Miraculum” zamierza zwolnić prawie czterdziestu pracowników (m. in. z urlopowych wychowawczych), a być może nie będą to jedyne zmiany. Jak nas bowiem poinformowano, „niezbym się chyba sprawdziła formuła przedsiębiorstwa mieszanego (polsko-radzieckiego), powołał przed ponad czterema laty”. Zakład nie ulegnie likwidacji, ale ma przejść metamorfozę być może zmieniając się w Spółkę Akcyjną — niekoniecznie ze ściśle określonym (jeśli chodzi o kierunki świata) kapitałem. (J.S.w.)

Dyżury

APTEKI: Długa 88 — tel. 33-42-90, Krakowska 94 — tel. 56-18-50, Kozłowska — tel. 55-51-87, Kazimierza Wielkiego — tel. 37-44-01, Centrum C bl. 6 — tel. 44-17-19, Centrum A bl. 3 — tel. 44-17-36. SKAWINA, Słowackiego 5. MYŚLENICE, Zeromskiego 10.

POGOTOWIE RATUNKOWE

Lazarza 14: 999 — wezwania do wypadków, zachorowania i przewoży 22-29-99; Centrala 22-36-00. Łośnica Balice: 11-10-99. Rynek Podgórski: 56-59-99. Nowa Huta: 44-49-99. Krowodrza: Piastowska 32, 33-39-99; alarmowy: 33-39-80. Białopradnicka 8: 34-39-99. Skawina: 999 76-14-44. Prokocim: Teligi — 55-59-99. Wieliczka: 78-33-66, 22-33-54; alarmowy: 999. Myślenice: 999. Krzeszowice: 99. Proszowice: 9. Jerzmanowice: 384, 48. Niepolomice: 198, 21-02-09. Iwanowice: 99.

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11 — czynna całą dobę.

SZPITALY

CHIRURGH OGÓLNEJ, CHIRURGH URAZOWEJ, LARYNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY — J. Lea 44. CHIRURGH DZIECI — Nowa Huta. OKULISTYCZNY — Witkowice. MYŚLENICE, Szpitalna 2. PROSZOWICE, Kopernika 2; inne oddziały szpitali wg rejonizacji. MEDYCZNE CENTRUM „MEDICUS” — wizyty domowe lekarzy specjalistów, pielęgniarek, położnych, rehabilitantów. Dostarczamy leki do domu. Całodobowe dyżury nad przewlekłe choroby: 11-97-24. URZĄD OCHRONY PAŃSTWA: tel. 10-79-43 — czynny całą dobę. TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 — czynny w godz. 16-22.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 — czynny w godz. 14-19.

SZKOLNY TELEFON ZAUFANIA: 16-04-44 — czynny w godz. 14-16.

TELEFON DLA RODZICÓW: 56-44-96 — czynny w godz. 14-18

NAGŁA POMOC LEKARSKA

lekarzy specjalistów: 66-80-00 — czynna w godz. 9-21.

DOMOWA POMOC LEKARSKA

lekarzy specjalistów: 55-56-64.

USŁUGI PIELĘGNIARSKIE: tel. 33-76-24 (8-20).

POGOTOWIE WETERYNARYJNE — tel. 12-51-90

TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60 — czynny w godz. 10-11.

ZANDARMERIA WOJSKOWA: tel. 11-26-36 — czynny całą dobę.

MIEDZYNARODOWA I KRAJOWA POMOC DROGOWA POLSKIEGO ZWIĄZKU MOTOROWEGO, Kawiory 3, tel. 37-55-75 czynna w godz. 7-20.

POGOTOWIE MAKOWE: 22-27-12 — czynne w godz. 18-20.

TELEFON ZAUFANIA AIDS: 21-96-57 — czynny w godz. 10-12.

Teatry

STARY — 19.15; „Wesele” (abonamenty niezbędne). KAMERALNY — 19.30; „Rzeźnia”. SCENA PRZY UL. SŁAWKOWSKIEJ — 19.30; „Ptasiek”. GROTESKA — 17; „Słońce zachodzi” (dla dorosłych), 19.15; „Gilgamesz” (wersja niemiecka). OPERA I OPERETKA (Lubicz 48) — 21; „Pajace” (Kopalinia Solj w Wieliczce). BAGATELA — 15; „Złoty strzał”. MASZKARON (Starowiślna 21) — 11.30; „TV Śnieżka”. PWST — 17.30; „Dolina Ronsseval”. STU — 19.15 i 22.15; „Markietanki”. NCK, Balet Form Nowoczesnych AGH — 19; koncert.

Trzeba doklejać coraz więcej zer

Zaledwie jedną fałszywą tysiączłotówkę (zamienioną na 100 tys.), zdążyli przygotować w swojej fabryczce 29-letni Jan K. i 50-letni Ryszard M. Fabryczka mieściła się w bramie budynku przy ul. św. Filipa 9, a jej wyposażenie stanowił: klej, żyłeczka, banknot tysiączłotowy z wyciętymi zerami (ten trzeba było pościwić) i drugi z już doklejanymi. Pono wie był tak zajęty klejeniem, iż nie zauważyli zbliżającego się patrolu.

Tylko trochę więcej „szczęścia” miał 32-letni Stanisław S. ze Skawiny, gdyż zdążył puścić do obiegu banknoty 1000-złotowe z doklejanymi zerami, ale bójka przy trzeciej próbie (na Placu Nowym) wpadł. Jeśli inflacja się zwiększy będzie spory kłopot z doklejeniem kolejnych zer, aby nie wyszły one już poza banknot. (J.S.)

Warto wiedzieć i skorzystać...

◆ Koło Krośnica zaprasza dziś o godz. 18 (ul. Lubicz 25 — budynek „Nafty”) na spotkanie poświęcone przedwojennej działalności Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krośnie.

1991 CZERWIEC Wtorek 4 Franciszka jutro Bonifacego

UWAGA, KIEROWCY! PRZECHODNIE! Widzialność dobra, drogi lokalnie okresowo mokre. Sytuacja biometeorologiczna spowoduje: nasilenie objawów zmęczenia, stanów chorobowych oraz w strefie frontu atmosferycznego wydłużenie czasu reakcji.

Dyżury

APTEKI: Długa 88 — tel. 33-42-90, Krakowska 94 — tel. 56-18-50, Kozłowska — tel. 55-51-87, Kazimierza Wielkiego — tel. 37-44-01, Centrum C bl. 6 — tel. 44-17-19, Centrum A bl. 3 — tel. 44-17-36. SKAWINA, Słowackiego 5. MYŚLENICE, Zeromskiego 10.

POGOTOWIE RATUNKOWE

Lazarza 14: 999 — wezwania do wypadków, zachorowania i przewoży 22-29-99; Centrala 22-36-00. Łośnica Balice: 11-10-99. Rynek Podgórski: 56-59-99. Nowa Huta: 44-49-99. Krowodrza: Piastowska 32, 33-39-99; alarmowy: 33-39-80. Białopradnicka 8: 34-39-99. Skawina: 999 76-14-44. Prokocim: Teligi — 55-59-99. Wieliczka: 78-33-66, 22-33-54; alarmowy: 999. Myślenice: 999. Krzeszowice: 99. Proszowice: 9. Jerzmanowice: 384, 48. Niepolomice: 198, 21-02-09. Iwanowice: 99.

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11 — czynna całą dobę.

SZPITALY

CHIRURGH OGÓLNEJ, CHIRURGH URAZOWEJ, LARYNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY — J. Lea 44. CHIRURGH DZIECI — Nowa Huta. OKULISTYCZNY — Witkowice. MYŚLENICE, Szpitalna 2. PROSZOWICE, Kopernika 2; inne oddziały szpitali wg rejonizacji. MEDYCZNE CENTRUM „MEDICUS” — wizyty domowe lekarzy specjalistów, pielęgniarek, położnych, rehabilitantów. Dostarczamy leki do domu. Całodobowe dyżury nad przewlekłe choroby: 11-97-24. URZĄD OCHRONY PAŃSTWA: tel. 10-79-43 — czynny całą dobę. TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 — czynny w godz. 16-22.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 — czynny w godz. 14-19.

SZKOLNY TELEFON ZAUFANIA: 16-04-44 — czynny w godz. 14-16.

TELEFON DLA RODZICÓW: 56-44-96 — czynny w godz. 14-18

NAGŁA POMOC LEKARSKA

lekarzy specjalistów: 66-80-00 — czynna w godz. 9-21.

DOMOWA POMOC LEKARSKA

lekarzy specjalistów: 55-56-64.

USŁUGI PIELĘGNIARSKIE: tel. 33-76-24 (8-20).

POGOTOWIE WETERYNARYJNE — tel. 12-51-90

TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60 — czynny w godz. 10-11.

ZANDARMERIA WOJSKOWA: tel. 11-26-36 — czynny całą dobę.

MIEDZYNARODOWA I KRAJOWA POMOC DROGOWA POLSKIEGO ZWIĄZKU MOTOROWEGO, Kawiory 3, tel. 37-55-75 czynna w godz. 7-20.

POGOTOWIE MAKOWE: 22-27-12 — czynne w godz. 18-20.

TELEFON ZAUFANIA AIDS: 21-96-57 — czynny w godz. 10-12.

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmałości. 9.00 Wiadomości poranne. 9.10 „Domowe przedszkole” 9.25 IV pielgrzymka papieża Jana Pawła II — msza święta z homilią na lotnisku wojskowym (Radom). 11.50 Aktualności telegrafy. 12.00-15.55 TELEWIZJA EDUKACYJNA. 12.00 „Wyprawy profesora Ciekawskiego” — program dla dzieci. 12.30 Wśród ludzi. 13.00 Chemia — powtórzenie wiadomości. 13.30 Spotkania z literaturą. 14.05 Agrozszkola. 14.55 Tele-radiko-komputer. 15.05 „Jedwabny szlak” — „Miasto jedwabiu u wrót Europy” — serial dokumentalny prod. japońskiej. 15.55 Program dnia. 16.00 Wiadomości popołudniowe. 16.10 „Video-Top”. 16.20 Dla dzieci: „Tik-Tak”. 16.50 Kino Tik-Taka: „Przygody misia Ruxpina” — serial animowany prod. ang. 17.15 Teleexpress. 17.30 IV pielgrzymka papieża Jana Pawła II — msza święta z homilią przy kościele Miłosierdzia Bożego (Łomża). 19.50 Wiadomości. 20.30 „Kolejorka” — film fab. prod. fr. 22.00 „Teleuzek” — magazyn rozrywkowy. 22.40 Czwarty dzień pielgrzymki Jana Pawła II. 22.55 Wiadomości wieczorne. 23.05 „Wódka, pozwól żyć”. 23.40 Język francuski (6).

PROGRAM II

7.55-11.00 TELEWIZJA ŚNIADA. NIOWA. 7.55 Powitanie. 8.00 CNN — Headline News. 8.10 Język niemiecki (8). 8.40 „Inspektor Gedget” — serial prod. francusko-amerykańskiej. 9.05 Język angielski dla dzieci. 9.10 „Santa Barbara”. 10.00 CNN — Headline News. 10.15 Magazyn telewizyjny śniadaniowej. 16.45 Powitanie. 17.00 „Neva” (3) — serial prod. USA. 18.00 Kronika. 18.30 „Pamiętny rok 1989” cz 2 — film dokum. Ireneusza Englera i Andrzeja Zajaczkowskiego. 19.30 Język angielski (60). 20.00 Wrocław na antenie „Dwójki”. 21.00 Studio KBWE. 21.30 Panorama dnia. 21.45 Sport. 21.55 „Miesiąc niedzieli” — film fab. prod. ang. 23.35 CNN — Headline News.

RAI UNO

6.55 Poranek z UNO. 10.15 „Five mile creek” — serial. 11.00 Dziennik. 11.05 „Dama w kryminale” — serial. 12.00 Dziennik. 12.05 Oko fortuny. 12.30 Lubimy RAI — progr. rozr. 13.30 Dziennik. 14.00 „Morscy Cyganie” — film dok. 14.30 Kronika motoryzacyjna. 15.00 Północ—Południe. 15.30 Giro D'Italia. 17.00 Błękitne drzewko — program dla najmłodszych. 17.30 „Misia Yogi wyprawa po skarby” — serial rysunkowy. 18.00 Dziennik. 18.05 Ciekawostki z Giro D'Italia. 18.45 30 lat naszej historii (1994 rok). 19.50 Pogoda. 20.00 Dziennik. 20.40 Wydarzenia tygodnia. 21.40 „Dama w kryminale” — serial. 22.30 Trybuna referendum. 22.45 Dziennik. 23.00 Rok Mozarta. 24.00 Wiadomości, 0.30 Północ i okolice.

Radio Kraków

5.30 Co niesie dzień, 8.30 Z compactowej fonoteki, 9.00 Radio w pantoflach, 12.01 Informacje, 12.10 Lekcja angielskiego, 12.20 Studio Kram, 15.00 Dziennik i auto-serwis, 15.10 Lista przebojów, 16.05 Między nami filmowcami, 16.30 Muzyka country, 17.00 Co niesie dzień, 18.00 BBC, 18.30 Radio gugu, 19.30 Lekcja angielskiego, 19.40 Klub muzyki progresywnej, 21.00 Jazz Club Helikon, 22.00 BBC, 23.00 Godzina melomana.

Z kroniki wypadków

Wczorajszy dzień upłynął wyjątkowo spokojnie. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 115 pacjentom. Policja Drogowa interweniowała w 1 wypadku i 7 kolizjach.

Czy rower może konkurować z samochodem?

Jutro, w Światowym Dniu Ochrony Środowiska, Polski Klub Ekologiczny organizuje po raz kolejny „rowerową demonstrację”, która ma nie tylko zachęcić do używania tego bezpiecznego pod względem ekologicznym pojazdu, ale także pokazać jakie zagrożenia niesie za sobą masowa komunikacja samochodowa.

Zbiórka wszystkich chętnych do wzięcia udziału w przejeździe rowerowym odbędzie się w Ryнку Głównym (kolo „Pałacu pod Baranami”) o godzinie 16, a uczestnicy akcji przejadą ulicami: Sienna, Westerplatte, Basztowa, Dunajewskiego, Straszewskiego, Podzamcze, św. Gertrudy i ponownie Sienna do Ryнку Głównego — a na czelu rowerzystów ma jechać Jerzy Bińczycki.

Ekolodzy przypominają przy tym iż z prowadzonych np. w

Austrii badań wynika, iż nawet 40 proc. podróży w miastach może być realizowanych właśnie z pomocą roweru, choć niezbędne jest do tego wyznaczenie specjalnych dróg rowerowych. Budowa takiej trasy jednak co najmniej stukrotnie jest tańsza niż budowa trasy samochodowej.

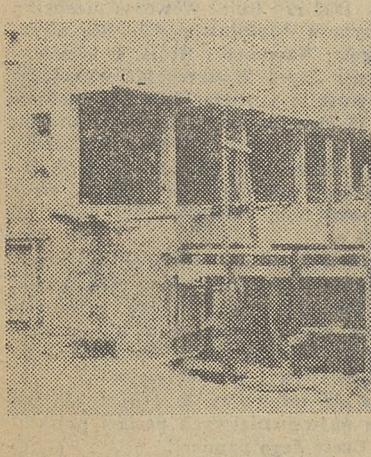
W niektórych krajach zakłady pracy promują — specjalnymi premiami — używanie rowerów (bywa że je także wypożyczają). Z badań brytyjskich wynika ponadto, że jednoślad jest najszybszym środkiem komunikacji miejskiej na dystansie do sześciu kilometrów (a 75 proc. wszystkich podróży nie przekracza 8 kilometrów).

W przyjętej przed dwoma laty rezolucji w Kopenhadze (w trakcie międzynarodowej konferencji „Velo City”) uznano, iż „istnieją liczne powody promocji roweru: jego używanie przyczynia się do poprawy stanu środowiska, gdyż jest to czysta i energooszczędna alternatywa dla transportu samochodowego. Używanie roweru jest także ekonomiczne zarówno dla rowerzystów jak i dla społeczeństwa (kosztu budowy dróg) oraz praktyczne, ponieważ uwalnia zatłoczone centra od nadmiaru pojazdów”.

Żółty deszcz ze świerków

W okolicach Krakowa znowu spadł żółty deszcz. Do Ośrodka Badań i Kontroli Środowiska telefonowali w tej sprawie zaniepokojeni mieszkańcy Wieliczki, Alwerni. Czyżby z zanieczyszczonego nieba leciała siarka? Ośrodek wyjaśnia i uspokaja: żółta substancja zbierająca się na powierzchni katuż to roślinne pyłki, głównie świerków. Takie zjawisko powtarza się co roku na przełomie maja i czerwca, czyli w porze kwitnienia drzew szpilkowych. Pyłki zidentyfikowali botanicy Polskiej Akademii Nauk już przed dwoma laty, kiedy to żółte deszcze spowodowały niemal panikę w mieście. (J.S.w.)

„Widok na garaże”



300 piętrowych garaży przybędzie niebawem na osiedlu Widok. Usytuowano je częściowo poniżej poziomu terenu dzięki czemu nie będą kolidowały z otoczeniem. W ten

Nowa Szkoła Rodzenia

Towarzystwo Rozwoju Rodziny po zmianie swej siedziby z Ryнку Głównego na ul. Szeroką zmienia także zakres swych działań pozwalając do życia Szkołę Rodzenia. W programie zajęć przewidziano: spotkanie z lekarzem położnikiem i pediatrą, ćwiczenia gimnastyczne i relaksujące, przygotowanie do porodu i naturalnego rodzenia. Szczegółowe informacje i rejestracja — pod nr tel. 22-72-22.

Wszystkie panie będące w ciąży (od 6 miesiąca), a zainteresowane udziałem w pierwszym kursie Szkoły proszone są o przybycie na wykład inauguracyjny 5 bm. o godz. 18 do Lekarzkiej Przychodni Specjalistycznej TRR na ul. Szeroką 7/8. (bdo)

sposób jeszcze raz udało się (tym razem staraniem komitetu osiedlowego) połączyć potrzeby ludzi z częściowym zachowaniem urody otoczenia. (MK)

Fot.: Michał Kaszowski

Miliony do wzięcia

W piątek, tuż przed północą, telewizja — bez żadnej reklamy — nadała pierwszy odcinek teleturnieju „1000 pytań”. W teleturnieju tym padła najwyższa wygrana w dziejach quizów w Polsce: ponad 87 milionów złotych!

Autor programu i jego prezydent, Wojciech Pijanowski, powiedział nam, że wygrana może być w przyszłości jeszcze większa. Zależy to wyłącznie od samych uczestników. Mogą oni nabycić w punktach „Totolotka” specjalne kupony i nadsyłać do organizatorów programu swoje pytania. Tysiąc z nich zostanie wylosowanych i wprowadzonych do komputera, który następnie zada je uczestnikom gry.

Podobnie jak w pierwszym odcinku teleturnieju (który będzie nadawany co dwa miesiące) au-

toru pierwszych 15 zadanych przez komputer pytań otrzymała również wysokie nagrody. W piątek przekroczyły one kwotę miliona złotych. Autor ostatniego pytania zadane w programie otrzymuje zawrotne honorarium w wysokości połowy głównej wygranej; w pierwszej rozgrywce było to ponad 43 mln złotych! Warunkiem uzyskania tej nagrody jest jedynie to, by uczestnik gry na owo pytanie... odpowiedział, opłaca się więc nadsyłać propozycje pytań włącznie latwych.

Wysokość nagród — powiedział W. Pijanowski — zależy jedynie od liczby nadesłanych kuponów teleturniejowych. Może ona sięgnąć przy dużym zainteresowaniu gra nawet miliarda złotych i więcej.

Nasze opinie o ludziach i instytucjach

Ulubięcy: wojsko i prof. Łętowska

Wojsko jest nadal najwyżej oceniane wśród kluczowych instytucji i organizacji życia społeczno-politycznego w Polsce: w sondażu Centrum Badania Opinii Społecznej z 18-21 maja br. jego działalność aprobowano 72 proc. respondentów, a tylko 13 proc. było przeciwnego zdania. Społeczne notowania wojska wzrastają systematycznie od początku br.

Na drugim miejscu, po raz pierwszy, znalazła się policja: 60 proc. ocen pozytywnych i 30 proc. — negatywnych. Aprobata „netto” policji jest jednak prawie dwukrotnie niższa niż wojska i świadczy o dużej różnicy społecznych ocen między tymi instytucjami.

Kolejne miejsce zajmuje Kościół, który ma podobne notowania, jak telewizja: odpowiednio 59 proc. i 58 proc. ocen pozytywnych oraz 36 proc. i 35 proc. — negatywnych. W ostatnim miesiącu zarówno Kościółowi jak i telewizji przybyło dalszych kilka procent ocen dezaprobowujących i tym samym ich aprobata „netto” — nieznacznie zmalała (do 23 pkt.).

*

Rzecznik praw obywatelskich prof. Ewa Łętowska została najwyżej oceniona w rankingu osobistości życia publicznego, przeprowadzonym 18-21 maja br. przez Centrum Badania Opinii Społecznej. Jej działalność uznano za zgodną z interesami społecznymi 69 proc. respondentów, a za niezgodną — jedynie 11 proc.

Podobnie wysokie notowania ma prymas Polski, kardynał Józef Glemp (71 proc. aprobaty), jednak częściej (22 proc.) oceniano jego działalność z dezaprobatą.

Trzecie miejsce w majowym rankingu zajął premier Jan Krzysztof Bielecki: 59 proc. odpowiedzi aprobowujących (w porównaniu z kwietniem br. spadek o 8 proc.) i 29 proc. dezaprobowujących (wzrost o 14 proc.).

Bardziej kontrowersyjnie oceniana jest działalność prezydenta Lecha Wałęsy: 51 proc. wskazań aprobowujących i 41 proc. dezaprobowujących. W porównaniu z sondażem kwietniowym, kiedy to L. Wałęsa uzyskała najwyższe oceny w minionych 12 miesiącach, zmniejszyła się liczba aprobowujących jego działalność (o 19 proc.), przybyło zaś dezaprobowujących (o 22 proc.).

Nadal bardzo kontrowersyjnie oceniana jest działalność wicepremiera Leszka Balcerowicza: pozytywnie ocenia ją obecnie 40 proc. ankietowanych (spadek o 9 proc.), a negatywnie — 50 proc. (o 14 proc. więcej niż w kwietniu). Tak krytyczne oceny odnotowano po raz pierwszy.

„Interwest”

Agencja Obrotu Nieruchomości mgr inż. Marek Latała

ul. Mogińska 46/72, tel: 11-36-10, codziennie: 10-18

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ (ceny w mln zł). Centrum (19 m kw.): 116, Prokocim (34 m kw.): 175, Kozłówek (38 m kw.): 215, Podwawelskie (50 m kw.): 275, Ugorek (50 m kw.): 320, Bieżanów (51 m kw.): 275, Prądnik B. (53 m kw.): 320, Zielone (69 m kw.): 350, Centrum (90 m kw.): 570, Krowodrza (100 m kw.): 650, Krowodrza (160 m kw.): 880, Kamieniec — Centrum (wolne 85 m kw., działka 2,5 a do zabudowy): 715. Mały dom do adaptacji — Bronowice: 275, posiadłość stylowa — Wróblewice: 2750; działki pod budownictwo wielorodzinne, stany surowe — Wola Justowska: 600, Bieżanów: 440, N. Targ (dwurodzinny): 1.000. Przyjmujemy do sprzedazy, wynajmu mieszkania w b. dobrej lokalizacji. Zapewniamy obsługę prawną i notarialną.

Sklepy • ROHAN •

(Zamojskiego 61, Karmelicka 10)

zapraszają i oferują

telewizory „Neptun 541” (22”) — tylko 3.270.000 zł

organy „Casio” — 390 tys. do 7,2 mln zł

gitary — 370 tys. do 2 mln zł

kasety audio — 9 tys. zł

Notowania walutowe

Firma Handlowa Łodzińska

Δ SZEWSKA 12, USD: 11000—11150, DM: 6450—6550, ATS: 880—935, KAD: 9200—9500, FRF: 1860—1990.

Δ KALWARYJSKA 25 i 36 (dawniej Pastrowskiego), USD: 11000—11250, DM: 6400—6600, ATS: 880—950, KCS: 350—420.

Δ RYNEK KLEPARSKI 6, USD: 11000—11150, DM: 6450—6500, FRF: 1900—1980.

Powyższe kantory przyjmują pożyczki w dewizach gwarantując zabezpieczenie i wysokie odsetki!

Δ GARBARSKA 14 („Va Bank”), USD: 11050—11200, DM: 6400—6600, ATS: 890—935.

Δ WIELOPOLE 3 („Wielopole”), USD: 11000—11200, DM: 6400—6600, punkt czynny od 9 do 22!

Δ 18 STYCZNIA 55, USD: 11100—X, DM: 6430—X.

Δ RYNEK GŁÓWNY 9 („Renesans”), USD: 11000—11200, DM: 6400—6600, ATS: 900—940.

Δ MORAWSKIEGO 5 („Interfloor”), tylko sprzedaż, USD: 11200, DM: 6500, FRF: 1960, ATS: 930.

Notowania z dnia 3 czerwca z godz. 14

Firma Handlowa Łodzińska
Kantor wymiany walut
Szewska 15, tel. 22-93-23

USD: 11080—11170, DM: 6450—6550, ATS: 900—930.

Komis jubilerski SZEWSKA 19

Skup złota, 20 dol: 3,0—3,1 mln zł, 10 dol: 1,5—1,55 mln zł, 4 dukaty: 1,4—1,45 mln zł, 10 rubli: do 800 tys. zł, 5 rubli: 380—400 tys. zł, 1 dukat: 330—350 tys. zł, 1 gram złomu próby „14”: 60 tys. zł.

Komputerowe Biuro Pośrednictwa Nieruchomości
Firma Handlowa Łodzińska,
ul. Kalwaryjska 25, tel. 56-22-33

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ. M-3, 38 m kw., Azory: 185 mln zł, M-3, 35 m kw., Olsza: 170 mln zł, M-2, 34 m kw., Nowy Prokocim: 150 mln zł, M-4, 53 m kw., z garażem, Prądnik C.: 340 mln zł, 153 m kw., Siemiradzkiego: 700 mln zł, M-3, 46 m kw., Wadowice: 155 mln zł.

WĘGRY — tanio — najtaniej — w Szeged

- kolonie — 19 dni pobytu
- wczasy — 10 dni pobytu
- 32 baseny, rzeka, plaża
- boiska sportowe

B.T.Z. ul. Bocheńska 4 (z pl. Wolnica) 11—17, tel.: 56-22-00.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 maja 1991 r. zmarł w wieku 77 lat

ARTUR WOŹNIAK

Członek Honorowy, b. piłkarz i trener naszego Towarzystwa, wielokrotny reprezentant Polski i Krakowa.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 czerwca (środa) o godz. 14.30 na cmentarzu Rakowickim.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Zarząd TS „Wisła”, Sekcja Piłki Nożnej, Zawodnicy, Trenerzy i Działacze

POSZUKUJĘ pomieszczenia z telefonem na hurtownię piwa. 11-40-28 (8-14). g-33423

MUSZYNA! Dom dwurodzinny — 400 m² z usługami na parterze — stan surowy, woda, kan., gaz, prąd; może być pensjonat lub inne — tanio sprzedam. Katowice, tel. 512-318.

HONDA Civic, Opel Ascona, Toyota Camry, stan idealny — sprzedam. — Kraków, ul. Raczna 72.

DOMOFONY — 21-76-34.

DO wynajęcia pokój niekurepacyjny — płatne za rok z góry. Tel. 56-55-81.

126 P 1988 — sprzedam. Tel. 56-33-17.

BUDOWY, remonty — wykonujemy. Tel. 55-46-00, wewn. 218, wieczorem.

ELEMENTY domu jednorodzinnego wraz z lokalizacją w Krakowie — sprzedam. Tel. 43-30-15.

STAŁOWA Wola — własnościowe 32 m², zamienie na Kraków. — Tel. 44-03-64 g-33361

SPRZEDAŻ: produkcja, maszyny, materiał — zbył, branża metalowa. Dąbrowa Górnicza, tel. 62-39-78.

SPRZEDAŻ przyczepę kempingową N-126 N Zakopane — tel. 66-453.

POSZUKUJĘ domu letniskowego na wakacje. Tel. 55-47-71.

KUPIĘ Samosę 1300. Tel. 33-95-46.

Hurtownia oleju
ELF
LIBERTÓW 274
(przy drodze do Lusiny)
godz. 8-16
Tel. 66-72-16
g-32784

OKAZJA! — Do sprzedania Citroen BX i Renault 9, możliwość zabezpieczenia części zamiennych. — Tel. 12-43-80.

ZATRUDNIĘ sprzedawców do hurtu i detalu. Tel. 22-75-67 w godz. 8-14.

KUPIĘ przyczepkę do „malucha”. — Nowy Sącz, tel. 342-53.

TANIO sprzedam Mercedes 200 Benz, koniec 1979. Nowy Sącz, tel. grzeźnościowy 335-97.

BOAZERIA z dostawą do klienta — tel. 56-51-54. Taniej niż w sklepie.

KUPIĘ grób rodzinny lub ziemny na cmentarzu Podgórskim — tel. 56-52-53. D-3161

MARKIZY
IMPORT RFN
Tel. 66-62-27
g-32979

ALFA ROMEO 1600 r. — sprzedam. Cena 680 USD. tel. 55-48-27.

VOLVO 740 D, 1984 — sprzedam. — 66-71-96. D-3171

ZATRUDNIĘ blacharzy, tel. 37-34-40, po 17. D-31774

SPRZEDAŻ pralki „Luna” nowa, „Kombajn” do drewna, działka budowlana 5 a — tel. grzeźnościowy 66-48-45, (16-21).

Uwaga Biznesmeni!!!
Zorganizowane jednoosobnie
wyjazdy
na **TARGI**
POZNAŃSKIE
Zgłoszenia: tel. 377-295,
665-959.
g-33237

SPRZEDAŻ maszynę do lodów, wagę uchylną, overlock Textima. — Tel. 34-46-18. g-33601

SPRZEDAŻ mieszkanie własnościowe, hipoteczne, superkomfortowe — 55 m², garaż, telefon w domu 4-rodzinny w Dębnie. — Oferty 33427 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJĘ pomieszczenia z telefonem na hurtownię piwa. — 11-40-28, (8-14). g-33423

SAMODZIELNYCH lakierników samochodowych — zatrudnię. — Tel. 43-67-88. g-33411

KUPIĘ kuchnię węglową typ „Angielka”. Tel. 22-11-95, od 9 do 15.

NOWA kabina, nieuzbrojona Żuka skrzydłowego — sprzedam. 43-67-88.

VIDEOFILMOWANIE, czyszczenie dywanów. Tel. 66-91-20.

SPRZEDAŻ monety z Papieżem. — Tel. 48-44-40. g-33401

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

OWCZARKI staroangielskie, szczeniata — sprzedam. Wrocław, tel. 67-41-09.

SKODĘ Favorit 135 L (1991), po wypadku — sprzedam. Tel. 45-23-07.

WYZEKI münsterlandzkie, — po championie i wielokrotnej medalistce, rodzice polujący — sprzedam. — Tel. 47-11-88, (6-19).

SPRZEDAŻ Opel Kadett 1300, 1982, 25 mln. 21-49-37.

SPRZEDAŻ stary dom z działką 10-arową Kraków — Tonie. Tel. grzeźnościowy 12-10-64.

SPRZEDAŻ srebrną monetę okolicznościową z Papieżem o nominale 10.000 zł. Tel. 56-26-21, pon-sob, od godz. 7 do 15, proszę p. Marysie.

FORD Transit towas 1983 r. — sprzedam. Tel. 43-52-70 po 17.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne — „Saba”, zatrudni ślusarzy oraz pracowników, niewykwalifikowanych. — Oferty 33474 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAŻ Żuka — izoterma, XI 1989. Tel. 44-10-12.

MASZYNY do produkcji wód gazowanych — sprzedam. Tel. 66-27-69.

PAPIEROSY
KRAKOWSKIE
sprzedam
tel. 66-01-91 wieczorem.
D-3121

SPRZEDAŻ Yamaha 250, 6 min, bez cła. Tel. 37-71-79.

2.000.000 ZŁOTYCH nagrody za wskazanie miejsca pobytu sukli cocker spaniel, ruda „Sonia” — zaginiona! 28 maja na Woli Duchackiej.

WOD-KAN-GAZ-CO, elektryczne. — 43-46-12. g-31912

DOMOFONY instaluje „Fonax”. Tel. 44-92-37. C-1549

KONSTRUKCJE stalowa hall o wymiarach 12 x 45 — sprzedam. — Tel. 66-38-76. g-32390

REKLAMY, 44-35-50.

HURTOWNIE pośredniczą — zakup Holandia — bardzo taniej wykładziny dywanowej. 55-41-13.

TANIO sprzedam Stara 28, po kapitalnym remoncie. Strusia 4/16.

USŁUGI RTV, Pal-Secam „Markus” — tel. 35-36-46. D-3146

PRZEPROWADZKI — faszowe — Warczyński. 24-44-03.

REMONTY, pokrycia dachów, tynki, poszukuje mieszkanie, nawet do remontu. Szulc, tel. 44-21-77, wewn. 521, (7-15). g-33306

Z POWODU wyjazdu sprzedam dobre prosperującą wypożyczalnię kaset video. — Tel. grzeźnościowy 43-03-90, 14-20. C-1590

MONTAŻ boazerii. — Tel. 66-00-88, wewn. 468. D-3145

MALZENSTWO poszukuje mieszkania. Tel. grzeźnościowy 55-26-50, od 13 do 20. g-31790

SPRZEDAŻ działkę budowlaną — uzbrojoną 11 arów (1 ar — 13 mln) koło Krakowa, Biblice. — Tel. Miechów, 308-27. g-33554

WYDZIERZAWIE masarnie lub sprzedam, kompletne wyposażenie — maszyny, agregaty z powodu wyjazdu. — Oferty 3349 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OS. Widok — M-2, superkomfortowe, II p., zamienie na pokój z kuchnią — Łódź. Oferty 33647 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MERCEDES „beczka”, nadwozie — sprzedam. 43-67-91, wieczorem.

TOKARKI: TUD 50 x 1000, Magdeburg 250 x 600 — sprzedam. Edward Łabeda, Łapanów 99, tel. 117, wieczorem. g-33480

KUPIĘ dom, najchętniej „Płaszów”. Oferty 33434 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TYNKARZY — przyjmę. Tel. 66-28-65.

SPRZEDAŻ — Audi 80, 1992, Ford Sierra, 1988. Tel. 11-93-52.

WÓZEK dziecięcy, nowy zagraniczny — tanio sprzedam. Tel. 12-56-56. g-33522

SPRZEDAŻ Opel Vectra 1,6 i, 1990. — 55-62-05. g-33314

UL. Komandorów, 36 m² — sprzedam. Tel. 66-29-85.

Klawiszowe instrumenty muzyczne
Yamaha, Casio
Dom Towarowy, ul. Św. Anny III piętro
Futerały, statywy, i akcesoria muzyczne

Wykonanie

- FORM
- WYKROJNIKÓW

regenerację

- FORM
- WYKROJNIKÓW

obróbkę elektroerozyjną

poleca PRZEDSIĘBIORSTWO „KALTEX” KRAKÓW, ul. Centralna 73, tel. 43-71-88, 11-50-47, fax 11-50-47 g-33156

SPRZEDAŻ suknie ślubną na szczipła osobę. Tel. 47-47-99, wewn. 182.

KAMIENIARZA — montażystę — przyjmę. Tel. 11-88-57.

DO wynajęcia garaż — ul. Wybickiego. — Tel. 33-83-51.

KIEROWCA kat. BCDE, paszport, spawacz, podejmie pracę. Tel. 21-10-59 (9-18). g-33285

MERCUR Scorpio 88, Automatic, wysoki standard wyposażenia — sprzedam. Tel. 11-37-37 lub 12-59-44.

POSREDNICTWO sprzeda tanio działkę budowlaną 19a wraz z materiałami budowlanymi w Zielonkach — Trojanowicach. — Tel. 66-79-71 w godz. 16-20 g-33688

FIAT 126 p FL (2-letni) z pełnym dodatkowym wyposażeniem — sprzedam. Tel. 34-20-54.

OKNA dachowe — nowość — import — tanio sprzedam. Tel. 84-11-22.

OPEL Record 1700 — tanio sprzedam. Os. Kalinowa 23/182.

KOMPLET maszyn do lodów tradycyjnych — sprzedam. Tel. 78-21-55.

ZATRUDNIĘ brygadę budowlaną — wykonawcę domu — Wieliczka oraz układaczy płytek PCV. Tel. 55-44-58, 21-81-00, wewn. 203.

SPRZEDAŻ — 10.000 Papież. 37-16-54.

Spółka z o.o. „Real” Kraków informuje, że prowadzi

SPRZEDAŻ RATALNĄ SPRZĘTU AUDIO-VIDEO

JAPOŃSKIEJ FIRMY JVC

w siedzibie Sp-ki „Aneko” Kraków, ul. Cieszyńska 2, II p., p. 22, tel. 34-25-13

Sprzedaż ratalna — 3 raty — odbiór natychmiastowy

Przy zakupie wymaga się: 2. poręczycieli z zaświadczeniami o zarobkach z zakładu pracy wraz z dowodami osobistymi

UWAGA! Przedsiębiorstwa, intrologatory, punkty kserograficzne i inne

HURTOWNIA „ELBO”

Kraków, ul. Mała Góra 67, tel. 55-46-00 wewn. 296

oferuje:

ESTETYCZNE OPRAWKI

wraz z urządzeniem do błyskawicznego zgrzewania dokumentów, akt, druków, folderów itp. do objętości 280 kartek.

tg-28704

DWIE BAZY

Z WARSZTATAMI, MAGAZYNAMI I STACJAMI PALIW, zlokalizowane 30 km od Krakowa, nadające się na skład celny, hurtownię itp.

WYDZIERŻAWIMY

lub przystąpimy do spółki

Oferty K-2331 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

KIEROWCO!

JESLI CHCESZ:

- zmniejszyć zużycie paliwa i oleju silnikowego
- zwiększyć moc silnika Twojego samochodu
- przedłużyć żywotność silnika
- zmniejszyć toksyczność spalin
- ułatwić zimowy rozruch

zastosuj szwedzki koncentrat teflonowy regenerujący



Jednorazowe zastosowanie wystarczy na przebieg 165.000 km. Preparat posiada pozytywną ocenę instytutów zagranicznych oraz Instytutu Transportu Samochodowego i Instytutu Mechanizacji Rolnictwa.

Dystrybucja i sprzedaż hurtowa: Przedsiębiorstwo Handlu i Spedycji „Euroamer”, 02-001 Warszawa, al. Jerozolimskie 87, tel. 29-89-40, fax 21-86-76, tlx 816079 euroa.

Sprzedaż detaliczna: Kraków — sklepy

— ul. Kielecka 3 — sklep „Rondo”

— ul. Marchlewskiego 30 — sklep „Caw-Car”

stacje benzynowe:

Nr 415 m. Podgórska

Nr 725 os. Strusia

Nr 1319, ul. Pilotów

Nr 1381, ul. Wioślarska



Akwizytor: Zbigniew Kolański, Kraków, ul. Jakuba Bałki 7/6, tel. 11-01-79 oraz sprzedaż na giełdzie samochodowej.

Przyjdź! Nie zwlekaj!

K-2239

PRODUCENTÓW

- △ parkietu, mozaikę podłogową, boazerię drewnianych, wykładzin podłogowych
- A TAKŻE
- △ pedzli, szcotek
- △ szpachli malarskich, farb suchych i lakierów

zaprasza do współpracy

HURTOWNIA „ROLEKS”

KRAKÓW-PODGÓRZE, PL. SERKOWSKIEGO 5

tel. 76-35-78 w godz. 8—16

FIRMA PROWADZI RÓWNIEŻ SKUP I SPRZEDAŻ części samochodów krajowych i zagranicznych, nowych i używanych

sg-33055

DYREKCJA INSTYTUTU PEDAGOGIKI
UNIwersytetu Jagiellońskiego

ogłasza rekrutację na

PODYPLOMOWE STUDIUM PEDAGOGIKI RESOCJALIZACYJNEJ

Zajęcia Studium rozpoczną się w listopadzie 1991 roku i realizowane będą w ramach comiesięcznych sesji przez okres trzech semestrów.

Wymagane dokumenty (dyplom magisterski, podanie, życiorys, 3 fotografie, skierowanie z zakładu pracy, kwestionariusz osobowy) należy składać do 15 września 1991 roku pod adresem: Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Jagiellońskiego, ul. Stefana Batoiego 12, 31-135 Kraków.

K-2465A

REWELACYJNY PROSZEK DO PRANIA

produkcji zachodniemieckiej

„RODENA” — koncentrat

Jedno op. 750 g — 25 prań — 2 kg cena 16.500 zł

Jedyny dystrybutor na woj. katowickie i krakowskie

HURTOWNIA „LUX”

Tarnowskie Góry, ul. Towarowa 6, tel. 85-38-36

tg-28799

Atrakcyjne nowe w Polsce! SZWEDZKIE PLAKATY I FOTOTAPETY

PONAD 200 TEMATÓW

PODNOŚĄ STANDARD KAŻDEGO WNETRZA
(do mieszkań, szkół, szpitali, restauracji, biur itd.)

SKLEP FIRMOWY EUROPEJSKIEJ SIECI SCANDECOR

PRAMAG — ul. Stradom 11

Zainteresowani szefowie sklepów, którzy chcą uruchomić taki sam sklep, stoisko (wypożyczamy szwedzkie wyposażenie) proszeni są o kontakt: Tel. 55-46-00 wewn. 417 w godz. 8—10.

IŁOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE

„FRASCATI”

poleca:

- przedzę 100 tex × 2 lub × 1 w różnych kolorach
- wyroby dziewiarskie
- maszyny dziewiarskie nr 5 z napędem i bez napędu
- maszyny szyjące
- maszyny dziewiarskie przemysłowe żakardowe

Kraków-Tynec, ul. Bogucianka 15a (od 7 do 15) tel. 66-54-77 w godz. 8—14, tel. 11-21-39 w godz. 17—20.

KRAKOWSKI OŚRODEK INFORMACJI TURYSTYCZNEJ

zatrudni

specjalistę ds. informacji turystycznej

WYMAGANE:

- wykształcenie minimum średnie
- dobra znajomość języka angielskiego
- wiek do 35 lat — dobra prezencja

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela K.O.I.T. plac Wszystkich Świętych 8/11, telefon 22-71-27.

POL/STYL

firma handlowo-produkcyjna

tel. 33-60-92, ul. Łobzowska 25, 31-139 Kraków

to spodnie damskie i męskie

NAJLEPSZE ZACHODNIE BAWELNY

łasony: Boss, Jordache, Lewis

najnowocześniejsza technologia szycia

KUP NAJTANIEJ U PRODUCENTA

Sklep firmowy, ul. Krowoderska 33

W NASZYCH SPODNIACH DOJDZIESZ DO SUKCESU

g-32224

KOCIOŁ PAROWY,

fabrycznie nowy, typu ER M 1,3, z kompletną automatyką, o wydajności 1,3 t/h i ciśnieniem 13 atm.

sprzedają

SPÓŁDZIELCZE ZAKŁADY SPOŻYWCZE „FRUCTONA”

w Tarnowie, ul. Droga do Huty 31,

tel. centr. 21-97-31 lub 21-97-32 dział gł. energetyka

K-2290

„ŁĘGPRZEM”

Kraków ul. Ciepłownicza 1, godz. 9—15 tel. 44-78-44 44-71-20 w. 204

oferuje w hurcie i detalu

KOSMETYKI FIRM ZACHODNICH

- pasty do zębów
- dezodoranty
- szampony
- płyny do kąpielii
- płyny do mycia naczyń
- płyn d opłukania tkanin i inne

NISKIE CENY — ZADZWOŃ LUB PRZYJEDZ

Towar na życzenie klienta dostarczamy własnym transportem.

ELEKTROCIĘPŁOWNIA KRAKÓW-ŁĘG

ul. Ciepłownicza 1

odda w dzierżawę

PAWILON HANDLOWY

zlokalizowany na os. Koszarzyńska przy ul. Lasówka 44 w Krakowie

PAWILON SKŁADA SIĘ Z:

— 2 zespołów sklepowych o powierzchni 311 m² i 130 m²

— piwnic o powierzchni 281 m²

Warunkiem oddania w dzierżawę jest prowadzenie stoiska z podstawowymi artykułami spożywczymi.

Pawilon wymaga wykończenia wnetrz według uzgodnień z właścicielem, a koszt wykończenia zostanie zaliczony w poczet przysięgo czynszu dzierżawnego.

Oferty z określeniem przewidywanej działalności oraz propozycją wysokości czynszu, należy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Blizszych informacji udziela i oferty przyjmuje Dział Socjalno-Administracyjny Elektrociepłowni Kraków-Łęg, ul. Ciepłownicza 1, tel. 44-21-77, wewn. 563.

WĘGRY

tanio — najtaniej — w Szeged

KOLONIE — 19 dni pobytu

WCZASY — 10 dni pobytu

— 32 baseny, rzeka, plaża, boiska sportowe

B.T.Z. ul. Bocheńska 4 (z pl. Wolnica) 11—17

sg-29137

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 maja 1991 roku zmarła

ś. † p.

BARBARA WÓJCIK

mgr biologii

dobry, szlachetny Człowiek.

Pogrzeb odbędzie się w środę 5 czerwca o godz. 13.30 na cmentarzu Rakowickim.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

Pracownicy Przychodni Zakładowej Budostal 8

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 maja 1991 roku zmarł nagle opatrzony św. sakramentami w wieku 71 lat

ś. † p.

Dr MIROSLAW GRZYMAŁA RYCHLICKI

oficer AK, były wykładowca akademicki, profesor licealny. Uroczystości pogrzebowe odbędą się w czwartek 6 czerwca o godz. 11.45 w kaplicy na cmentarzu w Batowicach.

ŻONA, SYN, SIOSTRA z RODZINA

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 30 maja 1991 roku odszedł od nas na zawsze nasz najdroższy i najlepszy Mąż i Ojciec

ś. † p.

KAZIMIERZ DUDEK

długoletni pracownik Spółdzielni „Galskór”, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, odszedł Człowiek wielkiej dobroci, prawości i szlachetności, pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

Msza św. żałobna oraz uroczystości pogrzebowe odbędą się we wtorek 4 czerwca o godz. 12.30 na cmentarzu Rakowickim.

Pogrzeźni w wielkim żalu

ŻONA z CÓRKĄ i RODZINA

Z głębokim bólem i nieukojonym żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 maja 1991 roku opatrzona św. sakramentami zasnęła w Panu w wieku 62 lat nasza najukochańsza Matka i Babcia

ś. † p.

JADWIGA HRYSZKIEWICZ

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w kaplicy cmentarza Rakowickiego w środę 5 czerwca o godz. 10, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrzeźni w smutku i żalobie

DZIECI, WNUKI i RODZINA

Z ogromnym smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 czerwca 1991 roku zasnęła w Panu przeżywszy 84 lata

ś. † p.

JAN KAMELA

nasz najukochańszy Mąż, Tatuś, Dziadziuś i Pradziadziuś. Wyprowadzenie Zwiłk z domu żaloby w Tenczynku nastąpi w środę 5 czerwca o godz. 15.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w kościele parafialnym w Nowej Górze w tym samym dniu o godz. 18, po czym odprowadzimy Zmarłego na cmentarz parafialny.

Pogrzeźni w głębokim smutku

ŻONA, CÓRKI, ZIĘCIEWIE, WNUCZKI i PRAWNUCZKA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 maja 1991 r. zmarła

Doc. dr inż. STEFANIA BASIŃSKA-PAMPUCH

były długoletni pracownik naukowy Instytutu Obróbki Skrawaniem w Krakowie.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 4 czerwca o godz. 12 na cmentarzu w Podgórze.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Dyrekcja Instytutu, Rada Żaloby, organizacje związkowe oraz koleżanki i koledzy

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 maja 1991 r. zmarł nagle

MARIAN MADEJ

długoletni, zasłużony pracownik służb finansowo-księgowych Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się we wtorek 4 czerwca o godz. 13.30 w Iwanowicach.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Kierownictwo Urzędu Wojewódzkiego oraz Koleżanki i Koledzy

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 maja 1991 roku odeszła od nas na zawsze, nieodżałowanej pamięci

kol. DANUTA KAWOWA

pierwszy i wieloletni dyrektor Biura Stowarzyszenia Księgowych w Krakowie, serdeczny przyjaciel rzesz księgowych.

Zegnamy naszą drogą Koleżankę, której będzie nam bardzo brakowało.

Rodzinie Zmarłej składamy z głębi serca płynące wyrazy współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 7 czerwca o godz. 10.30 na cmentarzu w Batowicach.

Zarząd i Biuro Oddziału Wojewódzkiego oraz Koleżanki i Koledzy ze Stowarzyszenia Księgowych

Dnia 6 czerwca, w pierwszą rocznicę śmierci

ś. † p.

JANUSZA BUDZYŃSKIEGO

w kościele św. Krzyża w Krakowie zostanie odprawiona msza św. o godz. 18, o czym zawiadamia

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 maja 1991 r. zmarł nagle przeżywszy 77 lat

ś. † p.

ARTUR WOŹNIAK

najukochańszy Mąż, Ojciec, Brat i Dziadziuś, żołnierz Armii „Władysław”, b. więzień obozu koncentracyjnego Mauthausen.

Pogrzeb odbędzie się w środę 5 czerwca 1991 r. na cmentarzu Rakowickim o godz. 14.30.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kościele św. Szczepana o godz. 8 w dniu pogrzebu.

Pogrzeźni w wielkim smutku

ŻONA, CÓRKI, ZIĘCIEWIE, BRAT z ŻONĄ, WNUKI, RODZINA

PRACA

TOLARZY do wystroju wnętrza (zdjęcia, 49-15-88, C-1481)

POSIEDAM samochód Żuk, oraz pomieszczenia do magazynowania. Oczekuję propozycji. Tel. 53-61-54. D-2896

KOSMETYCZKĘ, fryzjerkę, fizjoterapeutkę lub absolwentkę AWF zatrudnię 60-30-48.

NAUKA

KURSY komputerowe, programy, komputery, PETER PAN 17-82-98. g-26157

SZKOŁA Obsługi Komputerów IBM „Belferdos”, 33-76-21. g-30197

SPRZEDAŻ

IVECO-MAGIRUS 3,5 t. Tel. 21-15-86.

SPRZEDAM 120p, 1983, tel. 87-49-01, godz. 18-20.

GARAŻ blaszak przy ul. Wysockiej sprzedam, tel. 21-07-90.

NAMIOT willowy 4-osobowy, rower składak — używana. 20-26-06 (włoczekom). D-2937

PREZARNO-TOKARII do sprawnie skrajonych elementów drewnianych o różnych profilach, wydajność 6 tralek na godzinę. Importowane frezy i głowice 20.000 ob/min, ceny od 7 do 15 mln. Oferty: nr D-3154 „Prasa” Kraków, ul. Wiślna 2.

URZĄDZENIA do produkcji i sprzedaży lodów oraz inne do gastronomii — sprzedam. 49-77-26. g-33579

LOKALE

REPREZENTACYJNE mieszkanie do wynajęcia. Pośrednictwo 22-11-96.

DOMY, mieszkania — Inż. Rodak, 16 Stycznia 55, 36-38-43, wtorki, czwartki.

POSREDNICTWO poszukuje mieszkań — sprzedaż, wynajmowanie 49-51-98.

POSZUKUJĘ małego mieszkania. Tel. 33-81-98. g-28327

TANIE pośrednictwo, wynajem. 37-81-63.

MIESZKANIA, nieruchomości, sprzedaż, wynajmowanie. Stronczak, Siwackiego 50, g-25402

NIERUCHOMOŚCI

„GESTOR” — Pośrednictwo, ul. Racławicka 59, p. 701, tel. 33-11-22 wewn. 239, 253. Nieruchomości, lokale, mieszkania. Do sprzedania: dom stan surowy. Krowczyca. g-27318

SZEREGÓWKĘ w centrum Rzeszowa — stan surowy — sprzedam. Przemysł. 18-323.

„BAJTEK” komputery

Najtańsze komputery i oprogramowanie w sklepie firmowym „BAJTEK”

Pstrowskiego 9, tel. 56-54-52
Wiślna 8, tel. 22-59-72
g-25549

USŁUGI

DYWAN-WAP — tapicerka, czyszczenie. Tel. 37-17-84.

SPRZATAMY wszystko „ASAB” — 111-27-04.

VIDEOFILMOWANIE „PROFESJA” czteroletnia praktyka 46-00-85. C-1324

MONTAŻ boazerii. 34-59-86. g-26329

VIDEOFILMOWANIE 66-44-32. g-30395

VIDEOFILMOWANIE. Tel. 43-42-17.

EKSPRESOWO — tapicerki drzwi montaż zamków, drzwi harmonijkowych (rachunki) — FORD, 11-24-76.

FLIZOWANIE 22-46-59.

UKŁADANIE i cyklinowanie. Telefon 44-97-11. C-1482

MECHANICZNE czyszczenie dywanów (pranie, wysuszenie). Zakład Usługowy — Na Stoku 51. Informacje: 12-46-65. C-1479

SZYCIE miarowe 55-49-27. D-2894

ZABEZPIECZ swoje mieszkanie przed wyjazdem na urlop. Firma „OMEGA” Tel. 12-02-20. D-2880

ZABEZPIECZENIA, tapicerki drzwi — „SEYFO” 36-96-32

INSTALACJE elektryczne — remonty, naprawy, tel. 21-07-90.

UKŁADANIE naprawa, cyklinowanie parkietów, mozaiki. 43-11-90. C-1439

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Tel. 47-84-16. g-27556

SERWIS elektronarzędzi i odkurzaczy. Przeważające silniki elektryczne. Ul. Łobzowska 26, tel. 34-44-05 w godz. 10-17.

„DYWANSERVICE” czyszczenie WAP — em, Danełk, tel. 33-01-29. g-30655

ELEKTROINSTALACJE — tel. 47-08-57.

„RENOKOMP” serwis IBM. Telefon 20-18-01. g-30227

BOAZERIA. 46-16-17 wewn. 899. g-26331

TRANSPORT mebli, kas pancernych, fortepianów. Kraków, Sarego 8 (11-17). 21-56-60, 21-64-02. g-24154

TAPICERKA drzwi, zamki, zabezpieczenia — Marzyński, 44-62-96. g-31897

SPRZATANIE obiektów, mycie okien 21-89-97. g-27907

MONTAŻ i sprzedaż boazerii. 44-42-08, 44-60-45. g-26334

DOBATKOWE drzwi, również metalowe. 44-04-73. g-27191

PRZESTRAJANIE — RTVC, video, fonia, secam/pal u klienta. Naprawy Bosacka 7, tel. 21-23-35. g-682

ZALUZYJE — montuje, 21-62-52.

ZALUZYJE — montaż tel. 21-23-35.

AUTOALARMY — najniższe ceny, wysoka jakość, gwarancja. Tel. 55-93-11.

ZALUZYJE srebrzyste, kolorowe, montuje. 22-12-04, do 20. g-32386

VIDEO - Foto „KUBUS” poleca profesjonalne usługi: filmowanie kamerą video, barwne fotoreportaże uroczystości rodzinnych wykonywane przez najwyższej klasy fachowców. Zgłoszenia: 11-55-28.

PARKIETY — cyklinowanie, układanie, lakierowanie. Klara, 37-85-97. g-31231

VIDEO „SOUVENIR” — rejestracja uroczystości. 47-34-90. g-29538

ANTENY satelitarne oraz RTV — montaż, Taniol Gwarancja! Tel. 55-54-24. g-28527

ALARMY włamaniowe — systemy zachodnie i krajowe, gwarancja. Tel. 34-12-77. g-30678

ANTENY — naprawa, montaż — 33-72-70. g-31404

ANTENY RTV — zestawy TV-Sat — montaż, naprawa, gwarancja. 12-25-52. g-31967

CYKLINOWANIE — 56-55-13. D-3133

ZESTAWY TV — SAT anteny RTV — montaż, gwarancja. Tel. 33-88-30.

ZALUZYJE — srebrzyste, kolorowe — 56-44-35. D-3058

„DOMATOR” tapicerka drzwi, zabezpieczenia, 55-44-35. D-3056

„PAN-EL” — domofony, elektroinstalacje elektroautomatyka. 55-75-13, 55-75-14, 55-75-15. D-3049

MALOWANIE, tapetowanie 66-15-03 (po 18) 12-94-11. D-3024A

„SERVICODER” — przestrajanie telewizorów, sprzętu video. Tel. 56-20-92.

VIDEOFILMOWANIE, tel. 43-15-51. D-3005

USŁUGI Remontowo-Budowlane, kompleksowe adaptacje strychów, ścianki działowe, podwieszanie sufitów ocieplenie — z suchego tynku. 66-34-35 po 18.00, 12-94-11. D-3003

ZALUZYJE srebrzyste, kolorowe. Tel. 37-53-16. D-2953

MALOWANIE, tapetowanie, sprzątanie, remonty. Tel. 55-61-29. D-2947

FLIZOWANIE, układanie parkietu, mozaiki, wyłewek, cyklinowanie, 48-00-85. D-2969

DOMOFONY ekspresowo, 56-30-17. D-2926

KRATY, bramy, ogrodzenia. 56-30-17. D-2928

DOMOFONY, elektroinstalacje, alarmy domowe, naprawa sprzętu domowego, tel. 66-80-25. D-2871

OKAPY drzwi harmonijkowe, zamki, tapicerki, wiercenie udarowe, tel. 66-42-80. D-2848

„VIDEOKING” videofilmowanie, 55-38-66 w. 483, grzeźnościowy 11-77-92. D-2836

HAKI holownicze, Macedońska 9 (Wola Duchacka), Nałkowskiego 29 (Azory) D-2814

INSTALACJE elektryczne, 66-04-99. D-2814

ZALUZYJE srebrzyste, kolorowe, 55-86-24. D-2800

AUTORYZOWANY zakład konserwacji antykorozyjnej samochodów osobowych dostawczych. Kolacek — tel. 78-25-87. D-2792

FUTRZAKI najtaniej! 66-00-88 w. 457. D-2725

MONTAŻ domofonów. Tel. 48-54-55, 48-59-98 godz. 8—15. D-2633

RENOWACJA tapicerki meblowej, tel. 12-29-06. D-2535

ZABEZPIECZANIE drzwi, zamki — drzwi harmonijkowe — poleca Iliński. Tel. 55-70-12. D-3160

„ROMEX” zabezpiecza drzwi, montuje zamki, drzwi harmonijkowe, tapicerki, 56-02-78. D-3159

TELTAD — RTV — Video, przestrajanie, naprawy. Ul. Narwik 23, Tel. 55-41-57. g-31435

ELVID — przestrajanie TVC na pal/secam, wyjście audio-video u klienta. Tel. 66-63-65 (9-18) g-29059

RÓŻNE

UDZIELANIE pożyczek — „Lombard” Kościuszki 17, tel. 21-30-59.

GATUNKOWE wina i szampany — sklep firmowy „Marcus”, ul. Limanowskiego 27. g-29440

MADRYT, Barcelona Paryż, Bordeaux, Lyon, Montpellier, Wiedeń — wizowanie, przejazdy turystyczne wyloczki — oferuje „Iberteam” Kraków, 44-23-31, Nowa Huta, Centrum B 8.

PRYWATNA Agencja Usług Inwestycyjnych w Krakowie przyjmie oferty od osób prywatnych i firm na realizację prac projektowych, wykonawstwo robót, sprzedaż i kupna nieruchomości. Oferty M66 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DRUKARNIA WYDAWNICZA IM. W. L. ANCZYKA
w Krakowie, ul. Wadowicka 1, tel. 66-15-51

zatrudni od zaraz
NA KORZYSTNYCH WARUNKACH PŁACOWYCH
fotografów reprodukcyjnych
montażystów offsetowych

K-2467



przedaż hurtowa

TKANINY DENIMOWEJ

▲ Kraków, ul. K. Makuszyńskiego 15, tel. 44-53-01
▲ Tarnów, ul. Chyzowska 12, tel. 21-94-61
▲ Rzeszów / Rogoźnica, tel. 177-61

10% BONIFIKATY + dodatkowe RABATY!

K-2304

OPOSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO NR 1

oferuje do sprzedaży skierowania 14-dniowe na wczasy do:

▲ **OW „OPOLANKA” MUSZYNA** — pokoje 2-, 3-, 4- i 5-osobowe, w każdym pokoju natrysk, w.c., sala telewizyjna, całonocne smaczne wyżywienie. Informacji udziela kierownik OW Muszyna, tel. 9

▲ **OW „OPOLANIN” MIĘDZYWODZIE** (nad morzem), pokoje 2-, 4- i 5-osobowe, w każdym pokoju natrysk, w.c., sale telewizyjne, kawiarnia, całonocne smaczne wyżywienie, są jeszcze wolne miejsca od: 16.06 i od 15.08.91 r.

▲ **OW „RELAX” W TURAWIE k. Opola** (nad jeziorem), domki kempingowe murowane 3- i 4-osobowe, całonocne wyżywienie. Malowniczo położony ośrodek, raj dla wędkarzy.

Turnusy we wszystkich ośrodkach rozpoczynają się 1 i 16 każdego miesiąca.

Informacji udziela i rozprowadzenie skierowań prowadzi Dział Administracyjno-Socjalny OPBP Nr 1, tel. 358-81 wewn. 235. K-2446



HURTOWNIA

ODZIEŻY IMPORTOWANEJ

UL. BONIFRATERSKA 1

nawiąże współpracę z dostawcami atrakcyjnych towarów

OFERTY: tel. 11-69-16 sklep w godz. 15-16, soboty 8-13.

Rewelacyjne ceny!

TV SATELITARNA

CX-Conexion prod. Japan

stereo, pilot, konwerter 0,9 do 1,1 DB, antena ofset 85-100-120 cm — hurt od 4.200.000 zł — detal od 4.500.000 zł

GWARANCJA — SERWIS — MONTAŻ!

Firma „UNI-LAND”

Tarnów, Matejki 11, tel./fax 014/21-33-91 w godz. 13-18

LUB

„UNI-LAND”

Zabno, Rynek 17, tel. 014/45-60-78

— **Produkujesz?**
— **Świadcysz usługi?**
— **Handlujesz w kraju i za granicą?**

VENDI, VIDI, VICI!

PRZYBĄDŹ, ZOBACZ, ZWYCIĘŻAJ!
Cesarskie powołanie w interesach gwarantuje uczestnictwo w:

UNIKALNYM CYKLU SEMINARIÓW

z zakresu:

▲ **prawa i postępowania celnego**
▲ **wykładni przepisów podatkowych**
▲ **sądowego postępowania gospodarczego**
— 10% teorii
— 90% praktyki!
Najlepsi specjaliści-praktycy wyjaśnią Twoje wszelkie wątpliwości.
Jeszcze jutro inni nie będą mieli pojęcia o tym, o czym Ty dowiesz się już dziś!!!
Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekcja marketingu

PW „KRAAL” Sp. z o.o.
Kraków, ul. Limanowskiego 16/2, tel. 56-28-24 (od 10 do 14)

UWAGA!
OFERUJEMY DO SPRZEDAŻY — CENY PRODUCENTA
ZNAKOMITE WTRYSKARKI I PRASY

Fabryki Wtryskarek „PONAR-ŻYWIEC”
— 6 TYPÓW WTRYSKAREK
— 3 TYPY PRAS

Atrakcyjne terminy dostaw!
— posiadamy maszyny i urządzenia budowlane (w tym koparko-ladowarki)
— oferujemy korzystne warunki najmu!!!

PW „KRAAL” Sp. z o.o.
Kraków, ul. Limanowskiego 16/2, tel. 56-28-24

Wszystkim, którzy z wielką ofiarnością i troskliwością nieśli pomoc w czasie choroby, jak również tym, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszej nieodżałowanej córki, Siostry, Żony i Mamusi

śp. BARBARA JURA z d. Postawa

a szczególnie Ordynatorowi dr Łach, dr Janickiej, Lekarzom i Pielęgniarkom II Oddziału Wewnętrznego Szpitala im. Zeromskiego oraz Przewielebnemu Duchowienstwu, Dyrekcji, Gronu Pedagogicznemu, Wychowankom, Uczniom Zespołu Szkół Budowlanych „Chernobudowa-Kraków”, Przedstawicielom Dyrekcji i Rady Pracowniczej Huty im. T. Sendzimira, Współpracownikom, Koleżankom, Przyjaciółom, Sąsiadom i wszystkim Znajomym składa wyrazy serdecznego podziękowania

RODZINA

ZAJAZD TURYSTYCZNY I KEMPING

w Jordanowie k. Rabki

oferuje

WCZASY W POKOJACH Z ŁAZIENKAMI

w oddzielnych domkach, z pełnym wyżywieniem

Ośrodek posiada własną restaurację, drink-bar, disko-dancing, basen kąpielowy, kort tenisowy, siatkówka, sala gimnastyczna, video, ogródek dla dzieci. Pole kempingowe z przyłączeniem do prądu, sanitariaty.

Możliwość wczasów z kursem na prawo jazdy.

CENY UMIARKOWANE

REZERWACJE: Jordanów, ul. Piłsudskiego 112, tel. 0-187 75-736 g-31978

Zjednoczona Spółdzielnia Budowlano-Mieszkalowa „PIAST” w Krakowie, ul. Kazimierza Wielkiego 67

ZATRUDNI

technika-instalatora z praktyką
 murarza
 stolarza-szklarza
 sprzątaczy budynków mieszkalnych
 konserwatorów zieleni

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Sekcji Spraw Pracowniczych Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego nr 67, w godz. 7-15, tel. 36-83-52. K-2398

P.W. „EKONOMICUS” Spółka z o.o.

Kraków, ul. Młyńska 2/49

organizuje

JEDNODNIOWE SEMINARIUM NA TEMAT:

„Zarząd i Rada Nadzorcza w procesie zarządzania przedsiębiorstwami polskich spółek prawa handlowego dla członków Zarządów i Rad Nadzorczych Spółek”.

TERMIN — 25 czerwiec 1991 roku godz. 10, aula PAN, Kraków, ul. Sławkowska 17.

Koszt uczestnictwa wraz z materiałami dydaktycznymi 250.000 zł od osoby.

Informacje i zgłoszenia P.W. „EKONOMICUS” Spółka z o.o., tel./fax 11-85-23. g-31133

Uprzejmie informujemy,

że z dniem 1.06.91 r.

ZAKŁAD TECHNIKI BIUROWEJ „BIUROSERVICE” Kraków.

wprowadza do obrotu z pełną obsługą serwisową i roczną gwarancją

ELEKTRONICZNE KASY SKLEPOWE

typ GA 715

produkowane na licencji japońskiej firmy Aster.

KASA UMOŻLIWIA:
— równoległą obsługę 4 działów
— równoległą niezależną obsługę transakcji 5 kasjerów
— sporządzanie zbiorczych i szczegółowych raportów sprzedaży
— okresowy bilans transakcji — tygodniowej lub miesięcznej
— podtrzymywanie pamięci do 700 godzin

SPRZEDAŻ I INFORMACJĘ PROWADZI:
— Dział Handlowy ul. Powstania Warszawskiego 12, tel. 11-56-62 12-93-53
— Sklep os. Młodości 8 tel. 44-29-78
— Sklep ul. Kościuszki 43 tel. 22-68-44

ZAPRASZAMY

POL-MOT Spółka z o.o.

oferuje samochody

SKODA FAVORIT 135 L

w cenie 69.900.000,— obejmującej cło i podatek — roczna gwarancja + serwis w 20 autoryzowanych stacjach obsługi na terenie całego kraju

Sprzedają obecnie prowadzą i samochody wydają w dniu wpłaty:

1. Płońsk, ul. Warszawska 59, tel. 28-20
 2. Katowice, ul. Rozdzińskiego 170, tel. 58-49-44
 3. Białystok, ul. 1000-Lecia Państwa Polskiego 8, tel. 754-244, 754-550
 4. Rzeszów, ul. Rejtana 65, tel. 54-274 wewn. 231, 232
 5. Wrocław, ul. Armii Radzieckiej 45, tel. 67-06-30
 6. Lublin, ul. Melgiewska 11, tel. 620-51 wewn. 253, 330
 7. „AUTOSIR” Sieradz, ul. Jana Pawła II 93, tel. 716-11, 38-46
 8. „WEST-MOTOR” Szczecin, ul. Goliśza 6, tel. 520-032, 520-048
- Dla klientów indywidualnych i firm posiadających uprawnienia do zwolnienia z cła lub podatku prowadzimy sprzedaż w Płońsku w cenie bazowej 55.600.000,—
- Informujemy, że ponadto zamówienia i wpłaty na oferowane samochody przyjmują również placówki Banku PKO SA na terenie całego kraju (oddziały — agencje).
- Zastrzegamy sobie możliwość zmiany ceny w przypadku zmiany kursu dolara oraz stawek celnych i podatkowych.
- ZAPRASZAMY**
POL-MOT Spółka z o.o. 03-370 Warszawa, ul. Stalingradzka 23, tel. 11-17-45, 11-82-27 K-2450

Twój STYL i Twoje MARZENIE

pięknej kuchni i łazienki

znajdziesz u nas!

FIRMA HANDLOWA

HAL MAR

Myślenice, ul. Kazimierza Wielkiego 58

tel. 210-66

g-33159

IZBA HANDLU ZAGRANICZNEGO

METRO ■ METRO ■ METRO ■ METRO ■
Kraków, ul. Szewska 17, tel. 21-67-97, 22-18-97, 21-68-44

BUTY ■ BUTY ■ BUTY ■ BUTY ■ BUTY
NAJWIĘKSZY WYBÓR OBUWIA WŁOSKIEGO W POLSCE
CENA już od 40.000 zł

SPRZEDAŻ TYLKO HURTOWA

Odbiór: Kraków, ul. Rybitwy (magazyny Zakładów Mleczarskich)

POSIADAMY:

biura, magazyny, hale, place i własny duży transport

NAWIĄŻEMY WSPÓLPRACĘ

z firmami zagranicznymi

Możliwość przedstawicielstwa lub „joint ventures”

Oferty pisemnie kierować pod adresem: Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego Kraków 31-223 ul. K. Wykiś
K-2416

ZARZĄD MIASTA I GMINY NIEPOŁOMICZE

w porozumieniu z Kuratorem Oświaty i Wychowania w Krakowie

ogłaszają konkurs na stanowisko DYREKTORA

Liceum Ogólnokształcącego w Niepołomicach

Warunki formalne wymagane od kandydata na stanowisko Dyrektora:

1. wykształcenie wyższe magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym
2. co najmniej 3-letni staż pracy
3. nauczyciel mianowany

Oferty kandydata na stanowisko Dyrektora powinny zawierać:

1. zgłoszenie przystąpienia do konkursu
2. kwestionariusz osobowy
3. odpis dyplomu ukończenia szkoły wyższej
4. kopie aktu mianowania lub dokumentu stwierdzającego mianowanie
5. pisemnie opracowaną koncepcję pracy szkoły
6. dodatkowe dokumenty wg uznania kandydata

Oferty należy składać w terminie 14 dni od ukazania się ogłoszenia w prasie do Urzędu Miasta i Gminy w Niepołomicach.

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo nie korzystania z oferty bez podania przyczyny.

g-31897

WOJEWÓDZKIE ZRZESZENIE HODOWCÓW I PRODUCENTÓW DROBIU w Gdańsku

oferuje do sprzedaży:

1. superkoncentraty holenderskie dla drobiu
 - a) superkoncentrat dla brojlerów — 4.800.000 zł/tona, 10% udział w paszy z kokcydiastatykiem
 - b) superkoncentrat dla niosek — 3.750.000 zł/tona, 10% D udziału w mieszance
 - c) superkoncentraty dla trzody chlewnej
 - dla loch 7,5% udziału w mieszance — 3.405.000 zł/t.
 - dla warchlaków 7,5% udziału w mieszance — 4.100.000 zł/t.

Dostawa transportem 27-tonowym loco magazyn odbiorcy. W skład jednego transportu mogą wchodzić różne zestawy poszczególnych koncentratów.

Ponadto posiadamy w sprzedaży:

- gryz kukurydziany, cena — 1.480.000 zł/t.
- palety kukurydziane, cena — 1.280.000 zł/t.
- owies obłuszczone, cena — 960.000 zł/t.

Dostawa pow. towaru wagonowo do najbliższej stacji PKP — minimum 50 ton.

Oferujemy do sprzedaży „Cytronic”

- preparat do konserwacji pasz, hamujący rozwój grzybów
- kawę Nesca

Nasz adres: Wojewódzkie Zrzeszenie Hodowców i Producentów Drobiu w Gdańsku, ul. Na Stoku 50, tel. 32-20-51, wewn. 247 lub 32-35-32, telex grzechnościov 512427 poz.

K-2058

Zakłady Zmechanizowanego Sprzętu Domowego

„POLAR”

we Wrocławiu

ZAPRASZAJĄ HANDLOWCÓW

do zakupu swoich wyrobów w cenach zbytu

- chłodziarki sprężarkowe o poj. 130—230 l w cenie 1,7—3,25 mln zł
- chłodziarki absorbcyjne o poj. 60 l (w tym hotelowe i campingowe) — 850 tys. — 2,1 mln zł
- zamrażarki szafkowe o poj. 50—140 l w cenie 1,6—2,85 mln zł
- zamrażarki skrzyniowe o poj. 220 l w cenie 2,85 mln zł
- schładzarki do napojów o poj. 16 l w cenie 2,4 mln zł
- schładzarki do napojów o poj. 16 l w cenie 2,4 mln zł
- schładzarki do mleka o poj. 60 l w cenie 1,96 mln zł
- pralki automatyczne duże w cenie 3,5 mln zł
- pralki automatyczne małogabarytowe w cenie 4,3—4,55 mln zł

Proponujemy elastyczne formy zapłaty i dostawy wyrobów przy zakupie większej ilości wyrobów.

Udzielamy bonifikaty oraz rabatu od cen zbytu dla odbiorców hurtowych i handlu detalicznego.

Zapraszamy również do hurtowych zakupów podzespołów i części zamiennych do naszych wyrobów.

Wyroby „Polaru” zapewnią Ci długotrwały sukces handlowy!

ZAPRASZAMY:

51-210 Wrocław, ul. Waryńskiego 6. Dział Sprzedaży: tel. 243-885, 243-888, 243-889, telex: 0712436, 0715361, fax: 243-122

UNIwersytet Jagielloński

STUDIUM SAMORZĄDNOŚCI SPOŁECZNEJ

ogłasza rekrutację na

SAMORZĄDOWE STUDIA OTWARTE

W ZAKRESIE SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

- 4-semestralne dla osób z ukończoną szkołą średnią
- 3-semestralne dla osób z wykształceniem wyższym

Studia przeznaczone są dla osób, które zamierzają pogłębić swoją wiedzę w zakresie samorządu terytorialnego, w tym dla pracowników i działaczy samorządowych.

Stuchacze ponoszą część kosztów kształcenia. Przewidywana wysokość opłaty za I semestr wynosić będzie ok. 300 tys. zł.

Dokumenty tj. podanie, życiorys, ankietę personalną, świadectwo ukończenia szkoły średniej lub dyplom szkoły wyższej i trzy zdjęcia należy składać w terminie do dnia 10 czerwca br. w sekretariacie Studium Samorządności Społecznej UJ w Krakowie, ul. Sławkowska 32, I p. Dokumenty należy składać osobiście.

O przyjęciu na studia zadecyduje egzamin (pisemny i ustny) z podstaw wiedzy o samorządzie terytorialnym który odbędzie się w dniach 17—19 czerwca br.

Szczegółowych informacji udziela: Sekretariat Studium Samorządności Społecznej UJ, Kraków, ul. Sławkowska 32, I p. czynny codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel, w godz. 9.30—11 oraz telefonicznie Dział Dydaktyczno-Wychowawczy UJ, tel. 22-10-33 wewn. 133, codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel, w godz. 8—15.

K-2465

Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „INSTAL”

Kraków, ul. Helclów 19

zatrudni

na budowach krajowych z możliwością szybkiego wyjazdu na eksport, pracowników wysoko kwalifikowanych o specjalności:

- MONTER INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH
- SPAWACZ
- BRYGADZISTA

Zgłoszenia: Kraków, ul. Helclów 19, pok. 11, tel. 33-22-44 w. 60.

K-2423

S.C. „AGAWA”

HURTOWA I PÓLHURTOWA SPRZEDAŻ

- DODATKÓW KRAWIECKICH
- ARTYKUŁÓW KRAWIECKICH

- nici
- zamki błyskawiczne
- koronki (bawełniane, stylonowe)
- taśmienki
- gumy
- guziki
- włóknina sztywnikowa
- podszywka
- kieszeniówka
- poduszki krawieckie
- igły, szpilki

ORAZ

- sztywnik — camela — wkłady odzieżowe tkane — wkłady odzieżowe dziane — wkłady koszulowe — taśmy cięte

KRAKÓW, UL. ŁOKIETKA 98,

tel. 37-72-00 wewn. 212 lub 37-73-71 wewn. 212,

pon.-piąt. 8—16, sob. 9—14.

ZAPRASZAMY!

g-32263

SZTUCZNA BIŻUTERIA!!!

Bezpośredni import z Hongkongu

NASZA OFERTA TO:

- kolczyki, broszki
- łańcuszki, spinki do krawatów i inne

„MAX”

IMPORT-EXPORT

Kraków, al. 3 Maja 5 (hotel Żaczek), tel. 33-54-77 wewn. 216,

od 10 do 15.30.

g-29681

RADA PRACOWNICZA
Krakowskich Zakładów Odlewniczych „ZREMB”
31-545 Kraków, ul. Mogilska 71

ogłasza konkurs na stanowisko

DYREKTORA PRZEDSIĘBIORSTWA

Kandydaci przystępujący do konkursu winni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe techniczne, ekonomiczne lub prawnicze
- co najmniej 5-letni udokumentowany staż na stanowisku kierowniczym
- dobry stan zdrowia
- preferowany wiek do 45 lat
- umiejętności organizatorskie i kierownicze w warunkach gospodarki rynkowej
- wskazana znajomość języków obcych

Oferty kandydatów powinny zawierać:

- pisemne zgłoszenie udziału w konkursie wraz z motywacją
- kwestionariusz osobowy
- życiorys z opisem dotychczasowej działalności i osiągnięć zawodowych
- odpis dyplomu i innych dokumentów świadczących o posiadanych kwalifikacjach
- 2 fotografie
- świadectwo zdrowia
- opinie zawodowe z ostatnich 5 lat pracy

Oferty wraz z dokumentami należy składać w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Konkurs” pod adresem: Krakowskie Zakłady Odlewnicze „ZREMB”, 31-545 Kraków, ul. Mogilska 71 (sekretariat p. nr 26) w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Informacje o przedsiębiorstwie oraz warunki pracy i płacy zostaną kandydatom udostępnione po zakwalifikowaniu do udziału w konkursie.

O terminie konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

Zastrzega się prawo rezygnacji z oferty bez podania przyczyn

K-2441

„ESTYMA”

FIRMA KONSULTINGOWA SPÓŁKA Z O.O.

Kraków, ul. Lubicz 25, pok. 706, tel. 21-04-33 wewn. 601

oferuje

- Wycenę majątku przedsiębiorstw lub poszczególnych jego składników
- Usługi konsultingowe w zakresie prywatyzacji
- Sporządzanie analiz ekonomiczno-finansowych wg metodologii UNIDO i BANKU ŚWIATOWEGO
- Ocena aktualnej wartości rynkowej przedsiębiorstw
- Sporządzanie rachunku ekonomicznego dla projektów inwestycyjnych
- Prognozowanie przedsięwzięć rozwojowych
- Doradztwo w zakresie ochrony środowiska
- Monitoring
- Usługi komputerowe
- Usługi budowlane na dużych wysokościach
- Wykonawstwo robót budowlano-montażowych

To poważna oferta — prosimy o szybkie decyzje

K-2431

KOMUNIKAT

Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomicze

Stosownie do art. 28 ustawy z dnia 12 lipca 1984 roku o planowaniu przestrzennym (Dz. U. z 1989 r. nr 17, poz. 99) z a w i a d a m i a m, że Biuro Rozwoju Krakowa przystąpiło do sporządzania

zmiany planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Niepołomicze.

Przedmiotem opracowania będą zagadnienia z zakresu zagospodarowania i wykorzystania gruntów, ochrony środowiska dóbr kultury, kształtowania infrastruktury społecznej i technicznej struktur przestrzennych oraz rozwiązań architektonicznych i budowlanych.

Zainteresowane organy administracji, organy samorządowe, organizacje, jednostki organizacyjne i osoby fizyczne mogą zgłaszać wnioski i uwagi dotyczące sposobu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych w granicach administracyjnych gminy Niepołomicze — do Biura Rozwoju Krakowa, Kraków, ul. Kordylewskiego 11, w terminie do 1 miesiąca.

BURMISTRZ MIASTA I GMINY NIEPOŁOMICZE

„PRIMA-ALEX”

Hurtownia art. fotograficznych

Kraków, ul. 29 Listopada 214

oferuje w szerokim asortymencie

- filmy cz./b. i kolorowe
- aparaty fotograficzne
- chemikalia
- papier fotograficzny
- oprawy okularowe
- U NAS NAJTANIEJ!

Zapraszamy codziennie — oprócz sobót, w godz. od 8.30 do 15.

Tel. 11-55-71

DUŻY WARSZTAT MECHANICZNY

ORAZ PRALNIA Z MAGLEM

oferuje usługi w zakresie:

- wykonawstwa wszelkiego rodzaju robót związanych z obróbką wiertową, metalu, robót ślusarskich i innych. Możliwość nawiązania długoterminowej kooperacji
 - usług pralniczych w tym pranie ubrań rękobczych
- Zapewniamy własny transport na terenie Krakowa.
- Gwarantujemy wysoką jakość usług, szybkie terminy, konkurencyjne ceny.

Kraków, ul. Podskale 11a, tel. 56-14-00, w godz. 7—15.

K-2414

Biuro Podróży**„JAMNIK”**KRAKÓW
pl. Szepepański 7
tel. 22-66-03**proponuje:**

- przejazdy autokarowe do 35 miast RFN
- Austrii
- Francji
- Szwajcarii
- Włoch
- wczasy krajowe i zagraniczne
- wycieczki do Wiednia
- Holandia po samochodzie
- do Francji, Hiszpanii, Turcji, Jugosławii
- na Safari do Afryki
- na Malediwy i Majorę
- wczasy lecznicze, żeglarskie, wędkarskie
- wyrabiamy wizy

D-2807

MOSIADZ
12.000 zł/kg

kupi

ZAKŁAD
ODLEWNICZY
„DEMPAN”Wrzasowice 278
tel. 66-09 88, wewn. 388
w godz. 8-16
sg-15549**Tapety**samoprzylepne
okleiny meblowe**WIELOPOLE 12**
w podwórzu

sg-27931

ZAOPATRZENIOWCY!
AKWIZYTORZY!**Prowizja**za zamówienia na
ŚWIETŁÓWKI
40 Wpon., śr., piątek, 8-12
Tel. 37-65-11
g-30614**Sprzedam****BMW 316i**nowe, na gwarancji
prosto z garażu
Tel. 55-05-98**Odkurzacze**

piorące

od 3.500.000 zł

mini malaxery

od 250.000 zł

noże elektryczne

turbo

od 220.000 zł

miksery

krajalnice

kuchnie

mikrofalowe

expressy do kawy

żelazka

frytownice

kuchnie

lokówki i suszarki

hurtownia

„ABa”

KRAKÓW

Libertów 118

(800 m od ul. Zakopiańskiej
na drodze do Lusiny)

Tel. 44-25-06

Langart**KURSY**języków obcych
za granicą

- angielski - Anglia, USA
- francuski - Francja
- włoski - Włochy
- hiszpański - Hiszpania
- niemiecki - RFN, Szwajcaria
- japoński - Japonia

organizowane przez
EUROCENTRES

Zurich

kursy od 2-21 tygodni
JUŻ OD 500 \$

Informacje zapisy:

LANGART

sp. z o.o.

Kraków, ul. B. Prusa 28

tel. 22-26-65 (11-17)

Domofony**FON**

- podświetlane kasety
- krótkie terminy
- gwarancja 12-miesięczna

Tel. 11-53-62

godz. 8-11 i 18-21
g-33125**BUTY**tekstylne, chińskie
„KETZ”ul. Mogińska 43/4
tel. 11-81-11 wewn. 141

TANIE!

g-837

ŚWIATOWEJ KLASY
DUŃSKI SPRZĘT
CHŁODNICZY!**Zamrażarki**

poj. 150-400 l

zużycie energii

0,62-1,0 kW/dobę

chłodziarko-

zamrażarki

poleca

„TAJMAX”

Kraków

ul. Lwowska 15 (10-19)

tel. 66-39-62
sg-27914**Hurtowa sprzedaż**

niezawodnych zestawów

TV SAT

angielskiej firmy

PAGE

modele SS 6060 oraz SS 9000

Rewelacyjne ceny!!

Prowadzimy również sprzedaż

detaliczną i montaż

Przedsiębiorstwo Eksportowo-

-Importowe PREXIM sp. z o.o.

30-037 Kraków, al. Słowackiego 4/5

tel. 34-55-00, w godz. 8.30-15.00

B.T. „HARCTUR”

KRAKÓW, ul. Karmelicka 31

tel. 34-00-11, 33-93-29

zaprasza młodzież na obozy
z zagranicze:**CZECHO-SŁOWACJA — JUGOSŁAWIA —**
ORLEAN I PARYŻ — KORSYKAzapewniamy autokar, noclegi, wyżywienie,
bogaty program
K-2201**WYTWÓRNA BETONÓW PBP „BUDOSTAL-3”**

Oddziały w Bochni i Zakopanem

OFERUJĄ BETON

PO CENACH KONKURENCYJNYCH

Transport betonu środkami „Budostalu” lub własnym odbiorcy.

ADRESY:

- Bochnia, ul. Wygoda — tel. 22-555 wewn. 18-76
- Zakopane, ul. Kasprowicza Boczna przy Oczyszczalni Ścieków — tel. 68-950

K-2462

DIWANY IMPORTOWANE

oferuje

„INTERMILANO”

ul. Bożego Ciała 11, tel. 22-46-46

Gwarantujemy niskie ceny, bogate wzornictwo.

PONADTO W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ

obuwie sportowe

Obuwie sportowe**Swetry z angory**SPRZEDAM — tel. 12-75-31
g-746**ZAKŁAD KOKSOCHEMICZNY (ZK)**

Huty im. Tadeusza Sendzimira w Krakowie

zatrudni

NA KORZYSTNYCH WARUNKACH:

- 3 INŻ. CHEMIKÓW na stanowiskach — mistrzów przeróbki chemicznej
- 50 PRACOWNIKÓW BEZ ZAWODU do przyuczenia w zawodach:

- koksoowniczy drzewiowy
- operator urządzeń transp. wsadu
- operator sortowni

Praca w ruchu 4-brygadowym.

Wymagany dobry stan zdrowia

Huta nie przyjmuje pracowników zwolnionych dyscyplinarnie, lub którzy porzucili pracę w poprzednim miejscu pracy.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Zakładzie Koksochemicznym (ZK) — tel. centrali Huty: 44-98-66 wewn. 50-43 lub 32-78 oraz w Dziale Kadr Huty tel. wewn. 28-24 lub 68-90.

g-746

HURTOWNIA PHU „ZACISZE”

Kraków, ul. Fredry 32, tel. 66-02-03

poleca szeroki asortyment

WYROBÓW CHEMII GOSPODARCZEJ**ORAZ****KOSMETYKI**

- np. proszki: „E” — 4.600 zł, Pollena 2000 — 8.600 zł, LANZA — 12.000 zł, Perla — 7.400 zł
- Mydło „Fa” — 3.450 zł, płyn Ludwik 0,5 l — 4.900 zł, „Fa” płyn do kąpielii 1 l — 39.000 zł, „Fa” dezodorant 125 ml — 15.900 zł i wiele innych

Zapraszamy od 8 do 16, w soboty do 13.
g-30905**Rewelacyjna seria PANASONIC-KX**

- automatyczne sekretarki, telefony, centralki
- telefaksy zintegrowane (telefon, fax, sekretarka)

NAJNOWSZE MODELE, GWARANCJA, SERWIS

atrakcyjne ceny hurtowe i detaliczne

DYSTRYBUCJA:**SYMICO**Kraków, al. Puskina 25/4, tel. 22-34-38 w godz. 9-15
g-32591

D.T. „ELEFANT”

POSZUKUJE PILNIE

asystenta (ki) dyrektora**asystentki sekretarki**

Wymagana znajomość języka niemieckiego (angielskiego), obsługa telexu, operatywność.

Miłe widziane wykształcenie ekonomiczne.

Warunki płacowe bardzo dobre.

Zgłoszenia telefoniczne tel. 21-78-11, 21-78-80. Pismem: Kraków, pl. Szepepański 8.
g-780**B.M.W.**

gwarancja — każdy model, na życzenie z dodatkowym wyposażeniem

Δ realizacja w ciągu 2 tygodni

Δ renciści 20% niżsi

Taniej i szybciej od polskich automarketów.

Informacja: tel. 55-05-98
g-33230**Najmodniejsza odzież indyjska na lato!****SPRZEDAŻ HURTOWA**

(bezpośredni import)

ul. Broniewskiego 7/22

Wrocław

telefon (071) 25-59-07
g-832**MARDIMEX****sprzeda****DOMKI W UKŁADZIE SZEREGOWYM**

będące w trakcie budowy, z terminem realizacji do końca roku.

Architektura atrakcyjna, ceny korzystne. Ilość domków ograniczona.

ZAPRASZAMY w godz. 9-17, ul. Floriańska 16, II p., tel. 21-63-55.
g-31253

„CERAMZBYT” spółka z o.o.

ul. Bratysławska 5, tel. 33-12-07

oferuje do sprzedaży

- cegły ceramiczną pełną, kratówkę, dziurawkę, silikatową, szamotową, klinkierową
- płytki klinkierowe mrozoodporne
- dachówki ceramiczne — 4 asortymenty
- dachówki cementowe — 2 asortymenty
- płytki chodnikowe
- rurki drenarskie
- gąsior ceramiczne, cementowe
- zaprawę szamotową
- brukową kostkę betonową
- piec węglowy do c.o., 4 m²

Informacje telefoniczne: 33-12-07, 55-07-27
g-625**Uwaga**
wszystkie punkty handlowe!

Niemiecka firma

„PETRA”

sprzęt gospodarstwa domowego

- ekspresy do kawy
- toasty
- grille elektryczne
- frytkownicy
- podgrzewacze do butelek
- lodówki i zamrażarki

oraz rewelacyjne

- aparaty odnowy biologicznej
- aparaty do pedicure, manicure
- sauny twarzy
- suszarki, lokówki

PETRA — TO XXI WIEK

DLA CIEBIE I DLA TWOJEGO DOMU

P.W. „Mateko”, ul. Przewóz 34, 30-716 Kraków, tel. 55-15-11 wewn. 252, tel./fax 55-31-14, tlx 0325352.

Sklep Firmowy Kraków, ul. Metalowców 5 (koło Hall Targowej), tel. 21-26-53.

Sklep
„AMSTERDAM”Kraków
ul. Winiarskiego 11**poleca**

- mebleścianki
- narożniki
- fotele rozkładane
- wersalki

renomowanych firm
państwowych
ZAPRASZAMY!**HURT — DETAL****Zabawki**w szerokim
asortymencie**firmy**

„JETCO”

ORAZ

art. papiernicze
i piśmienne**oferuje**PRZEDSIĘBIORSTWO
WIELOBRANŻOWE
„FAWEX” s.c.Kraków
ul. Brodzińskiego 5
tel. 56 33-11
w godz. 8-16**KOLONIA**

TYLICZ K/KRYNICY

sierpień — 24 dni

1.250.000 zł

Tel. 33-57-37

KRAKÓW,

ul. Mazowiecka 5/3.
g-32948**FLIZY****TERAKOTE**

kupisz także

przy ul.

Bronowickiej 61

tel. 37-81-50

wieczorem
M-129**SKODA****FAVORIT**

w ciągłej sprzedaży

PPH „BETA”

ŁÓDŹ

ul. Piorkowska 80

tel. 32-07-11, 32-19-13
g-32579

Drugie (dodatkowe)

drzwi

wymiana

na drewniane

drzwi harmonijkowe

tapicerka drzwi

zamki

zabezpieczenia

poleca

„SOLIDNOŚĆ”

Tel. 66-71-92
D-2446

DOM JEDNORODZINNY „Sulejówek — Miłosna” JUŻ W SPRZEDAŻY RATALNEJ

SZCZEGÓŁY: Wieliczka, ul. Kościuszki 20, tel. 78-24-33, 78-39-87 oraz w wydawnictwach firmowych.

AGENCJA „GAZTUR”

zaprasza na:

- ◇ 7-dniowe wczasy w Hiszpanii — wysoki standard
- dla dzieci do lat 10 — 50% zniżki
- ◇ przejazdy z Krakowa do Düsseldorfu, Aachen, Brukseli

NAJNIŻSZE CENY W KRAKOWIE!

Istnieje możliwość wylosowania darmowych przejazdów!
Do 30 czerwca — ceny promocyjne!

INFORMACJE:

- Kraków, Lubiec 25-a, tel. 12-37-88, 21-01-05
- Myślenice, tel. 243-05
- Rabka, tel. 761-70

Biuro Turystyki „INTERGLOB”

organizuje wyjazdy do Holandii
po zakup samochodów

Biuro załatwia wszystkie formalności związane z zakupem auta — holenderski przewodnik, najbliższy wyjazd 14.06, cena 950.000 zł

oraz przejazdy
Kraków—Berlin—Kraków
wyjazdy w każdy czwartek

Tel. 21-42-61.

PUNKT USŁUGOWY

Kraków, ul. Wawrzyńca 33, telefon 21-24-98

wykona:

- szklenie stolarki i ślusarki
- zdobienie szkła gospodarczego
- napisy na szkle technika trwała
- ornamentację szkła okiennego
- projektowanie i wykonawstwo szkła witrażowego
- reklamy na szkle
- ręczne szlifowanie kryształów

K-1712

ZAKŁAD PRZETWORSTWA MIĘSNEGO „PABIANKA”

Libertów 279, tel. 76-35-27,

w związku z przeniesieniem do nowego zakładu (termin otwarcia 1 VIII 1991 rok)

zatrudni

NA DOBRZYCH WARUNKACH

- 50 masarzy, kucharza, 4 pomoce oraz sekretarkę

Z dniem 1 VIII uruchamia się hurtową sprzedaż wędlin.

ZAPRASZAMY!

g-30550



SIGNA-PLASTELIT

Polsko-Duńska S-ka z o.o.
Kraków, ul. Grzegorzewska 36,
tel. 21-06-38

POLECA W SWOJEJ HURTOWNI

WYROBY WŁASNE ORAZ TOWARY IMPORTOWANE:

- TAPETY, KLEJE DO TAPET
- ZABAWKI, ART. BIUROWE
- KOSMETYKI
- SZYBY TERMICZNE 1- i 2-komorowe wg zamówienia
- FOLIE WIELOWARSTWOWE
- WORKI, WORECZKI, REKLAMÓWKI

Firma Handlowa „POLEN” Kraków,
ul. Centralna 55, tel. 43 76-88

OFERUJE DO SPRZEDAŻY HURTOWEJ:

SPRZĘT RTV, IMPORTOWANY
(telewizory, magnetowidy, odtwarzacze)

Niskie ceny, Serwis gwarancyjny!

Ponadto prowadzimy sprzedaż:

- kaset video w cenie 19.500 zł za sztukę
- kaset magnetofonowych C-60, w cenie 4.500 zł za sztukę

Zapraszamy na zakupy!

Sklepy firmowe:

- „Seton” al Róż 15, Kraków-Nowa Huta,
- „Seton”, Centrum A 11, Kraków-Nowa Huta.

TELEFAXY TELEFONY ZEGARKI

- ▲ telefaxy KX F 90 i KX F 50
- oraz telefony firmy PANASONIC
- ▲ zegarki, budziki — ponad 100 modeli firmy CASIO
- ▲ notesy menedżerskie

HURT I DETAL

z własnego importu poleca IMPOLI

IMPOL, Kraków, ul. Łobzowska 39a, tel/fax 33-69-18

PANASONIC CASIO

Firma
INTERNATIONAL MIDDLEMEN COMPANY
zapewni Ci szansę zdobycia atrakcyjnej i dobrze
płatnej pracy na nowoczesnych statkach
norweskich pod banderą USA

Jeżeli jesteś zainteresowany naszą ofertą napisz do firmy
„IMCO”

Kraków, ul. Sowińskiego 4,
ZAZNACZAJĄC SWÓJ ADRES

Za zaliczeniem pocztowym (14.500 zł) wysyłamy:

1. podania o pracę do następujących firm:
— Emerald Seafood Corporation
- Icel Seafoods Corporation
- Arctic Alaska Corporation

2. oraz pełną instrukcję dalszego postępowania.

W momencie przyjęcia firma gwarantuje Ci wizę oraz pokrywa koszty podróży.

g-30933

» PARKER «

w Krakowie

dystybutor: Hurtownia PPUH „KRUK”
Kraków, ul. Radzikowskiego 29 (Azory)

polecamy również wiele artykułów szkolnych
i biurowych

firm: WEDO McNEILL, ZWECKFORM i innych

Zapraszamy: poniedziałek — piątek 8—15, sobota 8—12, tel.
Informacyjny 33-91-82.

g-32275

Firma „KOMA”

wykonuje i poleca:

- OKNA I DRZWI BALKONOWE
- DRZWI WEJŚCIOWE

z tworzyw sztucznych o dowolnym wymiarze, kształcie i kolorze

OFERUJE RÓWNIEŻ:

- żaluzje — lamele — markizy
- parapety zewnętrzne i wewnętrzne

z materiałów importowanej niemieckiej firmy „Helmitin”

CENY WYROBÓW:

- zaszklenie stałe — 1.000.000 zł m²
- okno otwieralne — 1.250.000 zł m²
- okno uchylne — 1.400.000 zł m²
- okno otwieralno-uchylne — 1.500.000 zł m²

Kraków, ul. Snyceńska 5, tel. 55-20-54

D-2856

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

w Krakowie, ul. Wadowicka 10, telefon 66-80-22 wewn. 205

zatrudni zaraz

NA BARDZO KORZYSTNYCH WARUNKACH:

- CIESLI-MONTAŻYSTÓW
- TYNKARZY

K-2339

Jeśli jesteś młodym (w wieku do 35 lat), energicznym człowiekiem i masz praktykę

BANK PRZEMYSŁOWO HANDLOWY CENTRALA W KRAKOWIE

oferuje Ci atrakcyjną pracę

Preferowani ekonomiści i prawnicy z biegłą znajomością języka angielskiego, francuskiego lub niemieckiego.

Po przejściu podstawowego szkolenia w kraju — dla najzdolniejszych szkolenie w bankach zagranicznych, a także możliwość długookresowych stypendiów zagranicznych.

Praca w naszym Banku to stabilizacja i pewna przyszłość.

Zgłoś się do Biura Kadr i Szkolenia Centrali Banku, Kraków,
ul. Św. Tomasza 43, IV piętro, pokój 81 A.

K-2327

MŁODZIEŻOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY „REMA”

w Gdańsku, ul. Budowlanych 19, tel. (0-58) 41-12-81 w. 478, 429

SPRZEDA NIERUCHOMOŚĆ

położoną w Krakowie przy ul. Szwedzkiej 12,

o pow. 1.437 m² zabudowaną piętrową kamienicą o pow. całkowitej ca 1.200 m² (1 mieszkanie wolne), posiadającą lokale nadające się na działalność użytkowo-biurową.

Informacje i oferty prosimy składać pod adresem Spółdzielni.

g-31944

LIKWIDATOR

PRZEDSIĘBIORSTWA

KRAKOWSKIE RESTAURACJE DWORCOWE „WARS”

w likwidacji w Krakowie, ul. Zabłocie 7

ogłasza publiczne zaproszenie do rokowań
w sprawie zbycia majątku w/w przedsiębiorstwa

Przedmiotem rokowań będzie sprzedaż majątku zlokalizowanego na Dworcu PKP w Zakładzie „Wars” w Krakowie-Płaszowie i Zakopanem oraz kompleks gastronomiczno-handlowy na Dworcu PKS w Krakowie.

W pierwszej kolejności rozpatrywane będą wyłącznie oferty kompleksowego zakupu w.w. obiektów.

Informacji przeznaczonych do sprzedaży składników majątku oraz uzgodnienia daty oględzin udzielać będzie Likwidator oraz osoby upoważnione pod nr tel. 56-54-60.

Do rokowań zaproszone zostaną osoby fizyczne i prawne, które w terminie 2 tygodni od ukazania się niniejszego ogłoszenia złożą ofertę.

W związku z przystąpieniem do realizacji budownictwa jednorodzinne i wielorodzinne

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „DOM DLA MŁODYCH”
w Krakowie, ul. Czysła 5 (oficyna)

rozpoczęła przyjmowanie podań o przyjęcie
w poczet członków Spółdzielni

Zainteresowanych prosimy o składanie podań w siedzibie Spółdzielni.

g-32549

ROWERY GÓRSKIE — 2.000.000—2.500.000 zł

- szlafroki niemieckie — od 85.000 zł
- skarpety sportowe — 9.500 zł
- dresy, koszulki kolorowe, ręczniki
- klocki „Atco”

oraz wyroby ZPC „Wawel” — 10% marży

poleca

DO SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ

PH „MERCATOR”

ul. Kwiatów Polskich 15, tel. 44-56-34 godz. 9—17

g-30557

UNIVEX[®]

GWARANCJA 12 MIESIĘCY

SPRZEDAŻ RATALNA we wszystkich sklepach UNIVEX-u w Krakowie

KRAKÓW ul. Wrocławska 37 a
KRAKÓW ul. Wybickiego DH "GIGANT"
KRAKÓW ul. Stradom 12 "TO TU"
KRAKÓW al. Kijowska 11 (ARCENT)
KRAKÓW ul. Szczepańska 7 Ip, tel 21-82-97
KRAKÓW ul. Limanowskiego 30 a
KRAKÓW ul. Karmelicka 30 (PULSAR)
KRAKÓW ul. Rydla 7
NOWA HUTA os. Oświecenia 22 a
NOWA HUTA os. Teatralne 3
NOWA HUTA ul. Bieńczycka 168 bazar "TOMEX"
NOWA HUTA os. Słoneczne 15
NOWA HUTA os. Centrum A

TARNÓW ul. Wałowa 1
TARNÓW ul. Mościckiego 22
TARNÓW ul. Czerwona 4
SKAWINA ul. Sikorskiego (pawilon 1)
NOWY SĄCZ ul. Grodzka 11
NOWY TARG ul. Kazimierza Wielkiego 4
ZAKOPANE ul. Sabały 4 d
BOCHNIA ul. Planty 22
CHRZANÓW ul. Ogrodowa 1
OLKUSZ ul. Górnicza 1
WIELICZKA ul. Górny Rynek 11
WADOWICE ul. Lwowska 21
BRZESKO ul. Kościuszki 14

sprzedaż ratalna
poza Krakowem

BOCHNIA ul. Rzeźnicza 6
BRZESKO ul. Obrońców Stalingradu 6
DEBICA ul. Rzeszowska (pawilon)

AUDIO VIDEO

Jeśli chcesz
wybudować

BANK!

złóż się do PBR „UNI-MA-JER”, ul. Wielopole 17a
w godz. 8—15, tel. 21-20-55 w. 21 lub 22

Posiadamy doświadczenie i wykonujemy zgodnie
z obowiązującymi warunkami technicznymi budowy

BANKÓW:

- SKARBCE I WRZUTNIE
- POMIESZCZENIA SKARBOWE
- SALE OPERACYJNE
- BOKSY KASOWE

Zapewniamy wysoki standard wykończenia wnętrz.



telefon 333 924 telex 32 6411
FIRMY RANK XEROX
USŁUGI POLIGRAFICZNE
wykonywane techniką
* KSEROGRAFICZNA
* RISOGRAFICZNA
* OFFSETOWA
** firmówki ** akcydensy **
** książki **
*** POLITECHNIKA KRAKOWSKA Tel. 330 300 w. 979 ***

AKTUALNE INFORMATORY

według stanu prawnego z dnia wysyłki

— Prowadzenie Księgi Przychodów i Rozchodów	— 65.000 zł
— Rachunkowość i finansowanie spółek w 1991 r.	— 67.000 zł
— Prywatyzacja przedsiębiorstw	— 42.000 zł
— Zanim kupisz akcje	— 28.000 zł
— Rynek papierów wartościowych	— 48.000 zł
— Rachunkowość papierów wartościowych z indeksem księgowym 1991 r.	— 34.000 zł
— Jak prowadzić handel zagraniczny	— 59.000 zł
— Vademecum spółek polsko-zagranicznych	— 62.000 zł
— Kodeks Handlowy z wzorami umów spółek	— 8.000 zł
— Zakładanie spółek z o.o.	— 29.000 zł
— Wszystko o podatkach spółek z o.o. i akcyjnych	— 61.000 zł
— Spółki cywilne i jawne	— 25.000 zł
— Prywatna inicjatywa	— 37.000 zł
— Skorowidz przepisów dla gospodarki prywatnej	— 20.000 zł
— Księga Handlowa (hurt - 18.000 zł i egz.)	— 30.000 zł

NATYCHMIAST WYSŁA „CONSULTING” Spółka z o.o.
78-600 Wałcz, ul. Kilińskich 17 tlx 047570, tel. 31-07.

Informacje i zamówienia telefoniczne:

- Kraków 344 513 126-899.
- Katowice 543-189
- Częstochowa 55-284
- Warszawa 610-2294, 171-166 lub pisemnie

Płatne za zaliczeniem pocztowym. Na życzenie rachunek!
OFERUJEMY RZETELNE I AKTUALNE INFORMACJE
PRAWNO-EKONOMICZNE!!!

10% bonifikaty już od zamówionych 8 pozycji!!!

UWAGA! SPRZEDAŻ PROMOCYJNA!

PAPIER I KARTON KREDOWANY

produkcji niemieckiej, austriackiej i fińskiej
gramatura od 80 do 250 g/m², format B1

Dla przedsiębiorstw — ceny zaopatrzeniowe!
zainteresowanym wysyłamy cennik i próbki.



KRAKÓW, ul. Powstańców 20
tel. 11-53-02 i 12-71-99
tlx 0322694



odpowiednią
dla każdej z Pań
na każdą okazję
biżuterię
złotą, srebrną i bursztynową
oferuje
Kram nr 9 w Sukienicach

od stu lat
zawsze na czasie

SPROSTAĆ OCZEKIWIANIOM
I GUSTOM KLIENTA
TO NASZA
KUPIECKA DEWIZA

HERBATA

NAJTAŃSZA W KRAJU!!!

tel. 21-65-48

KRAKÓW, ul. Tartowska 21

HURTOWNIA



OFERUJE

50 rodzajów PAPIERÓW
I KARTONÓW IMPORTOWANYCH
ksero A-3/A-4 od 34.000 zł/ryzę
FOLIE I PAPIERY SAMOPRZYLEPNE
w rolach i arkuszach.

KIELCE, ul. Kolberga 2, tel. 524-51, 524-52
WARSZAWA, ul. Rydygiera 12, tel. 39-93-50 w. 290, 39-77-12, tlx
816661

SZYNKA

NAJTAŃSZA W KRAJU

tel. 21-65-48

KRAKÓW ul. Tartowska 21

URLOP z



- nad Adriatykiem w Jugosławii — pobyty 10—12-dniowe, koszt od 750.000,— do 2.900.000,— zł
- hotel „RUSKAMEN” kat. I w Omisu k/Split, wyżywienie, autokar
- bungalow przy hotelu „Ruskamen”, wyżywienie, dojazd własny
- camping „RIBNJAK” w Omisu, pobyt w przyczepach, dojazd własny
- campingi na Płw. Pag i RIWIERZE MAKARSKIEJ
- w znanych kurortach na Węgrzech — pobyty 8-dniowe, HARKANY, HAJDUSZOBOSZLO, HEVIZ, BALATON-FURED
- kwatery prywatne — motele — pensjonaty — wyżywienie, opłacone wstępy na baseny — dojazd własny lub autokarem — koszt od 1.100.000,— do 1.800.000,— zł
- w Hiszpanii, Włoszech, Tunezji — pobyty w hotelach nad morzem

Informacja i sprzedaż: „TURYSTA” — Kraków, Plac
Szczepański 6, tel. 22-81-64; Tarnów, Rynek 1, tel. 21-04-32;
Nowy Sącz, Jagiellońska 38, tel. 211-01, 226-96.

KURCZAKI!

FIRMA „ANFEL”

oferuje

KURCZAKI WĘGIERSKIE

mrożone, najtaniej w Krakowie

MAGAZYN: Kraków-Rzaska 158, na trasie Kraków — Zabierzów.

Zapewniamy bezpłatny transport przy zakupie powyżej 100 kg.
Informacje i zamówienia telefoniczne pod nr 55-01-26.

g-32692

UWAGA! Koncern „Black-Decker” w Polsce!

JUREXIM GmbH

Kraków, Rynek Główny 22/8, tel. 22-65-98

OFERUJE

w ciągłej sprzedaży po najniższych cenach

PROFESJONALNE ELEKTRONARZĘDZIA firmy

- „Black-Decker” — PROFESJONAL
- „Black-Decker” — Garten (ogród)
- „De Walt”
- „Elu”
- „Minicraft”

wraz z dodatkowym wyposażeniem
Ceny fabryczne — najniższe w Polsce!

Informacje o sklepach firmowych oraz pod patronatem firmy jak również porady fachowców i sprzedaż hurtowa — w Zarządzie Przedsiębiorstwa Kraków, Rynek Główny 22/8.

Zapewniamy sieć serwisów gwarancyjnych i pogwarancyjnych w Polsce.

Zapraszamy! U nas najtaniej! Ceny fabryczne!

K-2348

REWELACYJNE NISKIE CENY!

	1-letnia gwarancja	3-letnia gwarancja
FC 2	8.900.000,-	9.520.000,-
NP 1520	23.625.000,-	25.280.000,-
Fax 270S	14.700.000,-	15.700.000,-

ZADZWOŃ! 12 20 64

MONTAŻ PRZESZKOLENIE

Canon

Kraków, ul. Widna 16 (od ul. Pilotów) NEW-TECH

Oprogramowanie

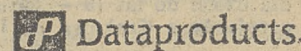
No 1
for UNIX
System Software



Z licencją na teren Polski

Komputery

Drukarki Heavy Duty



P.H.C. ABA
Kraków, ul. J. Lea 60
tlx 325396

tel. 37-43-23
37-60-62
fax 47-38-86

URSUS INACZEJ

SPÓŁKA ART „B”

SPRZEDAŻ PROWADZA:

RATALNĄ SPRZEDAŻ CIĄGNIKÓW

NA NASTĘPUJĄCYCH WARUNKACH

- pierwsza wpłata 50% ceny detalicznej oraz 6 rat miesięcznych oprocentowanych 1% w skali miesiąca za ciągniki mniejsze i średnie
- pierwsza wpłata 40% ceny detalicznej oraz 9 rat miesięcznych oprocentowanych 1% w skali miesiąca za ciągniki większe

Skorzystaj z dogodnych warunków sprzedaży
oraz niskich cen!

— Ursus C-330M	47.400.000 zł
— Ursus C-335	56.600.000 zł
— Ursus C-360-3P	57.100.000 zł
— Ursus C-330M z kabiną	52.300.000 zł
— Ursus C-360	55.100.000 zł
— Ursus MF-235 (2812)	53.700.000 zł
— Ursus MF-255 (3512) z ramą	61.200.000 zł
— Ursus MF-255 (3512)	59.300.000 zł
— Ursus MF-235 (2812) z ramą	55.400.000 zł
— Ursus MF-255 (3512) z kabiną	75.200.000 zł
— Ursus 4512	92.200.000 zł
— Ursus 512	93.700.000 zł
— Ursus 2002 (sadownik)	66.800.000 zł
— Ursus 914	108.300.000 zł
— Ursus 4514	104.200.000 zł
— Ursus 1012 TURBO	97.700.000 zł
— Ursus 1222	132.400.000 zł
— Ursus 1614 TURBO	155.900.000 zł
— Ursus 934	120.700.000 zł
— Ursus 1134 TURBO	132.900.000 zł
— Ursus 1034 TURBO	129.400.000 zł
— Ursus 1234 TURBO	148.200.000 zł
— Ursus 1014 TURBO	109.400.000 zł
— Ursus 1224	145.600.000 zł
— Ursus 932	110.400.000 zł
— Ursus 1032 TURBO	117.300.000 zł
— Ursus 1132 TURBO	121.000.000 zł
— Ursus 1232	138.500.000 zł
— Ursus 1634 TURBO	167.300.000 zł
— Ursus 1434 TURBO	155.200.000 zł

— AGROMA-Kielce, ul. Krakowska 293, Kielce
— Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjna „Sch” Sandomierz
— Fabryczny Punkt Sprzedaży URSUS, ul. Traktorzystów 10, Warszawa

— URSMASZ, ul. Biekitna 87, Warszawa
— Handlowo-Produkcyjna Spółdzielnia Pracy, Busko-Zdrój

Zapraszamy do współpracy innych dystrybutorów. Dla Was specjalne ceny hurtowe. Informacji udzielają:

- Departament Motoryzacji Art „B”, Warszawa, tel. 305-198 307-059
- Departament Gospodarki Żywnościowej Art „B”, Warszawa, tel. 280-100
- URSUS-Trade, Warszawa, tel. 667-3348, 667-3219

ART „B” — OR NOT TO BE



pośrednictwo w obrocie nieruchomościami

świadczy usługi w zakresie:

KUPNA, SPRZEDAŻY, WYNAJMU, WYCENY
NIERUCHOMOŚCI, LOKALI UŻYTKOWYCH
I MIESZKALNYCH

31-436 Kraków, ul. Sokolowskiego 19, tel. 12-16-66, fax 127599,
tlx 0326336

Land & Properties

Kraków, ul. Cybulskiego 2, tel. 22-61-62

Regularne przjazdy z Warszawy do:

Flandrii, Holandii, Danii, Norwegii, Szwecji
(we, barek, video)

wycieczki do Danii — Kopenhaga, Legoland
Jugosławia, Włochy

g-28383

INTERNATIONAL STAN

ORGANIZUJE

wycieczki po zakup samochodów również nowych uszkodzonych,
przejazdy: Bruksela, Antwerpia, Rotterdam, Haga, tania połączenie z
Londynem.

OFERUJE

duży wybór — ok. 2 tys. aut w różnych miastach, atrakcyjne ceny.

GWARANTUJE

przejazd, 3 noclegi ze śniadaniem, pomoc przy załatwianiu wszelkich
formalności.

POLECA

możliwość zamówienia części nowych i używanych tanio — do wszy-
stkich marek i typów samochodów.

PRZEJAZDY

Berlin — Hamburg.

Informacja całonocowa 55-56-71, 22-26-32
Ul. Św. Tomasza 6, godz. 11.00—19.00, tel. 22-15-14